Miasto i ARP w sporze o drogi

Str. 3

ISSN 1231-4188 INX 347256
9 771231 418865 42

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 42
(1798)
20 - 26
października
2026
Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Czekamy na zgłoszenia

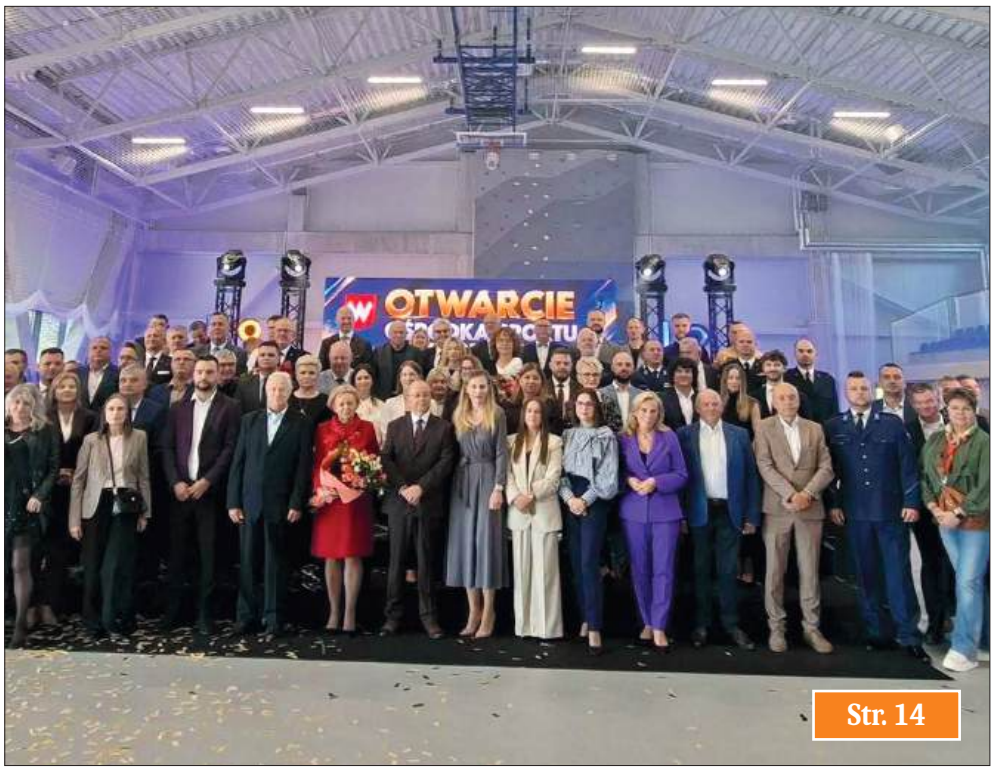
Str. 2



„To jest nasz dom”

Poczucie bezpieczeństwa, spokój budowany przez pokolenia i miejsca, w których wychowują się ich dzieci – to wszystko z dnia na dzień stanęło pod wielkim znakiem zapytania. Dla mieszkańców Dobrynina i Białego Boru planowana droga wojewódzka nr 985 to nie tylko kreski na mapie czy kilometry asfaltu, ale widmo utraty tego, co najważniejsze.

Str. 6



Str. 14

Oto wizytówka Borowej

Mieszkańcy gminy Borowa zyskali nowoczesną przestrzeń do uprawiania sportu i rekreacji. W piątek, 16 października, oficjalnie otwarto Ośrodek Sportu, którego budowa i modernizacja kosztowały ponad 13,3 mln zł.

Kolejka do tomografii

Mieszkańcy powiatu mieleckiego muszą uzbroić się w cierpliwość. Czas oczekiwania na podstawowe badania diagnostyczne, w tym tomografię komputerową (TK), w Szpitalu Specjalistycznym im. Edmunda Biernackiego wydłużył się nawet do końca kwietnia 2027 roku

Str. 6

Nowe połączenia i pociągi

PKP Intercity zaprezentowało roczny rozkład jazdy 2026/2027 dla województwa podkarpackiego. Od 13 grudnia mieszkańców regionu czeka ogromny skok jakościowy: podwojenie liczby szybkich pociągów do Warszawy, nowe bezpośrednie połączenia, skrócenie czasów przejazdu oraz supernowoczesne pociągi hybrydowe, które obsłużą m.in. Mielec, Dębicę i Tarnobrzeg.

Str. 7

Park linowy wielkim wygranym!

Mieszkańcy Mielca po raz kolejny wzięli sprawy w swoje ręce. W dziewiątej edycji Mieleckiego Budżetu Obywatelskiego (MBO) oddano łącznie blisko 9 tysięcy głosów. Największym wsparciem mielczan cieszył się projekt budowy innowacyjnego parku linowego w Parku Smoczka za ponad 1,1 mln zł.

Str. 9

eprasa.pl 2439e6db9c

liczba tygodnia

1.4

- przeciw temu wariantowi protestują mieszkańcy Dobrynina i Białego Boru.

Więcej na str. 6

cytat tygodnia

Mateusz Morawiecki:

- Mielec jako serce dawnego COP jest miastem słynnym w całej Polsce.

Więcej na str. 8

za tydzień

Będziemy wspominać tych, którzy odeszli w poprzednim roku

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias – redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Giovanna Jakimowicz – dziennikarka
gjakimowicz@korso.pl, tel. 530 200 299

Julia Bogdan – dziennikarka i fotoreporterka
julia.bogdan@korso.pl

Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Szymon Markulis – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Bartosz Kręcigłowa – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Paulina Konieczny – dziennikarka
paulina.konieczny@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU

Patrycja Cyganowska
tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Batko – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

REKLAMA



Komentarz Tygodnia

Listopadowa gorączka

Są w naszym kalendarzu daty, które zmuszają człowieka do głębokiej refleksji nad przemijaniem. I jest 1 listopada, który zmusza Polaka do udowodnienia całemu światu, że w dziedzinie logistyki, ogrodnictwa i strategii nie mamy sobie równych. Święto Zmarłych w naszej rodzimej tradycji od dawna przestało być jedynie cichym dniem zadumy. To narodowy sprawdzian, do którego przygotowania ruszają już w połowie października, osiągając apogeum w okolicach Ostatniego Mycia Pomnika.

Wszystko zaczyna się od narady wojennej przy niedzielnej kawie. „W tym roku skromnie, po jednym zniczu i mała wiązanka" - deklaruje senior rodu. Jednak trzy dni później, podczas rytualnego wyjazdu do dyskontu lub na lokalny rynek, pragmatyzm ustępuje miejsca narodowej dumie. Znicz nie może być przecież zwykły. Musi mieć odpowiednią wagę, wkład olejowy gwarantujący palenie przez minimum 72 godziny (żeby sąsiedzi widzieli, że pali się jeszcze w Zaduszki wieczorem) oraz wzór, który jasno sygnalizuje: tu spoczywa ktoś, o kim pamięta się na bogato.

Następnie na cmentarzach w całym kraju rozpoczyna się wielkie szorowanie. W dłoniach rodaków pojawiają się specjalistyczne preparaty chemiczne, mikrofibry i szczotki. Mydlenie, płukanie, polerowanie na błysk – granit ma odbijać światło tak, by światła zniczy były widoczne z międzynarodowej stacji kosmicznej. W międzyczasie trwa cichy, ale bezwzględny pojedynek z sąsiadami z sąsiedniej alejki. Kto ma ładniejsze chryzantemy? Czyj pomnik błyszczy bardziej?

Kulminacja następuje jednak w sam dzień 1 listopada. Najpierw próba ognia, czyli dojazd na cmentarz. Korek zaczyna się dwie ulice przed nekropolią. Gdy już uda się opuścić pojazd, następuje test odporności termicznej. Tradycja wymaga, by bez względu na to, czy termometr wskazuje 15 stopni na plusie, czy siarczysty mróz, zaprezentować nową jesienną stylizację. Jesienna kurtka musi być elegancka, a buty – choć absolutnie nieprzystosowane do chodzenia po błocie i żwirze – muszą wyglądać dostojnie.

Gdy wreszcie stoimy nad błyszczącym pomnikiem, wśród setek płonących ogników i zapachu ciepłego wosku pomieszanego z chłodnym jesiennym powietrzem, całe to przedświąteczne szaleństwo nagle ulatuje. Patrzymy na płomienie, na tłum bliskich, których nie widziało się od ubiegłego roku, i dociera do nas najważniejsze. Bo w gruncie rzeczy te wszystkie przygotowania, szorowanie i walka o parking to po prostu nasza, wyjątkowa i nieco zwariowana forma okazywania miłości tym, których już z nami nie ma. **red.**

Czekamy na kandydatów!

To jeden z najważniejszych i najbardziej wyczekiwanych punktów w sportowym kalendarzu naszego regionu. Po raz kolejny dajemy mieszkańcom możliwość docenienia lokalnych bohaterów boisk, bieżni i hal. Ruszyła kolejna edycja Plebiscytu na Sportowca Roku, w którym szukamy najbardziej utalentowanych, ambitnych i inspirujących postaci ze świata mieleckiego sportu.

Czy w mijającym roku zachwycił Was zawodnik walczący do ostatnich sekund o zwycięstwo? A może chcecie podziękować trenerowi, który potrafi wyciągnąć z zespołu to, co najlepsze, lub dostrzegliście młody talent, przed którym otwiera się wielka kariera? Teraz każdy z nas ma realny wpływ na to, do kogo trafią pamiątkowe statuetki.

Cztery kategorie. Kogo można zgłosić?

Formuła plebiscytu pozostaje przejrzysta i obejmuje cztery kluczowe obszary lokalnej aktywności sportowej:

Sportowiec Roku: wyróżnienie dla zawodnika, którego osiągnięcia, postawa i spektakularne wyniki w minionym sezonie zasługują na szczególne uznanie.

Trener Roku: statuetka dla szkoleniowca, który wykazał się niezwykłym kunsztem taktycznym, pasją i potrafił poprowadzić swoich podopiecznych do sukcesów.

Trener – Wychowawca Młodzieży: nagroda dla pasjonatów i pedagogów, którzy od podstaw budują sportowe postawy młodego pokolenia, ucząc ich zasad fair play oraz dyscypliny.

Talent Roku: kategoria stworzona z myślą o młodych, obiecujących sportowcach, którzy mimo wczesnego etapu kariery już teraz prezentują ponadprzeciętne umiejętności.

Jak nadsyłać zgłoszenia?

Zgłoszenie kandydata jest niezwykle proste i nie wymaga skomplikowanych formalności. Wystarczy przesłać wiadomość e-mail na adres: sekretariat@korso.pl do 30 października.

W treści zgłoszenia wystarczy podać imię i nazwisko kandydata oraz krótkie uzasadnienie wyboru.

Każdy głos ma znaczenie. To właśnie lokalna społeczność najlepiej wie, ile trudu, wyrzeczeń i codziennej ciężkiej pracy kosztuje walka o medale i godne reprezentowanie Mielca w kraju oraz na arenie międzynarodowej.

Uroczysta gala na zwieńczenie plebiscytu

Tradycje sportowe naszego miasta – od piłki nożnej, przez siatkówkę, piłkę ręczną, po lekkoatletykę i dyscypliny indywidualne – są niezwykle bogate. Zwieńczeniem tegorocznej edycji będzie uroczysta gala, podczas której poznamy laureatów we wszystkich czterech kategoriach i wspólnie podsumujemy minione miesiące pełne sportowych emocji.



eprasa.pl 2439e6db9c

Miasto i ARP w sporze o drogi

Zbliżający się koniec funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych w dotychczasowej formule prawnej – zaplanowany na 31 grudnia 2026 roku – stał się kością niezgody pomiędzy władzami Mielca a Agencją Rozwoju Przemysłu S.A. Spór dotyczy przyszłego finansowania liczącej około 9 kilometrów prywatnej infrastruktury drogowej na terenie SSE EURO-PARK MIELEC.

Z końcem 2026 roku wygasają dotychczasowe mechanizmy prawne i finansowe zarządzania strefą. Pozostaje ok. 9 km prywatnych dróg, chodniki, oświetlenie, odwodnienie oraz koszty ich utrzymania, wynoszące – w zależności od zakresu remontów i prac odtworzeniowych – ok. 1,5–2,5 mln zł rocznie.

Agencja Rozwoju Przemysłu wskazuje, że już wiosną 2026 roku rozpoczęto intensywne rozmowy z przedsiębiorcami ze strefy, próbując włączyć miejski samorząd do dyskusji nad przyszłym modelem finansowania. We wrześniu sprawę przedstawiono Radzie Miejskiej jedynie w formie „Wolnych wniosków i informacji" bez możliwości debaty. Na spotkaniu z prezydentem Mielca 9 października 2026 roku Agencja zaprezentowała szczegóły sytuacji oraz gotowe propozycje naprawcze. Wśród dwóch koncepcji możliwych do natychmiastowego wdrożenia znalazło się zwolnienie z podatku od nieruchomości dla gruntów i dróg ogólnodostępnych na obszarach przemysłowych, a także specjalny instrument podatkowy łagodzący koszty ponoszone przez firmy, które korzystają z prywatnej sieci dróg.

- Oba rozwiązania powodowałyby znikomy skutek ekonomiczny względem wpływów z podatków od przedsiębiorców funkcjonujących w „strefie". Urząd Miasta, pomimo wystosowanych zapytań, nie udostępnił szczegółowych danych, lecz ubytek ten szacujemy na maksymalnie 1% wpływów podatkowych Miasta od przedsiębiorców strefowych - podaje Agencja Rozwoju Przemysłu. - ARP S.A. nie twierdzi, że gotowe rozwiązanie powinno zostać przyjęte bez analizy prawnej. Wskazuje natomiast, że istnieje realna i znana Miastu Mielec ścieżka prawna, nad którą można niezwłocznie rozpocząć prace.

Stanowisko Prezydenta Mielca: Stanowczy sprzeciw i propozycja przejęcia majątku

Opublikowane tuż po spotkaniu oficjalne oświadczenie miejskich władz skupia się na sprzeciwie wobec nowych opłat. Prezydent Miasta Mielca Radosław Swół zajął jednoznacznie krytyczne stanowisko wobec planów ARP, kierując do agencji oficjalne pismo. Włodarz miasta podkreślał, że obciążanie lokalnych firm dodatkowymi kosztami kłóci się z dotychczasową polityką gospodarki regionu. Jako alternatywne rozwiązanie samorząd zaproponował przejęcie strefowych dróg, stawiając jednak warunek przekazania mu przez ARP także całego pozostałego majątku oraz spółek zależnych na terenie Mielca.

Jak czytamy w liście prezydenta, Radosława Swoła, zarządzająca mielecką strefą Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. zatwierdziła nowy regulamin dotyczący korzystania z wewnętrznej sieci dróg oraz obiektów towarzyszących, który zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2027 roku. W oparciu o te przepisy firmy prowadzące działalność w strefie otrzymują projekty umów wprowadzające comiesięczne opłaty eksploatacyjne za korzystanie z majątku należącego do ARP. Oznacza to nowe wydatki dla przedsiębiorstw, które dotychczas nie musiały opłacać infrastruktury na takich zasadach – według danych przekazanych przez samorząd, w przypadku niektórych firm dodatkowe koszty w skali roku przekraczają 40 tysięcy złotych.

– Proponowane rozwiązania powodujące przerzucenie na przedsiębiorców części kosztów utrzymania infrastruktury na terenie SSE EURO-PARK MIELEC należy ocenić jednoznacznie negatywnie. Takie są też głosy płynące od samych przedsiębiorców, którzy decydując się na inwestowanie w mieleckiej SSE nie byli informowani o dodatkowych obciążeniach – zaznaczał prezydent Radosław Swół.

Prezydent przypomniał, że Miasto Mielec konsekwentnie utrzymuje jedne z najniższych podatków lokalnych w Polsce w kategorii miast liczących 50–60 tysięcy mieszkańców. Wskazuje również na przyjętą Politykę Finansową Miasta Mielca na lata 2024–2029, która gwarantuje stabilność, przewidywalność oraz brak wprowadzania dodatkowych opłat samorządowych, postulując, aby analogiczne zasady dotyczyły podmiotów strefowych.



Prezydent Mielca, Radosław Swół, przedstawił swoją propozycję utrzymania dróg w SSE.

W odpowiedzi na problem samorząd przedstawił własne rozwiązanie systemowe. Prezydent zadeklarował gotowość przejęcia dróg wewnętrznych, stawiając jednak warunek:

– Gmina Miejska Mielec widzi możliwość przejęcia dróg wewnętrznych na terenie SSE EURO-PARK MIELEC pod warunkiem przekazania Gminie wszelkich składników majątku, zarówno tych generujących koszty, jak i stanowiących źródło przychodów, w tym m.in. nieruchomości – wskazuje Radosław Swół.

Taki krok w zamyśle władz miasta miałby zabezpieczyć samorząd przed ryzykiem ponoszenia wyłącznie kosztów utrzymania infrastruktury, przy jednoczesnym przejęciu aktywów dochodowych.

Koszt utrzymani dróg

16 października 2026 roku ARP S.A. opublikowała obszerny komunikat, w którym odniosła sie do propozycji miejskich władz.

Agencja przypomina, że problem nie zniknie 31 grudnia 2026 r., ponieważ na jej utrzymaniu pozostanie ok. 9 km dróg, oświetlenie, odwodnienie oraz koszty bieżących remontów i odśnieżania, które rocznie wahają się w granicach 1,5–2,5 mln zł netto. Podkreślono, że stawka 0,16 zł/m² wynika z wielokrotnego wzrostu kosztów robót budowlanych, cen materiałów, energii oraz płacy minimalnej od 2016 roku, kiedy to stawki zamrożono po likwidacji strefowych szlabanów. Dla porównania ARP wskazuje, że podatki gruntowe płacone przez nią na rzecz miasta wzrosły z 0,68 zł do 1,09 zł/m², a koszty utrzymania dróg zlecane do MPGK wzrosły z 212 tys. zł w 2016 roku do nie mniej niż 380 tys. zł w 2026 roku.

- Nie chodzi bowiem o „nową opłatę za drogi" [...], ale o wypracowanie trwałego modelu finansowania prywatnej infrastruktury po zmianie systemu prawnego, przy możliwie najmniejszym obciążeniu przedsiębiorców. Nie są to nowe opłaty ani nowe obciążenia – w dotychczasowym systemie wszyscy przedsiębiorcy płacą za utrzymanie dróg. Zmianie ulega jedynie podstawa prawna, która po 31 grudnia 2026 r. będzie jednolita dla wszystkich użytkowników, oraz poziom stawek, które nie były zmieniane od czasu likwidacji szlabanów i wprowadzenia opłat w 2016 r. Nie ma tu mowy o prostym przejęciu ok. 9 km dróg. Oficjalny komunikat Miasta obejmuje również pozostały majątek ARP S.A. i jej spółek zależnych, które same posiadają ponad 130 mln zł aktywów bilansowych i generują ponad 150 mln zł rocznych przychodów. Do tego dochodzi bezpośredni majątek i aktywa ARP S.A. w Mielcu, w tym budynek stanowiący siedzibę Oddziału ARP S.A. w Mielcu oraz wszystkie należące do ARP S.A. nieruchomości. Wartość rynkowa majątku, którego przejęcie Miasto deklaruje, sięga setek milionów złotych. Stanowisko ARP S.A. pozostaje niezmienne: w pierwszej kolejności należy wykorzystać rozwiązania, które można realnie i szybko wdrożyć, aby ograniczyć obciążenia przedsiębiorców. Kończy się dotychczasowy mechanizm finansowania, ale nie kończą się drogi. ARP S.A. z dużym zaangażowaniem i troską od miesięcy poszukuje sposobu, aby ich utrzymanie było możliwie neutralne kosztowo dla użytkowników tej infrastruktury.

Kalkulacja nowych stawek, które pojawiają się w projektach umów przesyłanych do firm, opiera się na comiesięcznej opłacie wynoszącej 0,16 zł netto za m² powierzchni nieruchomości, przy czym obszar brany pod uwagę w obliczeniach został ograniczony do maksymalnie 100 000 m². Jak zaznacza ARP, błędem jest traktowanie tej modyfikacji jako prostego podniesienia dotychczasowej opłaty z 0,05 zł do 0,16 zł. Do końca 2026 roku stosowano bowiem różne mechanizmy rozliczeniowe: stawka 0,05 zł/m² dotyczyła wybranej grupy podmiotów nieposiadających zezwolenia strefowego, podczas gdy firmy z zezwoleniami rozliczano według odrębnego wzoru uwzględniającego m.in. wielkość zatrudnienia i przeciętne wynagrodzenie.

Nowe stawki zostały wyliczone na podstawie następujących czynników:

Wielokrotnego wzrostu cen robót budowlanych, materiałów, sprzętu oraz usług zewnętrznych w porównaniu do 2016 roku. Zmian na rynku pracy, w tym znaczącego wzrostu płacy minimalnej oraz średniego wynagrodzenia, które rzutują na koszty usług firm zewnętrznych dbających o drogi, nawierzchnie i odwodnienie. Wzrostu wydatków stałych, obejmujących koszty energii, ubezpieczeń, zarządzania, a także wyższe podatki i opłaty za użytkowanie wieczyste. Czynników makroekonomicznych i wysokiej inflacji odnotowanej w latach 2022–2026.

Wprowadzony system zastępuje przestarzałe zasady z 2016 roku, które przez dekadę utrzymywały opłaty na stałym poziomie, nieprzystającym już do obecnych warunków rynkowych.

W kwietniu 2026 roku Agencja Rozwoju Przemysłu zorganizowała cykl spotkań z przedsiębiorcami z mieleckiej strefy, których głównym tematem było przyszłe finansowanie infrastruktury po 2026 roku. W trakcie rozmów analizowano różne scenariusze, w tym model oparty na partycypacji w kosztach oraz sugerowaną przez część firm opcję przekazania strefowych dróg miejskiemu samorządowi. W wydarzeniu wzięli udział wysłannicy 31 z 85 zaproszonych przedsiębiorstw.

Majątek ARP

Władze Mielca uzależniły przejęcie strefowych dróg od jednoczesnego przekazania gminie całego majątku ARP S.A. oraz jej spółek zależnych na terenie miasta – obejmującego zarówno obiekty generujące koszty, jak i te przynoszące przychody. W ocenie Agencji całkowicie zmienia to wagę sprawy, zamieniając kwestię utrzymania 9 km dróg w wielkoskalową transakcję biznesową dotyczącą kluczowych aktywów.

Jak wynika ze sprawozdań finansowych za 2025 rok, skala działalności wymienionych spółek jest znacząca:

Energia Euro Park posiadała ok. 45,3 mln zł aktywów i zanotowała ok. 73,9 mln zł przychodów. Euro-Eko wykazało ok. 69,2 mln zł aktywów oraz ok. 65 mln zł przychodów (dodatkowo kontroluje 100% udziałów w spółce Euro-Mag z aktywami rzędu 7,1 mln zł). Media Park dysponował ok. 15,8 mln zł aktywów i ok. 14 mln zł przychodów.

Są to łącznie ponad 130 mln zł aktywów bilansowych i ponad 150 mln zł rocznych przychodów, a rynkowa wartość całego pakietu (wliczając bezpośredni majątek ARP, w tym budynek siedziby w Mielcu) szacowana jest wewnętrznie na kilkaset milionów złotych.

ARP przypomina, że jako jednoosobowa spółka Skarbu Państwa nadzorowana przez Ministra Aktywów Państwowych nie może podejmować tak kluczowych decyzji na szczeblu lokalnego oddziału. Rozporządzanie tak ogromnym mieniem podlega rygorystycznym przepisom, w tym ustawie o zasadach zarządzania mieniem państwowym, Kodeksowi spółek handlowych oraz wewnętrznemu statutowi spółki. Obowiązek racjonalnego gospodarowania i realizacja misji publicznej wymagają przeprowadzenia szczegółowych analiz rynkowych, podatkowych, finansowych i prawnych. Ponadto transakcje opiewające na tak wysokie kwoty (przekraczające ustawowe progi od 500 tys. zł do ponad 100 mln zł) bezwzględnie wymagają zgód korporacyjnych ze strony Rady Nadzorczej oraz Walnego Zgromadzenia.

Gdzie leży kompromis?

Obie strony – zarówno Prezydent Mielca Radosław Swół, jak i zarząd Agencji Rozwoju Przemysłu – deklarują troskę o konkurencyjność lokalnych przedsiębiorstw i stabilność warunków gospodarczych. Rozbieżności w kwestii modelu finansowania oraz skali ewentualnych przekazań majątkowych pozostają jednak ogromne. Kluczowe dla dalszego rozwoju mieleckiego przemysłu będzie wypracowanie realnego kompromisu opartego na twardych analizach prawnych i ekonomicznych przed ostatecznym wejściem w życie nowych przepisów 1 stycznia 2027 roku.

Marta Warias

eprasa.pl 2439e6db9c

Kości znalezione podczas remontu

Podczas prac związanych z remontem drogi powiatowej w Woli Mieleckiej dokonano nietypowego znaleziska. Odkryto elementy, które najprawdopodobniej są ludzkimi kośćmi.

Nieoczekiwane znalezisko

Do odkrycia doszło pod koniec września, w trakcie prowadzonych prac drogowych w Woli Mieleckiej. Robotnicy prowadzący wykop na głębokości około od 1,1 do 1,7 metra natrafili na znajdujące się w ziemi kości, najprawdopodobniej ludzkie. Ich stan wskazuje na głęboki rozkład.

Według relacji świadków wśród odnalezionych elementów miała znajdować się również czaszka. Na tym etapie nie ma jednak potwierdzenia tożsamości osoby, do której mogły należeć szczątki.

Na miejscu pracowali specjaliści

Po dokonaniu znaleziska na miejsce skierowano odpowiednie służby. Obecni byli specjaliści zajmujący się zabezpieczeniem odnalezionych elementów, a także przedstawiciele prokuratury.

Czynności w sprawie prowadzą funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Mielcu. Ich celem jest dokładne rozpoznanie znaleziska oraz ustalenie, do kogo mogły należeć odnalezione szczątki.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, w bezpośredniej okolicy nie odnaleziono elementów wskazujących na znajdujący się tam grób. Nie natrafiono również na nic, co przypominałoby nagrobek czy trumnę.

Policja sprawdzi również osoby zaginione

Prowadzone czynności mają doprowadzić do ewentualnej identyfikacji osoby, do której należały szczątki. Jak podała nam mielecka policja jednym z kierunków postępowania będzie także sprawdzenie informacji dotyczących osób zaginionych i poszukiwanych.

Na obecnym etapie nie wiadomo, kim mogła być osoba, której szczątki odnaleziono podczas prac drogowych. Nie przesądzono również, w jakich okolicznościach znalazły się one w tym miejscu.

Postępowanie nadal trwa, a mielecka policja prowadzi czynności dochodzeniowo-śledcze mające wyjaśnić pochodzenie szczątków i okoliczności ich znalezienia.

gj

„Słowa roty wypełnili do końca”

Czarna seria i ogromny smutek na Podkarpaciu. W piątek, 16 października, podczas akcji gaśniczej w Nisku zginęło dwóch strażaków Państwowej Straży Pożarnej. Mł. kpt. Wojciech Garbacz i asp. Bartłomiej Pieróg nie zdołali wydostać się z płonącego budynku magazynowo-sklepowego.

Zgłoszenie o pożarze budynku magazynowo-sklepowego z częściami do ciągników i maszyn rolniczych wpłynęło do stanowiska kierowania PSP w Nisku o godzinie 8:24. Na miejsce natychmiast zadysponowano pierwsze zastępy. Pierwsza rota strażaków weszła do wnętrza obiektu, aby przeprowadzić rozpoznanie. W budynku znajdowała się ogromna ilość materiałów łatwopalnych, co doprowadziło do bezwzględnego i błyskawicznego rozprzestrzenienia się ognia. Odcięci od wyjścia funkcjonariusze znaleźli się w pułapce.

Do wnętrza niezwłocznie skierowano rotę asekuracyjną. Pierwszego ze strażaków odnaleziono i ewakuowano po intensywnych poszukiwaniach, po czym od razu rozpoczęto resuscytację krążeniowo-oddechową. Poszukiwania drugiego funkcjonariusza trwały kolejną godzinę. On również został ewakuowany z płonącego budynku. Niestety, mimo heroicznych wysiłków ratowników i medyków, życia obu strażaków nie udało się uratować.

Na miejsce tragedii zadysponowano grupę operacyjną KW PSP pod dowództwem zastępcy podkarpackiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Adama Wiśniewskiego. W kulminacyjnym momencie w akcję zaangażowanych było ponad 150 strażaków oraz 49 zastępów PSP i OSP z powiatów niżańskiego, leżajskiego, łańcuckiego i stalowowolskiego **MW**

Sukces młodych strażaków



Młodzi adepci pożarnictwa wykazali się ogromną wiedzą na temat zasad zawartych w „Poradniku Bezpieczeństwa”.

Wspaniały sukces młodych strażaków z powiatu mieleckiego! W Sali Kolumnowej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród w ogólnopolskim konkursie dla Dziecięcych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Wśród wyróżnionych znalazło się aż pięć reprezentacji z naszego powiatu.

Konkurs pod hasłem *„Budujemy SYSTEM ODPORNOŚCI SPOŁECZNEJ w lokalnych społecznościach”*, zorganizowany przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej, miał na celu popularyzację wiedzy z zakresu bezpieczeństwa oraz zaangażowanie młodzieży w działania profilaktyczne.

Sukces drużyn z powiatu mieleckiego

W całym województwie podkarpackim wyróżnienia otrzymało 70 jednostek, a reprezentacja powiatu mieleckiego zaprezentowała się wyjątkowo silnie. Wśród laureatów znalazły się drużyny: MDP Dulcza Wielka, MDP Chorzelów, MDP Grochowe I, MDP Grochowe II, MDP Trzciana.

Młodzi adepci pożarnictwa wykazali się ogromną wiedzą na temat zasad zawartych w „Poradniku Bezpieczeństwa” oraz zaangażowaniem w budowanie odporności społecznej w swoich małych ojczyznach.

Miliony na nowy sprzęt i mundury

Gala w Rzeszowie zgromadziła wielu znamienitych gości. W wydarzeniu uczestniczyły m.in. posłanki na Sejm RP Krystyna Skowrońska (przewodnicząca Poselskiego Zespołu Strażaków) oraz Joanna Frydrych, Wojewoda Podkarpacki Teresa Kubas-Hul, Zastępca Komendanta Głównego PSP nadbryg. Paweł Frysztak, Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP nadbryg. Tomasz Baran oraz Zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. Dariusz Homa.

Podczas poprzedzającego uroczystość briefingu prasowego podkreślono, jak kluczową rolę w lokalnym systemie bezpieczeństwa odgrywa młodzież. W ramach ogólnopolskiej edycji programu na wsparcie Dziecięcych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych przeznaczono ponad 5 milionów złotych.

Przyznane środki trafią bezpośrednio do jednostek i zostaną przeznaczone na zakupy nowoczesnego sprzętu szkoleniowego, wyposażenia oraz nowych mundurów dla młodych druhów.

MW

AUTOPROMOCJA



NEKROLOG

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy informację o śmierci

EDWARDA ORATOWSKIEGO

Odszedł od nas człowiek, który na stałe wpisał się w historię mieleckiego sportu. Jako filar piłkarskiej drużyny FKS Stali Mielec, z którą w 1976 roku wywalczył Mistrzostwo Polski dostarczał mieszkańcom naszego miasta niezapomnianych emocji i powodów do dumy. Jego oddanie klubowi i serce pozostawione dla Stali Mielec czynią Go postacią, która na zawsze zapisała się w pamięci kibiców.

Rodzinie, Najbliższym oraz wszystkim pogrążonym w żałobie składamy najszczersze wyrazy współczucia.

Niech spoczywa w pokoju wiecznym.

Prezydent Miasta Mielca
Radosław Swół

Zmarli

12.10
Tadeusz Kozioł (1935)
Stanisława Zdanowska (1953)
13.10
Bronisław Występek (1942)
14.10
Wacław Gawron (1972)
15.10
Edward Oratowski (1948)
16.10
Marian Zawiślak (1945)
Stanisława Woźniak (1939)
Jerzy Kolisz (1953)
17.10
Janina Rogóż (1941)
Jan Szpara (1951)
Danuta Wolanin (1931)
18.10
Genowefa Nagaś (1957)
Kazimiera Boryczka (1935)

NEKROLOG

Renacie Występek

składamy płynące z serca wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

W tych trudnych chwilach jesteśmy myślami z Tobą i Twoimi Bliskimi.

Zarząd i pracownicy
Hotelu Polskiego, Karczmy Polskiej oraz AWR Korso





eprasa.pl 2439e6db9c

Egzotyczny uciekinier krąży po okolicy

Urząd Gminy w Przecławiu opublikował pilny apel Gabinetu Weterynaryjnego Felix. Z terenu Zamku w Przecławiu uciekł jeżozwierz, który obecnie przemieszcza się po okolicznych miejscowościach. Doszło już do pierwszego groźnego incydentu z udziałem zwierzęcia.



Widziałeś go? Daj znać!

W środę, 14 października 2026 roku, w rejonie miejscowości Biały Bór i Wola Ociecka uciekinier dotkliwie pokłuł psa. Służby i weterynarze apelują do wszystkich mieszkańców o zachowanie dużej ostrożności.

Jeżozwierze w sytuacji zagrożenia bronią się poprzez gwałtowne odwrócenie się i najeżenie twardych, ostrych kolców, które potrafią boleśnie i głęboko wbić się w ciało napastnika lub ciekawskiego czworonoga.

Gmina oraz weterynarze proszą o stosowanie się do poniższych zasad: pod żadnym pozorem nie puszczajcie pupili luzem podczas spacerów w rejonie Przecławia, Białego Boru i Woli Ocieckiej. Obserwujcie gęstwiny, zarośla oraz pobocza dróg. Nie próbujcie go łapać. W przypadku natknięcia się na zwierzę nie wolno do niego podchodzić, płoszyć go ani próbować schwytać na własną rękę.

Co zrobić w przypadku zauważenia zwierzęcia?

Mieszkańcy, którzy dostrzegą jeżozwierza, proszeni są o natychmiastowy kontakt bezpośrednio z Zamkiem w Przecławiu, skąd zwierzę się oddaliło, aby odpowiednie służby mogły bezpiecznie odłowić uciekiniera.

Służby proszą również o przekazywanie i udostępnianie tej informacji sąsiadom, aby uniknąć kolejnych niebezpiecznych konfrontacji ze zwierzętami domowymi.

MW

Nietrzeźwi za kółkiem i pirat drogowy

Aż 59 ujawnionych wykroczeń, 5 kolizji, 2 nietrzeźwych kierowców i zatrzymane prawo jazdy za rażące przekroczenie prędkości – to bilans minionego weekendu na drogach powiatu mieleckiego. Mieleccy policjanci prowadzili wzmożone kontrole, dbając o bezpieczeństwo podróżujących.

Od piątku do niedzieli mieleccy funkcjonariusze ruchu drogowego przeprowadzili szereg działań prewencyjnych. W trakcie weekendowych patroli funkcjonariusze skontrolowali stan trzeźwości 148 kierujących. Niestety, nie wszyscy zdecydowali się na odpowiedzialną jazdę – z ruchu wyeliminowano 2 nietrzeźwych kierowców.

Nie zabrakło również skrajnej brawury. Jeden z kontrolowanych kierowców stracił prawo jazdy po tym, jak w terenie zabudowanym pędził z prędkością przekraczającą dozwolony limit o ponad 50 km/h.

Łącznie podczas minionych trzech dni mundurowi ujawnili 59 wykroczeń drogowych oraz zostali wezwani do 5 kolizji, w których na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń. **MW**

Skandal na szlaku w Bieszczadach

Chwile grozy na jednym z najpopularniejszych bieszczadzkich szlaków. Przewodnicy i turyści z Oddziału PTTK w Rzeszowie natknęli się w rejonie Bukowego Berda na dwóch przerażonych, płaczących chłopców. Jak się okazało, ich matka postanowiła zostawić ich samych w gęstej mgle i ruszyć w stronę szczytu, ponieważ dzieci narzekały na zmęczenie.

We wpisie opublikowanym w mediach społecznościowych czytamy, że do niebezpiecznego zdarzenia doszło w sobotę, 17 października, w okolicach rozwidlenia niebieskiego i żółtego szlaku na Muczne. Grupa wycieczkowa z Rzeszowa usłyszała nagle głośny szloch i krzyk dziecka. Na miejscu zastali zdezorientowanego 14-latka oraz zanoszącego się płaczem 8-latka.

Dzieci zostawione w wysokich górach

Z relacji chłopców wynikało, że ich matka postawiła im ultimatum: skoro marudzą i nie mają siły iść dalej, mają czekać na nią przy szlaku, podczas gdy ona sama zdobędzie szczyt Bukowego Berda – do którego z tego miejsca pozostawała jeszcze około godzina marszu.

Gdy czas oczekiwania mocno się wydłużył, u dzieci wybuchła panika. 8-latek zaczął odbijać ze szlaku w gęste borowiny, schodząc w zamglony i niebezpieczny teren. Turyści z PTTK natychmiast zaopiekowali się małoletnimi i uspokajali ich do czasu powrotu opiekunki.

Zero refleksji i groźba prokuratora

Jak relacjonują przedstawiciele PTTK Rzeszów, kobieta pojawiła się po około kwadransie. Reakcja matki na zwrócenie uwagi przez przewodnika zszokowała świadków zdarzenia. Kobieta nie widziała w swoim zachowaniu nic złego, tłumacząc, że poszła „tylko na chwilę", a synowie „wymuszali zastopowanie osiągnięcia zaplanowanego celu".

Dopiero po informacji, że porzucenie małoletnich w trudnych warunkach górskich wiąże się z konsekwencjami prawnymi i zarzutami prokuratorskimi, z jej ust padło słowo „przepraszam" – choć, jak relacjonują świadcy, bez żadnej głębszej refleksji czy skruchy wobec własnych dzieci.

Przewodnicy z PTTK Rzeszów zdecydowali się nagłośnić sprawę w mediach społecznościowych jako przestrogę. Wyrazy oburzenia postawą kobiety płyną z całego środowiska turystycznego, a w sieci powtarzane jest jedno kluczowe zdanie: *Żaden cel i żaden szczyt nie jest wart narażania życia i zdrowia własnych dzieci.* **MW**

REKLAMA

PGE URUCHAMIA PROJEKT POZYSKIWANIA Z RYNKU PROJEKTÓW OZE, MAGAZYNÓW ENERGII I INFRASTRUKTURY SIECIOWEJ

PGE Polska Grupa Energetyczna uruchamia Projekt MOC, aby pozyskiwać z rynku inwestycje z obszaru odnawialnych źródeł energii, magazynów energii i infrastruktury sieciowej. Grupa zaprasza deweloperów, inwestorów, fundusze i właścicieli projektów na każdym etapie rozwoju, od wczesnej fazy po instalacje działające już na rynku, a w szczególności te, które nie są jeszcze oferowane w ramach zorganizowanych procesów sprzedażowych.

Spółka jest gotowa kupić 100 proc. udziałów w spółce projektowej, objąć udziały mniejszościowe, utworzyć joint venture lub zlecić dalszy rozwój projektu na podstawie umowy deweloperskiej.

Projekt MOC stanowi element działań Grupy PGE ukierunkowanych na rozwój OZE, magazynowania energii oraz rozbudowę infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania nowoczesnego systemu elektroenergetycznego. Dzięki współpracy z uczestnikami rynku PGE chce skuteczniej identyfikować, pozyskiwać i rozwijać perspektywiczne projekty wspierające transformację energetyczną oraz wzmacniające bezpieczeństwo energetyczne Polski.

PGE poszukuje inwestycji, które spełniają następujące minima:
- 20 MW możliwych do zainstalowania dla lądowych farm wiatrowych,
- 20 MW możliwych do zainstalowania dla instalacji fotowoltaicznych,
- 50 MW możliwych do zainstalowania dla bateryjnych magazynów energii (BESS).

Spółka jest zainteresowana projektami na każdym etapie rozwoju:
- wczesnym, np. projekty z zabezpieczonym tytułem do gruntu, w toku procedur planistycznych lub środowiskowych, w tym z warunkami przyłączenia w trakcie uzyskiwania,
- zaawansowanym, np. projekty z wydanymi warunkami przyłączenia lub umową o przyłączenie, decyzją środowiskową i pozwoleniem na budowę (ready-to-build),
- w budowie lub operacyjnymi, np. projekty na etapie realizacji oraz instalacje pracujące, w tym z zawartymi umowami PPA lub kontraktami mocowymi.

Priorytetowo będą traktowane projekty umożliwiające efektywne wykorzystanie istniejącej infrastruktury przyłączeniowej, w szczególności wykorzystujące model współdzielenia przyłącza (cable pooling). PGE będzie również analizować możliwości przejęcia praw do mocy przyłączeniowych oraz infrastruktury sieciowej umożliwiającej integrację nowych źródeł odnawialnych z krajowym systemem elektroenergetycznym.

Grupa PGE dopuszcza elastyczne modele transakcji, dostosowane do etapu rozwoju projektu, w tym:
- nabycie 100% udziałów w spółkach projektowych (SPV),
- wejście kapitałowe i wspólne przedsięwzięcia (joint venture) z dotychczasowym deweloperem,
- umowy o świadczenie usług deweloperskich (Development Services Agreement, DSA), w których partner rozwija projekt na rzecz Grupy PGE,
- struktury opcyjne i warunkowe (earn-out), powiązane z osiąganiem kolejnych kamieni milowych,
- nabycie praw do mocy przyłączeniowej i infrastruktury sieciowej.

Zgłoszenia są przyjmowane w trybie ciągłym. Podstawowe informacje o projekcie (lokalizacja, technologia, moc, status formalno-prawny, status przyłączenia, proponowana forma współpracy) należy przesłać za pośrednictwem formularza „Projekt MOC". Każde zgłoszenie jest objęte poufnością.

Przesłanie zgłoszenia nie stanowi oferty, nie inicjuje procesu inwestycyjnego, ani nie zobowiązuje Grupy PGE do podjęcia współpracy. Spółka zastrzega sobie możliwość kontaktu wyłącznie z przedstawicielami wybranych projektów, które po analizie zostaną uznane za zgodne z aktualnymi kierunkami rozwoju i zainteresowaniami inwestycyjnymi Grupy PGE.



eprasa.pl 2439e6db9c

„Dobrynin to nasz dom”

Mieszkańcy Dobrynina i Białego Boru nie zgadzają się z proponowanym przebiegiem nowej drogi wojewódzkiej nr 985.

Podczas spotkania w Dobryninie 12 października rozmawiali o swoich obawach, wątpliwościach dotyczących wyboru wariantu W1.4 oraz możliwych dalszych działaniach.

Sprawa planowanej trasy Mielec–Dębica budzi coraz większe emocje wśród mieszkańców powiatu mieleckiego. Szczególne zastrzeżenia zgłaszają osoby z Dobrynina i Białego Boru, które obawiają się konsekwencji poprowadzenia drogi w pobliżu zabudowań mieszkalnych.

W poniedziałek, 12 października, mieszkańcy spotkali się w Szkole Podstawowej w Dobryninie, aby omówić sytuację i przedstawić swoje stanowisko w sprawie planowanej inwestycji. Spotkanie było okazją do rozmowy o przyszłości miejscowości oraz wyjaśnienia wątpliwości dotyczących przygotowywanej koncepcji drogowej.

Obawiają się o swoje domy i bezpieczeństwo

Jednym z głównych powodów sprzeciwu jest wariant W1.4, który według przedstawionych wyników analizy uzyskał najwyższą ocenę. Mieszkańcy mają jednak zastrzeżenia do proponowanego przebiegu trasy i chcą wiedzieć, jakie kryteria zdecydowały o ocenie poszczególnych rozwiązań.

Niepokój budzi przede wszystkim bliskość drogi względem domów, możliwy wpływ inwestycji na bezpieczeństwo dzieci oraz zmiany, jakie mogą nastąpić w lokalnym otoczeniu. Mieszkańcy zwracają również uwagę na kwestie środowiskowe i potrzebę rzetelnego przeanalizowania alternatywnych przebiegów trasy.

Podkreślają, że nie sprzeciwiają się samemu rozwojowi infrastruktury drogowej. Zależy im jednak na tym, aby planowana inwestycja uwzględniała również potrzeby osób, które na co dzień mieszkają na obszarze objętym planami.

Chcą wyjaśnień i innego rozwiązania

Wątpliwości dotyczą także sposobu oceny wariantów. Mieszkańcy chcą uzyskać wyjaśnienia dotyczące dokumentacji oraz kryteriów, na podstawie których wskazano preferowany przebieg drogi. Wśród poruszanych kwestii pojawia się również potrzeba rozważenia alternatywnego rozwiązania.

Swoje stanowisko lokalna społeczność wyraża także poprzez działania protestacyjne i zbieranie podpisów. Hasło „Dobrynin to nasz dom – nie oddajmy głosu za nas!” podkreśla, że mieszkańcy chcą aktywnie uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji dotyczących ich miejscowości.



Niepokój budzi przede wszystkim bliskość drogi względem domów.

Trasa Mielec–Dębica. Czy przebieg drogi może się zmienić?

Za przygotowanie koncepcji nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 985 odpowiada Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie. Planowana trasa ma połączyć okolice ronda w Rzochowie z węzłem autostrady A4 Dębica Wschód, a jej długość wynosi około 22 kilometrów.

30 września PZDW poinformował o zakończeniu opracowania studium techniczno-ekonomicznego. Jak zaznacza zarządca, dokument przedstawia możliwe korytarze przebiegu drogi i nie stanowi jeszcze decyzji administracyjnej zatwierdzającej rozwiązania projektowe ani zgody na rozpoczęcie budowy. Przedstawione koncepcje mogą więc ulec zmianom na kolejnych etapach przygotowania inwestycji.

Dla mieszkańców Dobrynina i Białego Boru najważniejsze pozostaje jednak to, czy zgłaszane przez nich uwagi zostaną uwzględnione. Spór o przebieg nowej drogi pokazuje, że planowanie ważnych inwestycji komunikacyjnych wiąże się nie tylko z potrzebą poprawy połączeń, lecz także z koniecznością uwzględnienia interesów lokalnych społeczności. **JB**

Dlaczego na tomograf w Mielcu czeka się aż tak długo?

Mieszkańcy powiatu mieleckiego muszą uzbroić się w cierpliwość. Czas oczekiwania na podstawowe badania diagnostyczne, w tym tomografię komputerową (TK), w Szpitalu Specjalistycznym im. Edmunda Biernackiego wydłużył się nawet do końca kwietnia 2027 roku.

Pod koniec września 2026 roku do władz powiatu mieleckiego wpłynęła interpelacja radnej Marii Należnej, która nagłośniła problem drastycznie wydłużających się terminów oczekiwania na diagnostykę obrazową. W swoim wystąpieniu radna wskazała, że pacjenci potrzebujący badań metodą tomografii komputerowej (a także rezonansu magnetycznego czy badań endoskopowych) muszą czekać na swoją kolejkę aż do wiosny 2027 roku.

W obliczu tak odległych terminów radna zapytała m.in. o przyczyny zatorów w diagnostyce, obecne ograniczenia finansowe i kadrowe szpitala, a także o to, czy placówka podejmowała próby negocjacji z NFZ w sprawie zwiększenia liczby kontraktowanych świadczeń. Warto też odnotować, że radna w interpelacji poruszyła kwestię włączenia mieleckiej placówki do programu Ministerstwa Obrony Narodowej „Szpitale Przyjazne Wojsku”, pytając, czy ma to jakikolwiek wpływ na wydłużanie się kolejek dla cywilnych pacjentów.

Finansowa pułapka nadwykonań

Odpowiedź dyrekcji szpitala, rzuca światło na realia ekonomiczne, z jakimi mierzy się placówka. Kluczowym powodem wydłużenia kolejek do tomografii komputerowej są zasady rozliczania świadczeń.

Jak wyjaśnia kierownictwo szpitala, od 1 kwietnia 2026 roku badania TK wykonane ponad limit określony w umowie z Narodowym Funduszem Zdrowia są rozliczane według stawki wynoszącej zaledwie 50% ich faktycznej wartości.

„Powoduje to, że możliwości zwiększania liczby wykonywanych badań ponad poziom określony w umowie są ograniczone względami ekonomicznymi i organizacyjnymi” – wskazano w oficjalnym piśmie szpitala, podkreślając konieczność racjonalnego planowania budżetu, aby utrzymać płynność i ciągłość działania placówki.

Kogo nie dotyczą limity?

Warto podkreślić, że restrykcyjne zasady finansowania nie obejmują wszystkich pacjentów. Szpital zaznaczył, że obniżone stawki za nadwykonania nie dotykają dzieci do 18. roku życia oraz pacjentów objętych szybką ścieżką onkologiczną w ramach karty DiLO. W tych grupach pacjentów dostęp do diagnostyki nie jest blokowany przez analogiczne bariery ekonomiczne.

Odpowiadając na obawy dotyczące programu „Szpitale Przyjazne Wojsku”, dyrekcja rozwiała wszelkie wątpliwości: program ten nie wpływa na kształtowanie się kolejek ani nie zapewnia uprzywilejowanego, priorytetowego dostępu do badań osobom związanym z siłami zbrojnymi.

Co dalej z mielecką diagnostyką?

Szpital zapewnia, że problem jest stale monitorowany, a dyrekcja pozostaje w stałym kontakcie z Zarządem Powiatu Mieleckiego. Placówka wielokrotnie prowadziła też rozmowy z Podkarpackim Oddziałem Wojewódzkim NFZ w sprawie zwiększenia wartości kontraktów. Pewnym krokiem naprzód jest uzyskanie – po raz pierwszy od wielu lat – kontraktu na realizację badań rezonansu magnetycznego.

Mimo to, jak zauważa kierownictwo szpitala, ostateczna poprawa dostępności badań i skrócenie kolejek zależy przede wszystkim od decyzji i możliwości finansowych płatnika publicznego, czyli Narodowego Funduszu Zdrowia. Do tego czasu pacjenci w Mielcu muszą uzbroić się w cierpliwość.

MW



Mieszkańcy protestują przeciwko planowanej trasie Mielec–Dębica.

Ostatnie szkolenie

Wojskowe Centrum Rekrutacji w Mielcu ogłasza nabór na ostatnie w 2026 roku szkolenie podstawowe w ramach Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej. To idealna okazja, by zdobyć unikalne umiejętności, atrakcyjne wynagrodzenie dochodzące do 6500 zł brutto oraz otworzyć sobie drzwi do kariery w mundurze lub administracji.

Ostatni tegoroczny turnus szkolenia podstawowego rozpocznie się 16 listopada 2026 roku.

Jak wygląda 27 dni w mundurze?

Szkolenie podstawowe trwa niespełna miesiąc (27 dni) i ma charakter oparty na praktyce. W tym czasie ochotnicy uczą się podstawowych zasad wojskowego rzemiosła. Program obejmuje m.in.: naukę obsługi broni i strzelectwa, podstawy taktyki i walki wręcz, sztukę przetrwania (survival) w trudnych warunkach terenowych, pierwszą pomoc medyczną na polu walki, musztrę indywidualną i zespołową.

Całość zwieńczona jest uroczystym złożeniem przysięgi wojskowej. Po jej złożeniu ochotnik może przejść do szkolenia specjalistycznego (trwającego do 11 miesięcy) lub zasilić rezerwę.

Stabilne zarobki i darmowe kursy

Wstąpienie do Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej wiąże się z szeregiem konkretnych korzyści materialnych i zawodowych. Uczestnicy otrzymują uposażenie na poziomie żołnierzy zawodowych – do 6500 zł brutto.

Darmowe kwalifikacje: Rozwój zawodowy i kursy finansowane przez wojsko, w tym m.in. prawa jazdy kategorii C, C+E oraz D, uprawnienia operatorów ciężkiego sprzętu i maszyn inżynieryjnych, kursy spawacza, nurka czy skoczka spadochronowego. Priorytet w rekrutacji: Pierwszeństwo przy ubieganiu się o zawodową służbę wojskową oraz zatrudnienie w administracji publicznej. Gwarancje pracownicze: Ochrona stosunku pracy na czas trwania służby, a także wliczenie okresu jej odbywania do stażu pracy.

Jak się zgłosić?

Osoby zainteresowane wzięciem udziału w listopadowym szkoleniu mogą dołączyć do rekrutacji na dwa sposoby:

- Osobisty lub telefoniczny kontakt z Wojskowym Centrum Rekrutacji w Mielcu pod numerem telefonu: 261 156 539,
- Rejestracja internetowa poprzez oficjalny portal rekrutacyjny: www.zostanzolnierzem.pl.

Liczba miejsc na ostatni turnus w tym roku jest ograniczona, dlatego osoby rozważające założenie munduru powinny dopełnić formalności jak najszybciej.

Marta Warias

eprasa.pl 2439e6db9c

Nowy rozkład i nowoczesne pociągi

PKP Intercity zaprezentowało roczny rozkład jazdy 2026/2027 dla województwa podkarpackiego. Od 13 grudnia mieszkańców regionu czeka ogromny skok jakościowy: podwojenie liczby szybkich pociągów do Warszawy, nowe bezpośrednie połączenia, skrócenie czasów przejazdu oraz supernowoczesne pociągi hybrydowe, które obsłużą m.in. Mielec, Dębicę i Tarnobrzeg.



9 pociągów na dobę do Warszawy i zaledwie 3,5 h z Rzeszowa

Od 13 grudnia podwoi się liczba szybkich połączeń z Podkarpacia do stolicy trasą przez Radom za sprawą dwóch nowych pociągów: IC Banach oraz IC Siarkowiec. Będą one kursowały z Przemyśla do Warszawy przez Radymno, Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Rzeszów, Kolbuszową, Nową Dębę i Tarnobrzeg. Czas przejazdu z Rzeszowa do stolicy wyniesie jedynie około 3,5 godziny, a pociągi na tej trasie pojadą w wygodnych odstępach co 4 godziny.

Dodatkowo do dyspozycji podróżnych z Rzeszowa, Łańcuta, Leżajska, Nowej Sarzyny, Rudnika nad Sanem, Niska, Stalowej Woli i Zaklikowa pozostają 4 pary połączeń do Warszawy i dalej w kierunku Torunia i Bydgoszczy, kursujące trasą przez Lublin. Dzięki skróceniu czasu manewrów w Lublinie czas przejazdu tą trasą skróci się o około 10 minut. Co ważne, rozkład na obu liniach został skoordynowany tak, że odjazdy z Warszawy w kierunku Rzeszowa będą odbywać się co 2 godziny. Łącznie liczba bezpośrednich pociągów z Podkarpacia do stolicy wzrośnie z 7 do 9 w dobie.

Mielec z nowymi pociągami! Nowoczesne hybrydy z Newagu od czerwca

Ogromną nowością dla północnej części regionu jest podwojenie liczby połączeń na trasie Hrubieszów/Zamość – Kraków. Od czerwca w rozkładzie pojawią się dwa nowe pociągi, IC Renesans oraz IC Starosta, które pobiegną trasą przez Stalową Wolę, Tarnobrzeg, Mielec i Dębicę. Oba te połączenia będą obsługiwane całkowicie nowymi, hybrydowymi zespołami trakcyjnymi z polskiej fabryki Newag w Nowym Sączu. Pierwsze pojazdy trafią do przewoźnika w drugim kwartale 2027 roku.

Pasażerowie zyskają wysoce komfortowy tabor wyposażony w klimatyzację, ergonomiczne fotele, gniazdka elektryczne, porty USB, przestrzeń dla osób z niepełnosprawnościami, strefę dla rodzin z dziećmi, miejsca na rowery, automaty vendingowe oraz Strefę Ciszy.

Więcej pociągów do Krakowa, Wrocławia i Kijowa

Wraz z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy pociąg IC Via Regia nie będzie już dołączany do pociągu IC Wyczółkowski na odcinku Przemyśl – Wrocław i pojedzie jako osobne połączenie. Oznacza to zwiększenie liczby pociągów z Przemyśla do Krakowa do 18 par, a do Wrocławia do 15 par. Jednocześnie czas przejazdu z Podkarpacia do Legnicy czy niemieckiego Lipska skróci się o około 1 godzinę.

Wzrośnie także oferta we współpracy z kolejami ukraińskimi. Uruchomiony zostanie dodatkowy nocny pociąg z Przemyśla do Kijowa przez Lwów, będący już siódmym codziennym połączeniem z Przemyśla w kierunku Ukrainy.

Remonty i utrudnienia na torach

W czasie obowiązywania nowego rozkładu jazdy zarządca infrastruktury rozpocznie prace na linii kolejowej nr 91 na odcinku Kraków Bieżanów – Podłęże, co wydłuży czas przejazdu pociągów kursujących z Krakowa w kierunku Rzeszowa i Przemyśla.

Kontynuowane będą również prace modernizacyjne na linii nr 108 na odcinku Krosno – Zagórz. Pociągi TLK Wetlina oraz TLK Bieszczady dojadą jedynie do Krosna, natomiast na odcinku do Sanoka i Zagórza kursować będzie zastępcza komunikacja autobusowa. **MW**

Gdzie mają leczyć się seniorzy?

Co piąty mieszkaniec powiatu mieleckiego jest w wieku geriatrycznym. Niestety w okolicy nie ma odpowiedniego specjalisty, który zajmowałby się opieką nad zdrowiem osób starszych.

Geriatra - rzadka specjalizacja

Geriatra zajmuje się diagnozowaniem i leczeniem chorób oraz dolegliwości występujących u osób starszych, uwzględniając ich ogólny stan zdrowia i sprawność. Pomaga także w leczeniu wielochorobowości, czyli sytuacji, gdy pacjent jednocześnie zmaga się z kilkoma schorzeniami i przyjmuje wiele leków. Jest w stanie zapobiegać sytuacjom, gdy senior codziennie przyjmuje „garść leków", które znoszą się, potęgują lub reagując powodują niepożądane działania.

Celem opieki geriatrycznej jest nie tylko leczenie chorób, ale również utrzymanie jak najdłużej samodzielności, sprawności i dobrej jakości życia seniora. Osoby starsze często chodzą do wielu specjalistów, którzy prowadzą swoje terapie niezależnie od siebie. Często geriatrzy nie tylko zapisują leki, ale pytają czy jest osoba, która może je wykupić, podać, czy senior sam jest w stanie bez problemu wyjść z domu, czy nie doskwiera mu samotność.

Warto pamiętać, że lekarzy geriatrów po prostu jest w Polsce mało, to specjalność niechętnie wybierana przez lekarzy, najczęściej łączona z innymi. Jednocześnie udział osób starszych w społeczeństwie cały czas rośnie, a w powiecie mieleckich co piąta osoba jest w wieku senioralnym. Wg danych GUS-U takich w 2025 roku mieliśmy w powiecie 26 421 osób powyżej 65 roku życia na wszystkich 131 874 mieszkańców.

Cztery poradnie geriatryczne

Niestety, obecnie poradnie geriatryczne na terenie województwa podkarpackiego działają jedynie w czterech miejscowościach. Są to: Jasło, Łańcut, Przemyśl, Przeworsk.

To właśnie w poradniach pacjenci mogą korzystać ze specjalistycznej konsultacji geriatrycznej bez konieczności hospitalizacji. Biorąc pod uwagę fakt, że wielu starszych pacjentów ma problem nawet z tym, by wyjść z domu, przemieszczanie się po całym województwie jest raczej niemożliwe.

Najbliżej w Kolbuszowej

Na Podkarpaciu funkcjonują cztery oddziały geriatryczne w szpitalach, a mieszkańcy Mielca najbliżej mają do Kolbuszowej. Znajdują się one w: Jaśle, Kolbuszowej, Łańcucie, Przeworsku.

W przypadku pacjentów wymagających szerszej diagnostyki, leczenia szpitalnego czy kompleksowej oceny stanu zdrowia taka forma opieki może mieć szczególne znaczenie.

Psychogeriatria w trzech miejscach

Osoby starsze mogą również wymagać - i często tak jest - pomocy związanej ze zdrowiem psychicznym. Na Podkarpaciu oddziały psychogeriatryczne działają obecnie w trzech miejscach: Jarosławiu, Rzeszowie, Żurawicy.

To wyspecjalizowana forma opieki skierowana do osób w starszym wieku, które wymagają leczenia psychiatrycznego.

Będzie więcej miejsc?

Dostępność świadczeń geriatrycznych może się jednak zmienić. Obecnie trwa postępowanie konkursowe, obejmujące między innymi świadczenia z zakresu geriatrii.

- *„Liczymy, że do konkursu przystąpią nowe poradnie, wypełniając miejsca, w których ich brakuje"* - przekazał nam rzecznik prasowy NFZ.

Rozstrzygnięcie postępowania, ze względu na jego szeroki zakres, planowane jest na 2027 rok.

Dla mieszkańców województwa oznacza to możliwość pojawienia się kolejnych miejsc, w których seniorzy będą mogli korzystać ze specjalistycznej opieki geriatrycznej. Na razie jednak dostęp do takich świadczeń pozostaje skoncentrowany w kilku miejscowościach regionu.

Co z Mielcem?

W dokumencie podsumowującym działania naprawczo-rozwojowe Szpitala Specjalistycznego w Mielcu, obejmującym porównanie stanu z 30 czerwca 2022 roku i 30 czerwca 2025 roku, wśród planowanych przedsięwzięć wymieniono utworzenie Oddziału Geriatrii. Przy tym punkcie zaznaczono, że jego realizację determinuje dostęp do kadry lekarskiej. Jak na razie plan ten nie został zrealizowany, jednak być może w ramach zmian i rozwoju, dojdzie do tego. **GJ**

OGŁOSZENIE

Mielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mielcu informuje, że ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na remont balkonów w Osiedlu Szafera.

Oferta powinna zawierać:

1. cenę jednostkową remontu balkonu wg rozmiaru i specyfikacji określonej przez Administrację Osiedli,
2. stawkę roboczogodziny wraz z narzutami do robót nieprzewidzianych i towarzyszących rozliczanych wg katalogu KNR,
3. referencje za wykonane roboty odpowiadające swoim rodzajem przedmiotowi zamówienia w budynkach wielorodzinnych zamieszkałych,
4. ilość wykonanych robót odpowiadających swoim rodzajem przedmiotowi zamówienia w ostatnich dwóch latach w budynkach wielorodzinnych zamieszkałych.

Oferty na wykonanie powyższych robót winny być opracowane według specyfikacji, którą można odebrać osobiście w Administracji Osiedli Smoczka-Szafera tel. 17 583 03 57 – ul. Zygmuntowska 7A

Dokładne warunki postępowania określa w/w Specyfikacja.
Oferty należy składać w Sekretariacie Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu przy ul. Staffa 4a do 29 października 2026 r. do godz. 15[00]

REKLAMA



eprasa.pl 2439e6db9c

Mateusz Morawiecki w Mielcu



Gościem spotkania w Mielcu był były premier Mateusz Morawiecki, który omawiał kluczowe kwestie gospodarcze i społeczne pod szyldem inicjatywy Rozwój Plus.

W czwartek, 15 października, w Mielcu odbyło się spotkanie z byłym premierem Mateuszem Morawieckim. Wydarzenie zorganizowano w ramach inicjatywy Rozwój Plus.

W rozmowie uczestniczyli również parlamentarzyści związani z regionem: poseł Fryderyk Kapinos i poseł Zbigniew Chmielowiec.

Spotkanie rozpoczęło się o godz. 18 i było poświęcone przede wszystkim sprawom gospodarczym oraz społecznym. Wśród zapowiadanych tematów znalazły się sytuacja na rynku pracy, dostęp do świadczeń medycznych oraz stan finansów publicznych.

Praca, służba zdrowia i finanse publiczne

Jednym z głównych zagadnień była sytuacja młodych ludzi na rynku pracy i możliwości znalezienia zatrudnienia. Poruszono również problem wydłużających się kolejek do lekarzy oraz potrzebę poprawy sytuacji finansów publicznych.

Mateusz Morawiecki zapowiadał wcześniej, że chce rozmawiać z mieszkańcami o problemach, które bezpośrednio wpływają na codzienne życie Polaków. Spotkanie miało być okazją do przedstawienia stanowiska zaproszonych polityków i dyskusji na temat proponowanych rozwiązań.



Spotkanie przyciągnęło wielu mieszkańców Mielca i okolic. Fot. Jb

Rozmowa z mieszkańcami

Wydarzenie w Mielcu odbyło się pod szyldem inicjatywy Rozwój Plus. Uczestnicy mieli możliwość wysłuchania wypowiedzi zaproszonych gości oraz zadawania pytań dotyczących omawianych zagadnień.

JB

„To perła w koronie”

Mateusz Morawiecki, lider niedawno powstałego ugrupowania Rozwój Plus, odwiedził Mielec. Po spotkaniu z samorządowcami i mieszkańcami odpowiadał na pytania dziennikarzy. Korso zapytało go o rolę, jaką Mielec i mielecka strefa mają pełnić w planach gospodarczej odbudowy Polski.

Morawiecki mówił przede wszystkim o inwestycjach w infrastrukturę, uzbrojeniu terenów oraz rozwijaniu przemysłu. Szczególne miejsce w jego wypowiedzi zajęły mieleckie zakłady produkujące śmigłowce.

Morawiecki o przemyśle w Mielcu

Były premier podkreślał, że Mielec ma istotne znaczenie dla polskiego przemysłu, nawiązując do jego historii i roli w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

„Przede wszystkim jak najwięcej inwestycji w infrastrukturę, uzbrojenie terenu i przemysł. Mielec jako serce dawnego COP jest miastem słynnym w całej Polsce, które kiedyś słynęło z wielkich zakładów przemysłowych. Dziś wiemy, że Mielec jest po trudnej transformacji. To jest zobowiązanie Rozwoju Plus. Poprzez inwestycje chcemy przyciągnąć tutaj inwestorów. Najważniejsza inicjatywa będzie się wiązała z odbudową potęgi zakładów produkcji śmigłowców tutaj w Mielcu. To jest perła w koronie Mielca i mamy plan w Rozwoju Plus, jak wzmocnić zakłady produkcji. Te zakłady nie należą do Polaków i to też mnie trochę boli, bo chciałbym, żeby tego typu zakłady należały do Polaków, ale ważne, że one tutaj są. Poprzez nasz program zamówień publicznych, przyciągnięcie nowych inwestorów zagranicznych i polskich. Potrafimy to zrobić, już to zrobiliśmy, doprowadzając do najniższego w Polsce bezrobocia, chcemy, żeby takie miasta jak Mielec, i właśnie Mielec, jako przykład naszej polityki, były beneficjentami naszej polityki gospodarczej i finansowej.”

„Można kupować śmigłowce od Francuzów”

Podczas spotkania padło również pytanie dotyczące wydatków na bezpieczeństwo i obronność. Były premier odniósł je bezpośrednio do sytuacji mieleckich zakładów i produkowanych tutaj śmigłowców.

Na pytanie redaktorki Radia Rzeszów o wydatki na bezpieczeństwo były premier odpowiedział:

„Wolałbym obniżyć wydatki na obronność po to, by te pieniądze były zaangażowane w polską gospodarkę. Jesteśmy w Mielcu i powiem tak: można kupować śmigłowce od Francuzów i wtedy Polak nie ma z tego nic lub prawie nic, a można zamawiać śmigłowce w Mielcu, Black Hawki i w ogóle korzystać z waszego potencjału produkcyjnego - i wtedy Polska ma z tego dużo, bo wtedy zostają podatki, zostają miejsca pracy i rosną wynagrodzenia.”

Wypowiedź Morawieckiego wpisuje się w jego szerszą deklarację dotyczącą wykorzystania zamówień publicznych do wspierania krajowego przemysłu. W przypadku Mielca szczególną uwagę zwrócił na możliwość zwiększenia zamówień dla miejscowych zakładów produkujących śmigłowce.

Mielec jako przykład

Podczas wizyty były premier wskazywał Mielec jako przykład miasta o silnych przemysłowych tradycjach, które jego zdaniem może ponownie odgrywać ważną rolę w polskiej gospodarce.

Wśród wskazywanych przez niego kierunków znalazły się przede wszystkim inwestycje infrastrukturalne, rozwój terenów inwestycyjnych, przyciąganie kapitału oraz wykorzystanie potencjału istniejących zakładów przemysłowych.

Morawiecki podkreślał również znaczenie miejsc pracy i wpływ zamówień realizowanych przez krajowe przedsiębiorstwa na lokalną gospodarkę.

gj

Wielki sukces pszczelarki

Pszczelarka z powiatu mieleckiego, Elżbieta Warcholak, zdobyła trzecie miejsce oraz tytuł finalistki w V edycji ogólnopolskiego konkursu „Rolniczki motorem innowacji w gospodarstwach rolnych w Polsce”. Prestiżowe wyróżnienie odebrała 13 października 2026 roku podczas uroczystej gali w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Warszawie

Konkurs organizowany przez Krajową Radę Izb Rolniczych oraz Radę ds. Kobiet i Rodzin z Obszarów Wiejskich docenia przedsiębiorczość, innowacyjność oraz wyjątkowe zaangażowanie kobiet rozwijających polską wieś.

Nowoczesne pszczelarstwo i edukacja przyrodnicza

Sukces Elżbiety Warcholak to efekt konsekwentnej pracy i pasji w prowadzeniu rodzinnego gospodarstwa pszczelarskiego. Specjalizuje się ona w produkcji wartościowych miodów odmianowych oraz tradycyjnych produktów pszczelich.

Jury konkursu doceniło nie tylko wysoką jakość oferowanych produktów, ale również wdrażanie nowoczesnych rozwiązań, dbałość o środowisko naturalne oraz aktywną działalność edukacyjną z zakresu przyrody i roli pszczół w ekosystemie.

Podczas gali minister Stefan Krajewski podkreślił, że pomysłowość i odwaga laureatek zmieniają oblicze polskiej wsi, a tegoroczna edycja jest wyjątkowa, gdyż zbiega się z ogłoszonym przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Kobiet Rolniczek.

Podczas uroczystości minister Stefan Krajewski pogratulował wszystkim uczestniczkom, podkreślając ich odwagę i wiedzę we wprowadzaniu innowacji.

Pierwsze miejsce ex aequo zdobyły:

Ilona Michalak (woj. wielkopolskie) – prowadząca 160-hektarowe gospodarstwo mleczne z obsadą ponad 200 sztuk bydła, zajmująca się również przetwórstwem mleka i produkcją autorskich serów.

Justyna Górniak (woj. dolnośląskie) – gospodarująca na 20-hektarowym, wielopokoleniowym gospodarstwie nastawionym na uprawę rzepaku i pszenicy, autorka innowacyjnego projektu „Wężostrzały” wykorzystującego suszone pędy czosnku.

Trzecie miejsce przypadło reprezentantce Podkarpacia, Elżbiecie Warcholak. Ponadto jury przyznało dwa równorzędne wyróżnienia, które trafiły do Urszuli Gacek (woj. małopolskie) oraz Krystyny Gredze (woj. zachodniopomorskie).

Czas na reprezentowanie Polski w Brukseli

Trzecie miejsce w finale krajowym otwiera przed Elżbietą Warcholak kolejny etap wyzwań. Jako laureatka podium będzie reprezentować Polskę na szczeblu międzynarodowym podczas europejskiego konkursu organizowanego przez COPA-COGECA w Brukseli.

Będzie to okazja do zaprezentowania osiągnięć podkarpackiego rolnictwa oraz promocji innowacyjnego podejścia do pszczelarstwa na forum całej Unii Europejskiej.

MW



Wielkie gratulacje dla pani Elżbiety!

eprasa.pl 2439e6db9c

Park linowy na Smoczce wielkim wygranym!

Mieszkańcy Mielca po raz kolejny wzięli sprawy w swoje ręce. W dziewiątej edycji Mieleckiego Budżetu Obywatelskiego (MBO) oddano łącznie blisko 9 tysięcy głosów. Największym wsparciem mielczan cieszył się projekt budowy innowacyjnego parku linowego w Parku Smoczka za ponad 1,1 mln zł.

W głosowaniu, które trwało od 20 do 30 września, udział wzięły tysiące mieszkańców. Łącznie oddano 8831 kart do głosowania (z czego 379 elektronicznie za pomocą profilu zaufanego). Kart nieważnych odnotowano 363.

Park linowy w Parku Smoczka

W kategorii projektów ogólnomiejskich bezkonkurencyjny okazał się pomysł, który w zeszłorocznej edycji zajął drugie miejsce. Tym razem z liczbą 3560 głosów wygrał projekt „Szlak Wspólnej Przygody – Linowy Park Rodzinny", opiewający na maksymalną kwotę 1 100 000 zł.

Projekt przewiduje utworzenie w rejonie Parku Smoczka nowoczesnego toru przeszkód typu *Smart Park*. To innowacyjna strefa aktywności, która umożliwia bezpieczną zabawę bez konieczności zakładania specjalistycznych uprzęży czy zabezpieczeń alpinistycznych.

Wzdłuż całej trasy znajdzie się kilkanaście zróżnicowanych przeszkód o różnym stopniu trudności, dostosowanych do dzieci, młodzieży i dorosłych. Całość zostanie wkomponowana w istniejące ukształtowanie terenu oraz otaczającą zieleń parkową.

Jak wyglądało podium projektów ogólnomiejskich?

Miejsce 1: „Szlak Wspólnej Przygody – Linowy Park Rodzinny" – 3560 głosów (ZWYCIĘZCA)

Miejsce 2: „Pumptrack – tor rowerowy przy ul. Jagiełły i Różanej" – 2887 głosów

Miejsce 3: „Rewitalizacja obiektów MOSiR Gryf" – 2625 głosów

9 projektów lokalnych i specjalny bonus dla Schroniska dla Zwierząt!

Równolegle do realizacji w poszczególnych rejonach miasta trafi dziewięć projektów lokalnych. Sześć z nich wygrało automatycznie, nie mając kontrkandydatów i przekraczając wymagany próg 50 głosów.

Przyznany został również tzw. bonus aktywności, który premiuje osiedle o największym zaangażowaniu mieszkańców w stosunku do liczby ludności.

Zwycięzcą bonusu o wartości 100 000 zł został projekt: „Modernizacja Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Mielcu – lepsze warunki dla psów i kotów" (Osiedle Kościuszki).

Na projekt oddano aż 807 głosów przy liczbie 2090 mieszkańców, co dało współczynnik 38,61% wsparcia!

Na drugim miejscu w klasyfikacji bonusowej znalazł się projekt „Akademia Małego Sportowca – Nowoczesny Plac Zabaw przy Przedszkolu Miejskim nr 3" z wynikiem 12,60% (388 głosów na 3077 mieszkańców).

Mielecki Budżet Obywatelski – wyniki głosowania

Obszar 1 – Borek, Lotników

Tyrolka – zjazd linowy na placu zabaw przy ul. Akacjowa/ Wspólna (100 tys. zł.) – 1250 głosów.

Obszar 2 – Cyranka, Mościska

Remont parkingu na terenie przy Domu Ludowym (100 tys. zł.) – 56 głosów.

Obszar 3 – Smoczka, Smoczka I

Kino Letnie na Smoczance – plenerowe wieczory filmowe dla mieszkańców (50 tys. zł.) -181 głosów.

Wymiana nawierzchni placu zabaw przy Pływalni Smoczka (100 tys. zł.) – 166 głosów – 166 głosów.

Obszar 4 – Kilińskiego, Kościuszki

Park Aktywności Rodzinnej „Aktywna Dwójka" przy SP 2 w Mielcu (100 tys. zł.) – 2058 głosów.

Modernizacja Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Mielcu – lepsze warunki dla psów i kotów (100 tys. zł.) – 807 głosów.

Obszar 5 – Kopernika, Kusocińskiego

Modernizacja i remont placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 6 w Mielcu (100 tys. zł.) – 927 głosów.

Akademia Małego Sportowca – Nowoczesny Plac Zabaw przy Przedszkolu Miejskim nr 3 w Mielcu (100 tys. zł.) – 388 głosów.

Obszar 6 – Rzochów, Wojsław

Rozbudowa placu zabaw Radosny Zakątek przy ul. Kolejowej (100 tys. zł.) – 263 głosy.

Obszar 7 – Dziubków, Szafera

Wykonanie muralu Jana Bytnara na elewacji Szkoły Podstawowej nr 13 w Mielcu (100 tys. zł.) – 802 głosy.

Obszar 8 – Kazimierza Wielkiego, Wolności

Modernizacja i rozbudowa placu zabaw UFO (100 tys. zł.) – 527 głosów.

Obszar 9 – Niepodległości, Żeromskiego

Rewitalizacja części terenu leśnego Szkoły Podstawowej nr 3 dla wykorzystania przez lokalną społeczność do wypoczynku i rekreacji (100 tys. zł.) – 729 głosów.

Mielecki Budżet Obywatelski - wyniki głosowania NA PROJEKTY OGÓLNOMIEJSKIE:

Szlak Wspólnej Przygody – Linowy Park Rodzinny w Parku Smoczka (1 mln 100 tys. zł.) – 3560 głosów.

Pumptrack – tor rowerowy przy ul. Jagiełły i Różanej (850 tys. zł.) – 2887 głosów.

Rewitalizacja obiektów MOSiR Gryf – miasteczko rowerowe, mini skatepark, strefa rekreacji, street workout, piłkochwyty (1 mln 100 tys. zł.) – 2625 głosów.

Odbudowa drzewostanu w parku przy ul. Kazimierza Wielkiego poprzez nasadzenia nowych drzew (1mln 100 tys. zł.) – 1964 głosy.

Wybieg dla psów w części terenu parku przy ulicy Kazimierza Wielkiego (100 tys. zł.) – 1348 głosów.

Mieleckie Gryfiki – nowa atrakcja Mielca (300 tys. zł.) – 1289 głosów.

Odlotowy Mielec – ruszaj tropem Aviatorków! Mieleckie Aviatorki Figurki z brązu i gra miejska (416 950 zł.) – 621 głosów.

Zwycięzcą głosowania wśród projektów ogólnomiejskich z liczbą 3560 głosów został projekt pn. Szlak Wspólnej Przygody – Linowy Park Rodzinny w Parku Smoczka.

Lista 11. zadań przyjętych do realizacji w ramach MBO na rok 2027:

PROJEKT OGÓLNOMIEJSKI:

Szlak Wspólnej Przygody – Linowy Park Rodzinny w Parku Smoczka

PROJEKTY LOKALNE:

Tyrolka – zjazd linowy na placu zabaw przy ul. Akacjowa/ Wspólna

Remont parkingu na terenie przy Domu Ludowym

Kino Letnie na Smoczance – plenerowe wieczory filmowe dla mieszkańców

Park Aktywności Rodzinnej „Aktywna Dwójka" przy SP 2 w Mielcu

Modernizacja i remont placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 6 w Mielcu

Rozbudowa placu zabaw „Radosny Zakątek" przy ul. Kolejowej

Wykonanie muralu Jana Bytnara na elewacji Szkoły Podstawowej nr 13 w Mielcu

Modernizacja i rozbudowa placu zabaw UFO

Rewitalizacja części terenu leśnego Szkoły Podstawowej nr 3

BONUS:

Modernizacja Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Mielcu – lepsze warunki dla psów i kotów

Marta Warias

Poseł bije na alarm w Sejmie

Podczas Sejmowej debaty mielecki poseł Fryderyk Kapinos wystąpił z apelem do rządu, zwracając uwagę na niepokojące wskaźniki na rynku pracy. Z przedstawionych przez niego danych wynika, że w ciągu ostatnich dwóch lat bezrobocie w powiecie mieleckim wzrosło o blisko 16%, a w całym województwie podkarpackim przekroczyło poziom 9%.

Parlamentarzysta krytykował politykę gospodarczą rządu i apelował o pilne wsparcie finansowe dla przyfrontowego regionu Podkarpacia.

Niepokojące statystyki w powiecie mieleckim i na Podkarpaciu

W swoim wystąpieniu parlamentarzysta zestawił obecne dane z wynikami z poprzednich lat, wskazując na zauważalną tendencję wzrostową liczby osób bez pracy. W powiecie mieleckim od sierpnia 2024 r. do sierpnia 2026 r. poziom bezrobocia w powiecie wzrósł o blisko 16%.

W skali całego województwa bezrobocie wzrosło o ponad 8%, osiągając w sierpniu 2026 r. poziom ponad 9% W powiecie brzozowskim wskaźnik bezrobocia sięgnął niemal 20%.

– *Wobec coraz trudniejszej sytuacji na rynku pracy rząd zachowuje się irracjonalnie, radykalnie zmniejszając środki finansowe na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Kierunek, w jakim zmierza Polska pod rządami obecnej koalicji, jest zatrważający – mówił z mównicy sejmowej poseł Fryderyk Kapinos.*

Mielecki poseł zażądał od rządu zwiększenia nakładów na aktywne formy walki z bezrobociem (takie jak staże, dotacje na własną działalność czy dofinansowania dla pracodawców za tworzenie miejsc pracy), ze szczególnym uwzględnieniem województwa podkarpackiego.

Kapinos zwrócił uwagę na specyficzne, strategiczne położenie regionu:

– *To województwo przyfrontowe, gdzie sytuacja za wschodnią granicą rzutuje na wiele aspektów życia, kwestie rynku pracy, gospodarki i inwestycji. W obecnym czasie rząd powinien nie zmniejszać, lecz kierować zdecydowanie więcej środków finansowych dla województwa podkarpackiego, aby zatrzymać ten niepokojący trend – podsumował parlamentarzysta.*

MW

Cmentarz z lepszym oświetleniem

Cmentarz Komunalny w Mielcu ma zyskać lepsze oświetlenie alejek jeszcze przed 1 listopada. To odpowiedź na wnioski mieszkańców, którzy wskazywali na potrzebę poprawy widoczności i bezpieczeństwa po zmroku, zwłaszcza przed okresem Wszystkich Świętych.

Jeszcze przed 1 listopada na Cmentarzu Komunalnym w Mielcu planowana jest poprawa oświetlenia alejek poprzez wymianę dotychczasowych opraw. Działania te są odpowiedzią na liczne wnioski mieszkańców. Zgłaszali oni potrzebę lepszej widoczności oraz większego bezpieczeństwa po zmroku.

Prace zaplanowano w związku ze zbliżającym się dniem Wszystkich Świętych, kiedy mieszkańcy częściej odwiedzają groby swoich bliskich. W tym czasie ruch na cmentarzu jest większy, dlatego miasto chce poprawić warunki korzystania z alejek w godzinach popołudniowych i wieczornych.

- *„Dodatkowe oświetlenie będzie polegać na wymianie starych opraw świetlnych na nowe, które będą bardziej efektywne. Przyczyni się to do mocniejszego, bardziej bezpiecznego naświetlania tych alejek, co przyczyni się do bardziej komfortowego korzystania z cmentarza w godzinach popołudniowo-wieczornych" — mówi Krzysztof Szostak, Pierwszy Zastępca Prezydenta Miasta Mielca.*

Planowane działania mają być odpowiedzią na potrzeby zgłaszane przez mieszkańców. Ich celem jest stworzenie dogodniejszych warunków do odwiedzania grobów także po zapadnięciu zmroku. Chodzi przede wszystkim o poprawę komfortu poruszania się po cmentarnych alejkach.

Zakończenie prac przewidziano jeszcze przed 1 listopada. Dzięki temu odwiedzający cmentarz mają skorzystać z lepszego oświetlenia już w okresie wzmożonego ruchu związanego z uroczystością Wszystkich Świętych.

MW

Ciche pożegnanie w Mielcu

15 października obchodzimy Międzynarodowy Dzień Dziecka Utraconego. To szczególny czas refleksji, pamięci oraz solidarności z rodzicami i rodzinami, których dzieci odeszły zbyt wcześnie. W Mielcu odbyły się poruszające uroczystości pożegnania dzieci nienarodzonych.

Cmentarz Komunalny w Mielcu stał się miejscem cichej modlitwy i symbolicznego pożegnania maluszków, które zmarły w wyniku poronienia lub śmierci okołoporodowej. Modlitwie oraz ceremonii przewodniczyli duszpasterze: ks. Kazimierz Kuman oraz ks. Janusz Adamczyk.

Wydarzenie to było wyrazem szacunku dla ludzkiego życia od jego najwcześniejszych etapów oraz wsparciem dla rodziców, dla których pamięć o utraconych dzieciach pozostaje wiecznie żywa.

Nie zostawaj ze swoim bólem sam. Gdzie szukać pomocy w Mielcu?

Strata dziecka w wyniku poronienia lub śmierci martwo urodzonego noworodka to ogromny dramat emocjonalny. Nikt nie powinien przechodzić przez ten trudny proces sam.

Profesjonalną, bezpłatną pomoc psychologiczną, terapeutyczną oraz duchową oferuje Fundacja Opes139, działająca przy parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Mielcu. To bezpieczna przestrzeń, w której rodzice mogą znaleźć zrozumienie, wysłuchanie i fachowe wsparcie w przeżywaniu żałoby.

Kontakt do Fundacji Opes139: tel. 602 649 436

MW

eprasa.pl 2439e6db9c

„Chrześcijaństwo niedzielne kiedyś musi polec”

W „Kwadransie z Korso” gościliśmy proboszcza parafii Ducha Świętego i Mielczanina Roku 2021 - ks. Waldemara Cioska.

■ Proszę księdza, bardzo zmieniła się w ostatnim czasie forma nauczania religii w szkołach. Mamy już jedną godzinę, zajęcia nie są oceniane, muszą odbywać się na początku albo na końcu lekcji. Jak ksiądz ocenia te zmiany, już z perspektywy czasu?

Te zmiany idą bardzo szybko. Pamiętam, że kilka lat temu jeden z biskupów niemieckich przyjechał do Polski i przywitał się bardzo znamiennie: „Kochani, przybywam z waszej przyszłości. Jeśli nic nie zrobicie, przybywam z waszej przyszłości”. Mówił wtedy o sytuacji, w której nie ma księży, religia jest wyrzucana ze szkół, a wszystko, co święte, jest usuwane z przestrzeni publicznej. Dzisiaj, gdyby ten sam biskup przyjechał do Polski, nie musiałby już chyba mówić: „Przybywam z waszej przyszłości”, tylko „Przybywam z waszej teraźniejszości”, bo u nas zaczyna wyglądać to podobnie.

Rzeczywiście zmiany są bardzo szybkie. Desakralizacja i dechrystianizacja świata są bardzo obecne. To niestety przyszło również do tej Polski, o której przez lata mówiono, że jest bardzo katolicka.

■ - Nadal jesteśmy takim krajem, jak się o nas mówi?

Wszystkie statystyki pokazują, że wciąż jesteśmy w pewnej czołówce. Są dwa ważne wskaźniki - Dominicantes i Communicantes. Dominicantes pokazuje udział ludzi uczestniczących w niedzielnej Mszy Świętej, natomiast Communicantes - udział osób przystępujących do Komunii Świętej.

Patrząc na moją parafię, mam wrażenie, że ten drugi wskaźnik rośnie. Coraz więcej ludzi pojawia się również w dni powszednie na Eucharystii.

■ Być może więc maleje liczba takich „letnich”, niedzielnych katolików, a wzrasta liczba osób, które rzeczywiście jasno deklarują swoją wiarę.

Pandemia nam pokazała, kim jesteśmy i w jakim miejscu się znajdujemy. Ci, którzy byli gdzieś na obrzeżach, odeszli. Szkoda, bo Kościół jest dla wszystkich. Ciągle powtarzam moim parafianom, że jestem również proboszczem tej połowy parafii, która do kościoła nie chodzi.

■ - Co robią duszpasterze, żeby liczba katolików wzrastała? Dawniej mówiło się o kościele dla mas.

To jest właśnie pytanie. Kiedyś rzeczywiście Kościół był Kościołem masowym. Dzisiaj Kościół masowy przestaje istnieć. Pamiętam lata 80., kiedy świątynia była przestrzenią, w której spotykaliśmy się również jako Polacy. Kościół budował poczucie patriotyzmu, był miejscem sprzeciwu wobec zła, które się działo. Dzisiaj sytuacja wygląda inaczej, jesteśmy bardziej spolaryzowani i mamy zupełnie inne podziały.

■ - Ale nadal trudno wyobrazić sobie Polskę bez chrześcijaństwa.

To prawda. Trudno wyobrazić sobie Polskę bez tego, co chrześcijańskie, bez tego, co związane z Kościołem. Gdyby usunąć wszystko, co jest związane z Kościołem, z muzeów, z przestrzeni kultury, z przestrzeni sakralnej, to bardzo wiele z naszej historii po prostu by zniknęło. Polska zawsze była krajem chrześcijańskim. Myślę, że trzeba to podkreślać i tego ciągle bronić. To jest bardzo ważne, bo chrześcijaństwo stanowi pewien fundament, filar naszej kultury.

■ - Ja, z własnego doświadczenia, chcę zapytać o młodych ludzi. Często uczę języka polskiego. W dużym uproszczeniu możemy powiedzieć, że literatura polska opiera się na religii albo wprost, albo wprost albo jest jej przeciwna. Na przestrzeni lat widzę zmianę w podejściu młodych ludzi do Boga i podobnych tematów. Dawniej, gdy pytało się o najważniejsze wartości, często pojawiały się rodzina, Bóg, zdrowie. Dzisiaj Boga często nie ma już wśród tych najważniejszych wartości lub nie ma go wcale. Jaka będzie Polska za 15-20 lat?

Procesy desakralizacyjne i dechrystianizacyjne rzeczywiście idą bardzo szybko. Natomiast ja ciągle wierzę w to, że Kościół w Polsce jest na tyle mocny - myślę zarówno o hierarchii, jak i o tak zwanym ludzie Bożym - że różne pomysły na Kościół, różne pomysły na parafię, które podejmujemy, potrafią stawiać czoła tym zagrożeniom. Wierzę, że jednak to wszystko wygramy.

Wygraną będzie to, że ludzie zaczną myśleć w kulturze chrześcijańskiej. Że wszystkie wybory, których dokonujemy - moralne, życiowe czy zawodowe - będą podejmowane w kluczu tego, co jest związane z kulturą chrześcijańską.

Mamy przecież tysiąc lat historii Polski. Ta historia zawsze była związana z chrześcijaństwem i z Panem Bogiem.

■ - Mówił ksiądz o czasach Solidarności i komunizmu, kiedy Kościół odgrywał bardzo dużą rolę. Dzisiaj tej roli może już nie pełnić w takim zakresie. Co Kościół może zaoferować ludziom żyjącym we współczesnych czasach?

Wie pani, to chyba nieprawda, że mamy kryzys Kościoła. Nieprawdą jest również to, że kościoły są puste i że chrześcijaństwo się chyli. W mojej pracy duszpasterskiej tutaj, w Mielcu, widzę zupełnie inną rzeczywistość.

Mielec jest postrzegany w naszej diecezji jako jedna z trudniejszych części, jeżeli chodzi o praktyki religijne, ale patrząc na wskaźnik Dominicantes, jesteśmy jednak w czołówce. Ciągle wierzę więc, że rzeczywistość nie wygląda tak źle, jak czasami się ją przedstawia.

Spotykam się z młodymi ludźmi. Mamy przecież różne działania duszpasterskie w naszych parafiach. Organizujemy już 17. obóz dla dzieci i młodzieży, w którym co roku uczestniczy około 130 osób. W najbliższą niedzielę również jedziemy w góry - dwa autobusy młodych ludzi.

■ Nie ma więc żadnego kryzysu?

Oczywiście, problemy są, ale trzeba patrzeć również na to, co się dzieje dobrego.

Jan Paweł II podpowiadał nam, że jeżeli ktoś będzie traktował wiarę powierzchownie, tylko niedzielnie, to wcześniej czy później się wycofa. Ja ciągle powtarzam parafianom, że chrześcijaństwo niedzielne kiedyś musi polec. Musi być coś więcej.

I tutaj pojawia się rola parafii. Od tego jest Kościół i parafia, żeby proponować różne formy przychodzenia do Kościoła. Nie tylko na Mszę Świętą, ale do wspólnot, na spotkania, do różnych grup i przestrzeni, w których można pogłębiać swoją wiarę.

■ - Czyli religia zaczyna wracać do parafii?

Czasy ciągle się zmieniają. Paradoksalnie uważam, że to, co się teraz dzieje, może być dobrym zjawiskiem. Mamy jedną godzinę religii w szkole. Pewnie to jest za mało, ale już tłumaczę, dlaczego mimo wszystko dobrze, że jestem w szkole.

Szkoda, że tylko przez jedną godzinę, ale nasi biskupi ciągle zapraszają do tego, żeby druga godzina była przeżywana w przestrzeni sakralnej, w punktach katechetycznych i przy parafiach. Tam ludzie mogliby przychodzić po to, żeby pogłębiać swoją wiarę.

■ - Czyli jest jakieś odgórne zarządzenie, żeby tę drugą godzinę religii organizować przy parafii?

To nie jest zarządzenie, ale podpowiedź. Biskupi rozeznają znaki czasu i podpowiadają. Głęboko w to wierzę, że parafia ma jeszcze niesamowite możliwości i przestrzeń, w której można wykorzystać obecność młodzieży, dzieci, ale także dorosłych. Punkty katechetyczne i domy katechetyczne mogą służyć właśnie formowaniu ludzi.

■ - Jak to wygląda w parafii Ducha Świętego w Mielcu?

Już to robimy. Nasza parafia jest pewnym wzorcem. Kiedyś zdobyliśmy tytuł najbardziej aktywnej parafii w Polsce. Wygraliśmy z potężnymi parafiami z całego kraju i zajęliśmy pierwsze miejsce.

Mamy ogromne szczęście, że dysponujemy Katolickim Ośrodkiem Kultury z wieloma salami. Pamiętam, że kiedy zostałem proboszczem, pojawiały się różne pomysły, żeby sale katechetyczne zamienić na hurtownię, aptekę, siłownię czy gabinet lekarski. Nie. Parafianie budowali Katolicki Ośrodek Kultury po to, żeby dokonywała się tam formacja. Dzięki Bogu przez cały rok możemy tę przestrzeń oferować dzieciom, młodzieży i dorosłym.

Podejmujemy różne próby. Ostatnio wprowadziliśmy katechezę raz w miesiącu dla dorosłych i młodzieży.

■ - Jak wyglądają takie spotkania?

Chcemy razem z ludźmi i młodymi czytać Katechizm Kościoła, poznawać jego fundamenty. Wydaje mi się, że poznanie fundamentów pomoże człowiekowi mocniej stanąć na obu nogach.

Pierwsza katecheza już się odbyła. Było kilkanaście osób. Pewnie będzie ich coraz więcej, ale mamy też inne działania duszpasterskie.

■ - A jak wyglądają spotkania dla dzieci i młodzieży, które mają być uzupełnieniem jednej godziny religii w szkole?

Uczulam moich księży i sam zresztą tak robię, bo jestem opiekunem kilku grup duszpasterskich, żeby oprócz samego bycia razem we wspólnocie dawać ludziom również wiedzę religijną.

Bo żeby wierzyć, trzeba wiedzieć, w co się wierzy.

■ Wiara rodzi się ze słuchania.

Dokładnie. Musimy więc dawać te fundamenty. Są one potrzebne nie tylko dzieciom przygotowującym się do pierwszej Komunii Świętej czy młodzieży, ale wszystkim.

Kiedy młodzi przychodzą na spotkania, często okazuje się, że tych podstawowych wiadomości im brakuje. Być może przez lata w Kościele za dużo mówiło się o polityce czy innych sprawach, a za mało o samych fundamentach wiary. Takie zarzuty się pojawiały.

■ Natomiast nauczanie religii w szkole niesie też pewne niebezpieczeństwo - nauczamy dzieci, a błogosławimy dorosłych. A powinno być chyba odwrotnie.

Kościół musi wykorzystać każdą szansę, żeby docierać do ludzi. Pamiętam czasy, kiedy religii uczyliśmy nie w szkole, ale w punktach katechetycznych. Kiedy byłem duszpasterzem młodzieży w Tarnowie, obserwowałem przejście z sali katechetycznej do szkoły. W sali katechetycznej, ucząc młodzież ze szkoły średniej, w ciągu roku przepadało 16, 18 czy nawet 20 spotkań. W szkole było ich 45-50.

■ - Czy powrót drugiej godziny do parafii może być więc szansą na lepszą formację?

Jest taka szansa. Problem polega jednak na tym, że nie będzie to obowiązkowe. Przychodzić będą tylko te osoby, które będą chciały.

I tutaj mamy pewne zmartwienie, bo na religię nie przychodzą czasem dzieci z wierzących rodzin tylko dlatego, że mogą później przyjść do szkoły, wyspać się albo wcześniej z niej wyjść. Tymczasem na spotkania parafialne często przychodzą osoby rzeczywiście zainteresowane wiarą, również ludzie dojeżdżający z daleka.

To jest pewna słabość i niedoskonałość obecnego systemu nauczania religii. Nie jest dobrze, kiedy religia staje się jedynie przedmiotem w planie lekcji, zamiast być również przestrzenią pogłębiania wiary.

■ - Jak zmieniła się sama katecheza, odkąd mamy jedną godzinę religii zamiast dwóch? Czy materiału jest mniej, czy jest po prostu przekazywany w inny, lżejszy sposób? Tym bardziej że religia nie jest już oceniana.

Zawsze w katechezie było pytanie: wymagać czy nie wymagać? Wiedza czy bardziej wiara? I tutaj nasi biskupi, moim zdaniem, bardzo mądrze to rozwiązali. Oczywiście w szkole niech będzie wiedza, bo żeby wierzyć, trzeba wiedzieć, w co się wierzy.

Wiedza, przekaz wiary i informacji, religiologia, dogmatyka, historia Kościoła - to powinno być w szkole. Natomiast w parafii powinna być formacja, czyli wprowadzenie do aktu wiary, do przyjmowania Pana Boga, do podejmowania decyzji wynikających z wiary.

■ - Czyli rozmowy, nauczanie, czytanie Pisma Świętego i jego rozważanie?

Tak. Spotkanie grup dziecięcych, młodzieżowych czy dorosłych wygląda bardzo podobnie. Na początku jest modlitwa, Pismo Święte, potem krótka katecheza, a następnie rozmawiamy na tematy, które pojawiają się w grupie.

■ - Ile osób uczestniczy w takich grupach?

W szczycie działalności naszej parafii mieliśmy 37 grup duszpasterskich. Są grupy bardzo liczne, liczące kilkadziesiąt osób, ale są też takie, jak Akcja Katolicka, które mają po kilkanaście osób. Ja mówię tak: z każdej osoby się cieszymy. Kiedyś łowiliśmy ludzi sieciami, tysiące. Dzisiaj łapiemy ich pojedynczo, indywidualnie.

■ - A czy jest osobne spotkanie dla osób, które nie chodzą na religię w szkole, a chciałyby uzupełnić tę godzinę przy parafii?

Nie, osoby mogą dołączać do grup, które już istnieją. Oferta naszej parafii, jeśli chodzi o grupy duszpasterskie, jest bardzo duża. Są grupy dziecięce, młodzieżowe i dla dorosłych. Jest z czego wybierać.

■ - Rozumiem, że udział w nich jest bezpłatny?

Tak, za nic nie płacimy. Dobra Nowina jest zbyt dobrą nowiną, żeby na niej zarabiać. Trzeba się nią dzielić.

Ja mówię, że jestem ojcem, który chce dawać. Ojciec ma dawać, a nie brać. To jest moja filozofia, również jeśli chodzi o pieniądze.

■ - Chciałabym jeszcze zapytać o ostatnie, bardzo niepokojące wydarzenia w szkołach. Mieliśmy przypadki agresji, w tym ataki z użyciem noży. Czy ksiądz widzi jakąś korelację między odchodzeniem młodych ludzi od Kościoła i wiary a zwiększoną agresją, brakiem przebaczenia czy narastającą złością?

Ocena tych wydarzeń często jest zero-jedynkowa. Winimy nauczyciela, rodziców, szkołę, Kościół, politykę, władze, a czasami nawet samego Pana Boga. Tymczasem te podziały nie prowadzą w dobrym kierunku.

Wszyscy jesteśmy za to odpowiedzialni. Kościół, rodzice, katecheza, dyrekcje szkół, politycy i władze. Wszyscy powinniśmy pochylić się nad losem dzieci i młodzieży.

W naszej parafii mamy bardzo dobre doświadczenia ze szkołami. Dyrektorzy i nauczyciele podejmują współpracę z Kościołem i parafią, między innymi przy przygotowaniu do sakramentów świętych i bierzmowania.

Mam taki dobry zwyczaj, że na początku września zapraszam na kolację wszystkich dyrektorów szkół. Chodzi o to, żeby porozmawiać i nawiązać współpracę. Dyrektorzy przychodzą, bo nie wyobrażamy sobie, żeby w formacji i wychowaniu młodego człowieka - dziecka czy młodzieży - nie uczestniczyli rodzice, szkoła i parafia, czyli ksiądz. To jest wspólna odpowiedzialność.

■ - Wróćmy jeszcze do samej jednej godziny religii w szkole. Co obecnie dzieje się podczas tych lekcji? W przeszłości pojawiały się głosy, że religia jest traktowana trochę po macoszemu, że często ogląda się filmy albo po prostu rozmawia.

Niektórzy mają takie liberalne podejście, że na religię przychodzimy, porozmawiamy sobie, może padnie jakieś pytanie i przejdziemy do kolejnego tematu. Tymczasem religia ma określony program - od pierwszej do ósmej klasy szkoły podstawowej, a później od pierwszej klasy szkoły średniej aż do matury.

Każdy miesiąc i każda katecheza mają swój cykl. Są bloki dotyczące historii Kościoła, sakramentów, małżeństwa czy teologii moralnej. Jest naprawdę co robić.

Tylko trzeba mieć chęć, żeby coś z tej lekcji wynieść i czegoś się nauczyć. Na religii nie można po prostu przesiedzieć. Może na matematyce czy historii można przesiedzieć, ale na religii trzeba coś robić.

■ - A czy katecheci lubią nauczać religii?

Wie pani, to jest tak jak z każdym z nas. Jest powołanie. Można być dobrym katechetą albo złym katechetą, dobrym redaktorem albo złym redaktorem, dobrą polonistką albo złą polonistką, dobrym księdzem albo złym księdzem, dobrym politykiem i tak dalej. Nie można oceniać całej grupy zawodowej przez pryzmat pojedynczych osób.

Są księża, którzy bardzo lubią nauczać i dobrze rozumieją swoją rolę. Każdy ksiądz jest do tego przygotowany. To jest sześć lat studiów, a do tego pedagogika, psychologia, filozofia, teologia i katechetyka. Trudno więc mówić, że ksiądz jest nieprzygotowany.

Przygotowanie jest, natomiast czasem do tanga trzeba dwojga. Często chodzi również o to, żeby zyskać sobie klasę i uczniów, czasami próbując zrobić to niewłaściwymi metodami.

Religia jest trochę inna, bo można się z niej wypisać. Można obrazić się na księdza i zrezygnować z zajęć. To powoduje, że religia często jest spychana na margines. Tylko dlaczego religia ma być traktowana jako całkowicie dowolny przedmiot, skoro żyjemy w kulturze chrześcijańskiej i wychowaliśmy się w tej kulturze?

■ - Na koniec chciałabym zapytać o to, co dzieje się w parafii Ducha Świętego. Jeśli ktoś chciałby wrócić do wiary albo po prostu ma pytania, gdzie może przyjść?

Jeśli mamy jakieś tęsknoty za Panem Bogiem, jest wiele grup, w których można zadać pytanie, porozmawiać i poszukać odpowiedzi. Jestem również przewodnikiem górskim. Mamy parafialny Klub Turystyki Górskiej. W najbliższą niedzielę jedziemy w góry. W ubiegłym roku byliśmy na Solisku, na wysokości około 2500 metrów. Ktoś poprosił mnie wtedy o rozmowę. W następnym tygodniu ta osoba przystąpiła do spowiedzi, po wielu latach. Nawet wyjście w góry może więc stać się przestrzenią rozmowy o Panu Bogu. Jest w tym również katechizowanie i ewangelizacja, która w tym przypadku zakończyła się sakramentem pokuty i powrotem do Pana Boga.

■ - W górach jest chyba po prostu trochę bliżej do Pana Boga.

Tak, można powiedzieć, że w górach jest bliżej do Szefa.

eprasa.pl 2439e6db9c

Nauczyciele z nagrodami i wyróżnieniami

Dzień Edukacji Narodowej w Mielcu był okazją do spotkania prezydenta miasta z dyrektorami oraz nauczycielami miejskich szkół podstawowych i przedszkoli. Podczas uroczystości wręczono odznaczenia państwowe, nagrody resortowe oraz Nagrody Prezydenta Miasta Mielca na rok 2026.



Prezydent i jego zastępca wręczyli nagrody.

Uroczystość z udziałem nauczycieli i dyrektorów

14 października, w Dniu Edukacji Narodowej, w bocznej sali nowo wybudowanej hali sportowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Mielcu odbyło się uroczyste spotkanie z udziałem Prezydenta Mielca, dyrektorów oraz nauczycieli miejskich szkół podstawowych i przedszkoli. Wydarzenie było okazją do złożenia życzeń i podziękowań za pracę wychowawczo-dydaktyczną. Podczas spotkania wręczono także odznaczenia i nagrody.

Prezydent Mielca Radosław Swół zwrócił się do pedagogów, wskazując na znaczenie ich pracy dla lokalnej społeczności. Mówił również o codziennych wyzwaniach, z jakimi mierzą się pracownicy oświaty. Podkreślił rolę edukacji w rozwoju miasta i jego mieszkańców.

„Edukacja to inwestycja w przyszłość naszego miasta i całego społeczeństwa. To Państwo każdego dnia kształtujecie młode umysły, rozbudzacie pasje i uczycie wartości, które decydują o tym, jakimi ludźmi staną się nasi najmłodsi mieszkańcy. Dziękuję za Państwa cierpliwość oraz nieustanny trud wkładany w rozwój mieleckiej oświaty. Gratuluję wszystkim wyróżnionym i dziękuję za wzorową postawę oraz budowanie wysokiego standardu nauczania w Mielcu” — powiedział Prezydent Miasta Mielca.

Odznaczenia państwowe i resortowe dla nauczycieli

W trakcie uroczystości wyróżniający się nauczyciele otrzymali odznaczenia państwowe oraz nagrody resortowe. Srebrny Medal za Długoletnią Służbę trafił do Joanny Gładyszewskiej z ZSO nr 1. Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymała Joanna Dul-Wolanin ze Szkoły Podstawowej nr 3.

Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej przyznano Beacie Pszenicznej ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Bogusławie Czarny ze Szkoły Podstawowej nr 11.

Nagrodę Podkarpackiego Kuratora Oświaty otrzymało pięcioro nauczycieli: Joanna Szady ze Szkoły Podstawowej nr 1, Wanda Bukała ze Szkoły Podstawowej nr 3, Angelika Rybak-Pietryka ze Szkoły Podstawowej nr 6, Ireneusz Szumełda ze Szkoły Podstawowej nr 11, Paweł Ćwięka z ZSO nr 1.

Nagrody Prezydenta Miasta Mielca

Prezydent przyznał także Nagrody Prezydenta Miasta Mielca na rok 2026. Wyróżnienia trafiły do nauczycieli za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Na liście znalazło się 27 osób z miejskich szkół podstawowych, ZSO nr 1 oraz przedszkoli miejskich.

Nagrody otrzymali:

- Bożena Kozioł ze Szkoły Podstawowej nr 1;
- Joanna Niewęgłowska i Katarzyna Pluta ze Szkoły Podstawowej nr 2;
- Lidia Tylutki, Edyta Czernik i Marzena Chudzik ze Szkoły Podstawowej nr 3;
- Joanna Gil i Aleksandra Szyszka ze Szkoły Podstawowej nr 6;
- Elżbieta Żuchowska-Pezda ze Szkoły Podstawowej nr 7;
- Danuta Błach i Agnieszka Torba ze Szkoły Podstawowej nr 9;
- Ewa Czerwonka, Maria Gurba i Lidia Pieróg ze Szkoły Podstawowej nr 11;
- Tomasz Półbrat ze Szkoły Podstawowej nr 12;
- Renata Grochocka, Małgorzata Pazdro i Karolina Rostkowska ze Szkoły Podstawowej nr 13,
- Agnieszka Gardulska, Łukasz Rybak i Mariusz Łukaszek z ZSO nr 1,
- Anna Dudek z PM nr 2, Beata Paździor i Beata Baran z PM nr 7,
- Agnieszka Chłopek z PM nr 8,
- Małgorzata Kuduk z PM nr 13,
- Agnieszka Maziarz z PM nr 16.

Uroczystość była elementem obchodów Dnia Edukacji Narodowej w Mielcu. Wszystkim wyróżniony składamy serdeczne gratulacje.

Giovanna Jakimowicz

Szkoły, przedszkola i żłobki po wielkim audycie

Mieleckie placówki oświatowe zakończyły audyt miejsc ukrycia na wypadek zagrożenia z powietrza. Weryfikacja objęła szkoły, przedszkola i żłobki podległe miastu. Jak podkreślają władze, działania miały charakter prewencyjny.

W miejskich szkołach, przedszkolach i żłobkach zakończył się audyt dotyczący wyznaczenia miejsc ukrycia na wypadek ataku z powietrza. Wszystkie jednostki edukacyjne podległe miastu przeszły pozytywną weryfikację służb.

Działania podjęto z inicjatywy Prezydenta Miasta Mielca. Polecił on dyrektorom i kierownikom miejskich placówek edukacyjno-wychowawczych wyznaczenie bezpiecznych przestrzeni w budynkach. Była to reakcja na alerty Rządowego Centrum Bezpieczeństwa z 17 września 2026 roku.

Celem akcji było formalne potwierdzenie i zatwierdzenie miejsc zbiórki oraz ukrycia, które wcześniej wskazali dyrektorzy placówek. Równocześnie chodziło o zapewnienie najwyższych standardów bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży.

Weryfikację przeprowadziły miejskie służby i straż pożarna

Sprawdzenia wytypowanych pomieszczeń i przestrzeni dokonali wspólnie przedstawiciele Biura Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego w Mielcu oraz Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu. Oceniali je pod kątem spełnienia wymogów bezpieczeństwa.

Kontrola objęła wszystkie miejskie jednostki oświatowo-wychowawcze. Zarządcy wskazali odpowiednie strefy, które po szczegółowym audycie zostały oficjalnie zatwierdzone przez kontrolerów.

Miasto poinformowało, że w razie zagrożenia z powietrza dzieci i młodzież mają zapewnione bezpieczne miejsca schronienia w mieleckich placówkach. Dzięki weryfikacji system zarządzania kryzysowego dysponuje pełną i aktualną mapą takich miejsc na terenie miasta.

Władze Mielca podkreślają prewencyjny charakter działań

Władze miasta i służby zaznaczają, że przeprowadzone audyty miały wyłącznie charakter prewencyjny i profilaktyczny.

- *„Bezpieczeństwo mieszkańców Mielca, a w szczególności dzieci i młodzieży przebywających w naszych żłobkach, przedszkolach i szkołach, to nasz absolutny priorytet. Reagujemy na bieżąco na sygnały i wytyczne służb krajowych. Chcę jednak wyraźnie podkreślić i uspokoić wszystkich rodziców: Te działania mają charakter wyłącznie prewencyjny. Chcemy mieć pewność, że w sytuacji jakiegokolwiek kryzysu kadra kierownicza i dzieci dokładnie wiedzą, jak się zachować i gdzie bezpiecznie się schronić.” — podkreśla drugi zastępca Prezydenta Mielca Tomasz Leyko.*



Władze miasta i służby zaznaczają, że przeprowadzone audyty miały wyłącznie charakter prewencyjny i profilaktyczny.

MW

Nowość w mieleckich szkołach

Centra PODZIELsię pojawiły się w ośmiu szkołach podstawowych w Mielcu. Uczniowie mogą zostawiać przedmioty, których już nie używają, i sięgać po te, które nadal mogą się przydać.

W ośmiu mieleckich szkołach podstawowych uruchomiono centra ponownego użycia PODZIELsię. To inicjatywa, która ma łączyć edukację ekologiczną z działaniami służącymi ograniczaniu ilości odpadów. W placówkach ustawiono specjalne pojemniki i szafy, które służą jako punkty wymiany rzeczy. Uczniowie mogą tam zostawiać przedmioty, z których już nie korzystają, jeśli nadają się do dalszego użycia.

Założenie projektu jest proste. Rzecz niepotrzebna jednej osobie może przydać się komuś innemu. Rozwiązanie ma zachęcać najmłodszych mieszkańców Mielca do bardziej świadomego korzystania z dostępnych zasobów. Ma też pokazywać, że ograniczanie odpadów może zaczynać się od codziennych, drobnych decyzji.

W których szkołach w Mielcu utworzono centra ponownego użycia?

Centra ponownego użycia PODZIELsię utworzono w ośmiu szkołach podstawowych na terenie Mielca: Szkole Podstawowej nr 3 im. Wojska Polskiego w Mielcu, Szkole Podstawowej nr 6 w Mielcu, Szkole Podstawowej nr 7 im. Ignacego Łukasiewicza w Mielcu, Szkole Podstawowej nr 8 z Oddziałami Integracyjnymi w Mielcu, Szkole Podstawowej nr 9 z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego w Mielcu, Szkole Podstawowej nr 11 w Mielcu, Szkole Podstawowej nr 12 im. Henryka Sienkiewicza w Mielcu, Szkole Podstawowej nr 13 w Mielcu.

Jak działają centra PODZIELsię i co można do nich przynosić”

Zasady działania tych punktów są proste. Uczniowie mogą przynosić rzeczy, których już nie używają, ale tylko wtedy, gdy są w dobrym stanie i nadają się do dalszego użytkowania. Jednocześnie każdy uczeń może wybrać i zabrać przedmiot, który uzna za potrzebny. W ten sposób szkolne centra pełnią funkcję miejsc ponownego wykorzystania rzeczy.

Do szkolnych centrów PODZIELsię można przynosić między innymi książki, lektury szkolne, gry planszowe, puzzle i zabawki. Mogą tam trafiać także artykuły plastyczne, przybory szkolne, materiały edukacyjne oraz sportowe.

MW

eprasa.pl 2439e6db9c

Nowe kierunki w mieleckich szkołach

Technik cyberbezpieczeństwa, mechatronik, automatyk, technik telekomunikacji - to zaledwie kilka nowych kierunków, które mają pojawić się w mieleckich szkołach od roku szkolnego 2027/2028. Decyzje w tej sprawie zapadły podczas posiedzenia Zarządu Powiatu Mieleckiego.

Świat się zmienia, a z nim rynek pracy. Nowe potrzeby wymagają wykwalifikowanych specjalistów, a co za tym idzie powodują zmiany w systemie nauczania. Podczas 117. posiedzenia Zarządu Powiatu Mieleckiego podjęto decyzje dotyczące rozwoju szkolnictwa zawodowego, przyznania Nagród Starosty Mieleckiego dla nauczycieli oraz bieżącego funkcjonowania powiatu.

Nowe kierunki kształcenia

Jednym z najważniejszych punktów obrad była zgoda na utworzenie nowych kierunków kształcenia w dwóch mieleckich szkołach.

W Zespole Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu planowane jest uruchomienie czterech nowych kierunków: technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, technik telekomunikacji, mechatronik, monter sieci i urządzeń telekomunikacyjnych.

Zmiany obejmą również Zespół Szkół Technicznych w Mielcu. Tam młodzież będzie mogła kształcić się na kierunkach: technik cyberbezpieczeństwa, technik automatyk, automatyk.

Nowe kierunki mają zostać uruchomione w roku szkolnym 2027/2028.

Ich wprowadzenie ma odpowiadać na zmieniające się potrzeby rynku pracy i zapotrzebowanie na pracowników posiadających kompetencje związane m.in. z nowoczesnymi technologiami, automatyką, telekomunikacją, cyberbezpieczeństwem czy odnawialnymi źródłami energii.

Dla uczniów to dobra wiadomość. „Aktualizacja" kierunków powoduje, że będą mogli wybierać profil nauki dostosowany do potrzeb chwili. To spowoduje, że staną się osobami lepiej przygotowanymi do zawodu. **GJ**



Członkowie zarządu podjęli decyzję

Alarm dla hodowców świń

Afrykański pomór świń (ASF) stanowi poważne zagrożenie dla hodowli trzody chlewnej. W związku z występowaniem ognisk choroby w województwie lubelskim hodowcy z powiatu mieleckiego powinni zachować szczególną ostrożność i zwrócić uwagę na zasady bioasekuracji.

ASF może doprowadzić do strat w gospodarstwie

Afrykański pomór świń to groźna choroba wirusowa, która dotyka trzodę chlewną. Jej pojawienie się w gospodarstwie może mieć poważne konsekwencje, włącznie ze śmiercią całego stada i znacznymi stratami ekonomicznymi.

Dlatego tak ważne jest ograniczanie możliwości przedostania się wirusa do gospodarstwa oraz przestrzeganie podstawowych zasad bioasekuracji.

Jak zabezpieczyć gospodarstwo?

Hodowcy powinni przede wszystkim zadbać o odpowiednie zabezpieczenie budynków inwentarskich, paszy oraz ściółki przed dostępem dzikich zwierząt.

Ważne jest również, aby do gospodarstwa wprowadzać zwierzęta wyłącznie z legalnych i sprawdzonych źródeł. Należy także regularnie czyścić i dezynfekować pomieszczenia, w których utrzymywane są świnie.

Hodowcy powinni korzystać z odzieży i obuwia przeznaczonych wyłącznie do pracy przy zwierzętach. Szczególną ostrożność należy zachować również po wykonywaniu prac polowych i leśnych, ponieważ kontakt z dzikimi zwierzętami lub zanieczyszczonym środowiskiem może zwiększać ryzyko zawleczenia wirusa do gospodarstwa.

Warto także ograniczyć dostęp osób postronnych do budynków gospodarczych i pomieszczeń, w których przebywają zwierzęta.

Bioasekuracja to podstawa

W obliczu pojawiających się ognisk ASF szczególnego znaczenia nabiera codzienna konsekwencja w przestrzeganiu zasad bezpieczeństwa. Nawet pozornie niewielkie zaniedbanie może zwiększyć ryzyko wprowadzenia choroby do gospodarstwa.

Hodowcy trzody chlewnej z powiatu mieleckiego są apelowani o zachowanie czujności, odpowiedzialność i stosowanie zasad bioasekuracji każdego dnia. Odpowiednie zabezpieczenie gospodarstwa to jeden z najważniejszych sposobów ochrony własnego stada oraz ograniczania ryzyka dalszego rozprzestrzeniania się ASF. **GJ**

Niebezpieczne skrzyżowanie zmieni się nie do poznania

Od lat w Polsce panuje moda na ronda. Zapytaliśmy wójta Czermina Sławomira Sidura o to, co się zmieni w gminie za sprawą tego rozwiązania.

Zamiast skrzyżowania będzie mini rondo

Inwestycja obejmie przebudowę dróg powiatowych nr 1 151R i 1 153R w Czerminie. Najważniejszą zmianą będzie przebudowa istniejącego skrzyżowania typu „T" i zastąpienie go skrzyżowaniem w formie mini ronda.

Na przygotowanych mapach dokładnie widać projektowany układ. Zmieni się przebieg i sposób połączenia dróg, a kierowcy będą korzystać z nowego rozwiązania, które ma ułatwić włączanie się do ruchu.

Dlaczego właśnie tutaj?

Choć krzyżujące się drogi są zarządzane przez Powiat Mielecki i to do nich należy ostateczna decyzja co do kształtu inwestycji, o realizację inwestycji zabiegała również gmina Czermin. Samorząd gminny zdecydował się także przeznaczyć na zadanie 600 tys. zł.

O powody wyboru właśnie tego rozwiązania zapytaliśmy wójta Czermina Sławomira Sidura.

- *„Chodzi o względy bezpieczeństwa, to miejsce bardzo niebezpieczne, chociażby kilka tygodni temu doszło tam do zderzenie 4 aut" - wspomina.*

Jak tłumaczy wójt, problemem w tym miejscu jest ograniczona widoczność.

- *„Wyjeżdżając z drogi relacji Czermin - Ziempniów w kierunku Łysakowa mamy problem. Następuje wzniesienie a po jednej stronie mamy przeszkodę w postaci zabytkowego ogrodzenia i dzwonnicy, które ograniczają widoczność. Rondo*

To właśnie te elementy można zobaczyć na przygotowanych mapach. Projekt obejmuje nie tylko samo rondo, ale również zmiany w infrastrukturze dla pieszych.

Będzie też nowy chodnik i zatoka

W ramach inwestycji przebudowane zostaną istniejące drogi dla pieszych, a także powstanie nowy odcinek chodnika. Zaplanowano również przebudowę odwodnienia dróg oraz wykonanie nowej nawierzchni z betonu asfaltowego.

Kolejnym elementem będzie budowa zatoki postojowej.

W efekcie przebudowa obejmie więc znacznie więcej niż samo skrzyżowanie. Zmieni się układ komunikacyjny w jego bezpośrednim sąsiedztwie, a projekt przewiduje także rozwiązania mające poprawić bezpieczeństwo pieszych.

Chodzi nie tylko o bezpieczeństwo

Wójt zwraca uwagę, że miejsce objęte inwestycją znajduje się w ważnym punkcie Czermina. W pobliżu znajduje się kościół oraz cmentarz, które pełnią ważną funkcję:

- *„Goście, którzy odwiedzają Czermin często kierują swoje kroki w stronę kościoła i cmentarza. To są nasze perełki. Chcemy żeby centrum naszej gminy wyglądało reprezentatywnie, a nowy układ i remont na pewno będzie miał na to pozytywny wpływ"* - wskazuje wójt, przypominając, że obok budowane jest również Gminne Centrum Kultury.

Nowe mini rondo ma więc pełnić nie tylko funkcję komunikacyjną. Według władz gminy przebudowa ma poprawić bezpieczeństwo w jednym z ważniejszych punktów miejscowości, a jednocześnie uporządkować przestrzeń w centrum Czermina. **GJ**

Kupił jedną zdrapkę i zbił fortunę

Czasami wystarczy jeden niepozorny zakup w drodze po codzienne sprawunki, by w ułamku sekundy odmienić całe swoje życie! Do grona szczęśliwców z naszego regionu dołączył właśnie kolejny gracz z Podkarpacia. W poniedziałek, 12 października, szczęśliwie zainwestowane 30 złotych przyniosło mu spektakularną wygraną w wysokości aż 740 000 złotych!

Dla gracza z Przemyśla to był bez wątpienia najszczęśliwszy poniedziałek w życiu i dowód na to, że los potrafi uśmiechnąć się w najmniej spodziewanym momencie.

Szczęśliwy punkt przy ul. Lelewela w Przemyślu

Do tego wyjątkowego trafienia doszło w punkcie Lotto zlokalizowanym przy ul. Lelewela 13 w Przemyślu. To właśnie tam gracz postanowił spróbować swoich sił w zdrapce „Giga Linie". Kupno zdrapki za 30 zł okazało się strzałem w dziesiątkę – pod zdrapanymi polami kryła się najwyższa możliwa wygrana, czyli główne 740 tysięcy złotych!

Jak działa szczęśliwa zdrapka „Giga Linie"?

Zdrapka „Giga Linie" oferuje wciągającą formułę odkrywania kolejnych symboli. Zasady gry są proste: po zdrapaniu pola „TWOJE SYMBOLE" gracz odsłania 38 ikonek i szuka ich w poszczególnych liniach przypisaną kwotą. Jeśli w danej linii uda się skompletować wszystkie wymagane symbole, gracz zgarnia przypisaną do niej wygraną. Dodatkową szansą są pola bonusowe.

Dla wielu z nas 30 złotych to kwota przeznaczana na szybką kawę czy drobne zakupy. Tym razem jednak ta niepozorna suma zamieniła się w finansowy zastrzyk, który daje ogromne poczucie bezpieczeństwa i otwiera drzwi do realizacji odkładanych na później marzeń – od zakupu nieruchomości, przez podróże życia, aż po zabezpieczenie przyszłości bliskich. **MW**

OGŁOSZENIE

PREZYDENT MIASTA MIELCA podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogtoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ulicy Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu ww.mielec.bip.gov.pl zostały wywieszone na okres 21 dni, wykazy informujące o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę, użyczenie niżej wymienione nieruchomości, położone w Mielcu:

1. część działek nr 2065/3, nr 2065/5, nr 2065/6 o łącznej pow. około 41,00 m², położonych w obrębie 5. Smoczka przy ul. Zygmuntowskiej, okres użyczenia - na czas nieoznaczony,
2. działka nr 1021 o pow. 0,5681 ha, położona w obrębie 1. Stare Miasto w rejonie ul. Teligi, okres dzierżawy - na czas nieoznaczony.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Wydziale Urbanistyki, Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji przy ul. Zeromskiego 23, pok. nr 7 lub telefonicznie pod nr tel. (17) 787-41-96.

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA

facebook.com/KorsoMieleckie/

eprasa.pl 2439e6db9c

Wielkie święto w mieleckim „Koperniku”

Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Mielcu mogą już korzystać z nowej hali sportowej. Uroczyste otwarcie obiektu odbyło się w piątek, 16 października.

Wydarzenie połączono z powiatowymi obchodami Dnia Edukacji Narodowej, podczas których wyróżniono nauczycieli i pracowników oświaty.

Nowa hala przy mieleckim „Koperniku” ma poprawić warunki prowadzenia zajęć wychowania fizycznego oraz umożliwić młodzieży rozwijanie sportowych zainteresowań. Pełnowymiarowy obiekt będzie służył nie tylko podczas codziennych lekcji, ale również w trakcie zawodów międzyszkolnych i wydarzeń organizowanych na szczeblu powiatowym.

Hala za blisko 13 mln zł

W piątkowej uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz powiatu mieleckiego, parlamentarzyści, Podkarpacka Kurator Oświaty Dorota Nowak-Maluchnik, a także dyrekcja szkoły, nauczyciele i uczniowie. Obecni byli również przedstawiciele firmy odpowiedzialnej za realizację inwestycji.

Budowa hali kosztowała dokładnie 12 938 999 zł. Wykonawcą prac była firma Arkada.

Powstanie obiektu oznacza nowe możliwości dla społeczności szkolnej. Hala ma pozwolić na organizację wydarzeń sportowych z udziałem publiczności, a także turniejów, w których będą mogli uczestniczyć uczniowie z innych placówek.

Wyróżniono nauczycieli i pracowników oświaty

Otwarcie hali stało się również okazją do podziękowania osobom zaangażowanym w edukację i wychowanie młodzieży. Podczas powiatowych obchodów Dnia Edukacji Narodowej wręczono nagrody Ministra Edukacji, Podkarpackiego Kuratora Oświaty oraz Starosty Powiatu Mieleckiego.

Jednym z punktów uroczystości było także wręczenie Medali Komisji Edukacji Narodowej. Odznaczenia otrzymały Izabela Kukla i Maria Orłowska, nauczycielki Powiatowego Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczych.

Piątkowe wydarzenie połączyło więc otwarcie nowego obiektu sportowego z uhonorowaniem osób, które na co dzień pracują na rzecz edukacji w powiecie mieleckim.

JB



Pełnowymiarowy obiekt pozwoli na organizację lekcji WF-u, zawodów międzyszkolnych oraz wydarzeń sportowych z udziałem publiczności.



Uroczyste otwarcie hali połączono z powiatowymi obchodami Dnia Edukacji Narodowej.



Podczas uroczystości wręczono nagrody Ministra Edukacji, Podkarpackiego Kuratora Oświaty oraz Starosty Powiatu Mieleckiego.



Społeczność mieleckiego „Kopernika” podczas piątkowego święta oświaty i sportu.



Nowa hala sportowa przy III LO („Kopernik”) w Mielcu. Budowa nowoczesnego obiektu kosztowała dokładnie 12 938 999 zł.

Ulica Inwestorów w przebudowie

Ulica Inwestorów w Mielcu przechodzi gruntowną przebudowę. Prace obejmują nie tylko nową nawierzchnię, ale też rozwiązania dla pieszych, rowerzystów i kierowców.

Zakres prac na ulicy Inwestorów w Mielcu

Ulica Inwestorów w Mielcu jest objęta gruntowną przebudową na odcinku blisko 3 kilometrów. Zakres robót obejmuje nie tylko wykonanie nowej nawierzchni, ale też przebudowę towarzyszącej infrastruktury.

W ramach zadania skorzystają kierowcy, piesi i rowerzyści. Wzdłuż ulicy powstaną ścieżki rowerowe, ciągi pieszo-rowerowe oraz nowe chodniki. Ma to poprawić warunki poruszania się rowerem i pieszo.

- Oprócz nowej nawierzchni kierowcy, piesi i rowerzyści zyskają tu także nowe, bezpieczne rozwiązania - podkreśla Radosław Swół, Prezydent Mielca.

Nowe trasy dla rowerzystów i zmiany dla pieszych

Jednym z ważnych elementów tej inwestycji jest budowa nowych tras przeznaczonych dla rowerzystów. Mają to być rozwiązania wygodne i bezpieczne. Równolegle przewidziano też wykonanie infrastruktury dla pieszych.

- Wiemy, jak wiele osób obecnie jeździ na rowerach. Chcemy, aby takie miejsca przyjazne rowerzystom powstawały w Mielcu, aby było ich jak najwięcej. Takie właśnie miejsce powstaje przy ulicy Inwestorów - informuje Radosław Swół, Prezydent Miasta Mielca.

Przebudowa obejmie również miejsca parkingowe, nowe zatoki autobusowe oraz przejścia dla pieszych z wyspami azylu. Zmiany mają zwiększyć bezpieczeństwo i poprawić organizację ruchu w tej części miasta.

Modernizacja sieci i dofinansowanie inwestycji

Zakres zadania obejmuje także modernizację infrastruktury podziemnej oraz oświetlenia. Wymienione i odpowiednio zabezpieczone zostaną sieci wodociągowa, gazowa, kanalizacyjna oraz energetyczna. Całość uzupełni nowe oświetlenie, które ma poprawić widoczność po zmroku.

- Przebudowa ulicy Inwestorów to kompleksowe zadanie, które obejmuje zarówno infrastrukturę drogową, jak i rozwiązania poprawiające bezpieczeństwo oraz komfort wszystkich uczestników ruchu. Oprócz nowej nawierzchni realizujemy przebudowę przejść dla pieszych, zatok autobusowych i miejsc parkingowych, a także budowę dróg rowerowych, ciągów pieszo-rowerowych i chodników. Równolegle modernizowane są sieci infrastruktury podziemnej oraz oświetlenie. Dzięki temu po zakończeniu prac ulica zyska nie tylko nową nawierzchnię, ale również funkcjonalną i bezpieczną infrastrukturę dla mieszkańców - mówi Krzysztof Szostak, I Zastępca Prezydenta Miasta Mielca, odpowiedzialny za inwestycje. **MW**

eprasa.pl 2439e6db9c

Oto nowa wizytówka gminy Borowa



Nowy Ośrodek Sportu w Borowej. Inwestycja pochłonęła ponad 13,3 mln zł, z czego aż 11,5 mln zł stanowiły pozyskane dotacje.



Wśród zaproszonych gości znalazła się legenda polskiej piłki nożnej, król strzelców MŚ 1974 Grzegorz Lato, a także parlamentarzyści i samorządowcy z regionu mieleckiego.

Mieszkańcy gminy Borowa zyskali nowoczesną przestrzeń do uprawiania sportu i rekreacji. W piątek, 16 października, oficjalnie otwarto Ośrodek Sportu, którego budowa i modernizacja kosztowały ponad 13,3 mln zł.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz, lokalnej społeczności oraz znani sportowcy.

Otwarcie Ośrodka Sportu w Borowej to finał wieloletnich starań o stworzenie nowoczesnego zaplecza sportowego dla mieszkańców. Realizacja przedsięwzięcia objęła budowę hali sportowej oraz gruntowną modernizację istniejącego budynku.

Łączny koszt inwestycji wyniósł 13 mln 355,5 tys. zł. Znaczną część tej kwoty, bo ponad 11,5 mln zł, stanowiły pozyskane dotacje.

Hala do wielu dyscyplin

Nowy obiekt umożliwia uprawianie kilku dyscyplin sportowych. W hali przygotowano pełnowymiarowe boiska do siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej oraz futsalu. Dodatkową atrakcją jest ścianka wspinaczkowa. Na widowni może zasiąść blisko 170 osób.

Kompleks uzupełniają pomieszczenia przeznaczone na siłownię, szatnie i zaplecze sanitarne. Nie zabrakło również pomieszczeń gospodarczych i porządkowych, niezbędnych do codziennego funkcjonowania obiektu.

Nowa infrastruktura ma służyć zarówno dzieciom i młodzieży, jak i dorosłym mieszkańcom. Stwarza także warunki do organizowania treningów, zajęć sportowych oraz wydarzeń związanych z aktywnością fizyczną.





Uroczyste przecięcie wstęgi. Obiekt oficjalnie otworzyła utytułowana zawodniczka MMA i ju-jitsu, Wiktoria Miąso.

Znani sportowcy na otwarciu

W uroczystości uczestniczyli zaproszeni goście, wśród których znaleźli się posłowie z regionu mieleckiego, przedstawiciele samorządów, dyrektorzy szkół z terenu gminy oraz lokalni przedsiębiorcy.

Szczególnym punktem wydarzenia była obecność znanych sportowców. Wśród nich znalazł się Grzegorz Lato, król strzelców mistrzostw świata w piłce nożnej z 1974 roku. Na uroczystości pojawiła się również Wiktoria Miąso, utytułowana zawodniczka MMA i ju-jitsu, która dokonała symbolicznego przecięcia wstęgi, oficjalnie otwierając obiekt.

Co zmieni nowy obiekt?

Uruchomienie Ośrodka Sportu to kolejny krok w rozwoju infrastruktury gminy Borowa. Nowoczesna hala daje mieszkańcom możliwość korzystania z zaplecza, które może wspierać rozwój sportowych zainteresowań, aktywność fizyczną i integrację lokalnej społeczności.

Obiekt będzie również miejscem, w którym młodzi zawodnicy będą mogli rozwijać swoje umiejętności i stawiać pierwsze kroki w sporcie. Dla gminy to inwestycja nie tylko w infrastrukturę, ale także w możliwości spędzania wolnego czasu i rozwijania pasji przez kolejne pokolenia.

Julia Bogdan



Wnętrze nowej hali wyposażono w pełnowymiarowe boiska do siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej oraz futsalu. Na widowni pomieści się blisko 170 osób.

Ruszył nabór wystawców na Powiatowy Jarmark Świąteczny

Rękodzielnicy, rzemieślnicy, artyści, producenci regionalnych wyrobów, stowarzyszenia, instytucje oraz firmy mogą zgłaszać się do udziału w Powiatowym Jarmarku Świątecznym 2026. Wydarzenie odbędzie się w grudniu na mieleckim Rynku Starego Miasta.

Powiatowy Jarmark Świąteczny ma być okazją do zaprezentowania i sprzedaży bożonarodzeniowego asortymentu. Wystawcy będą mogli zaoferować mieszkańcom i gościom m.in. ceramikę, ozdoby choinkowe, rękodzieło, regionalne przysmaki, tradycyjne wypieki oraz miody.

Organizatorzy zachęcają do udziału zarówno indywidualnych twórców i producentów, jak i stowarzyszenia, instytucje czy firmy.

Kiedy i gdzie odbędzie się jarmark?

Miejsce: Rynek Starego Miasta w Mielcu 12 grudnia 2026 r. (sobota): godz. 14:00-20:00 13 grudnia 2026 r. (niedziela): godz. 11:00-20:00

Poza stoiskami wystawców zaplanowano również dodatkowe atrakcje. W programie znalazły się m.in. bezpłatne warsztaty plastyczne dla dzieci, przedstawienie Teatru Lalek, wspólne kolędowanie oraz wizyta tradycyjnych kolędników z Grochowego.

Jak zgłosić swoje stoisko?

Osoby i podmioty zainteresowane udziałem muszą dostarczyć wypełnioną Kartę Zgłoszenia. Formularz oraz szczegółowy regulamin jarmarku są dostępne na stronie internetowej Powiatu Mieleckiego.

Zgłoszenia można składać: osobiście: w Biurze Promocji i Informacji Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego 6 lub drogą elektroniczną: na adres promocja@powiat-mielecki.pl.

Organizator zaznacza, że w przypadku wyczerpania dostępnej powierzchni wystawienniczej nabór może zostać zakończony wcześniej.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów (17) 78 00 493 oraz (17) 78 00 484.

Jarmark będzie okazją nie tylko do zrobienia przedświątecznych zakupów, ale także do zaprezentowania lokalnych produktów i twórczości mieszkańców regionu.

GJ

eprasa.pl 2439e6db9c

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

GMINNY OŚRODEK KULTURY W PRZECŁAWIU (aktualnie DOM KULTURY W PRZECŁAWIU)

– główna instytucja tworzenia i upowszechniania kultury oraz koordynator działalności kulturalnej w gminie Przecław. Funkcjonuje na podstawie: *Ustawy o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych (Dz. U. nr 49 poz. 314 z 29 listopada 1972 r.) i Ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 2026 poz. 457, uwzględniający stan prawny na dzień 25 III 2026 r.)* oraz miejscowych aktów prawnych.

Historia Gminny Ośrodek Kultury w Przecławiu utworzono w 1974 r. jako placówkę zadaniową gminy. Pierwszym jego dyrektorem był nauczyciel muzyki Henryk Dzierżęga, a pierwszym zespołem artystycznym GOK-u zespół muzyczny. Reprezentacja GOK Przecław startowała dwukrotnie w Powiatowym Turnieju GOK-ów: I – 1974 r. w ODK MSM w Mielcu i II – 1975 r. w MGOK w Radomyślu Wielkim. W pierwszym okresie działalności przecławski GOK współpracował ze szkołami, Klubami Prasy i Książki, Klubami „Młodego Rolnika” oraz niektórymi Ochotniczymi Strażami Pożarnymi i Kołami ZSMW. Organizowano uroczystości z okazji świąt państwowych i lokalnych, eliminacje gminne konkursów ogólnopolskich i spotkania z literatami i aktorami. Najczęstszym miejscem imprez była sala kina „Wisłoka” przy rynku, ale bywało, że imprezy odbywały się w klubach wiejskich lub szkołach. Decyzją władz gminnych w 1977 r. GOK stał się pełnoprawną instytucją kultury z własnym statutem i budżetem. Dyrektorem została Bronisława Stachowicz i przy współudziale instruktorów rozwinęła działalność zespołów artystycznych oraz wzbogaciła program o nowe przedsięwzięcia kulturalne we współpracy z wiejskimi klubami kultury. Reprezentacyjnym zespołem artystycznym stała się kapela „Przecławianie”, a sztandarową imprezą plenerową Dożynki Gminne. Od 1982 r. GOK objął patronatem znaną już w środowisku muzycznym Orkiestrę Dętą Dobrynin, która przez szereg lat uświetniała miejscowe uroczystości oraz reprezentowała Przecław z dużym powodzeniem na festiwalach i imprezach w kraju i poza jego granicami. Ponadto w latach 80. wyróżniały się Kluby Prasy i Książki w Łączkach Brzeskich i Błoniu, a dziecięce teatrzyki lalkowe „Wagabunda” w Łączkach Brzeskich i „Szaruś” w Błoniu wyróżniały się na przeglądach rejonowych i wojewódzkich. Największym sukcesem „Wagabundy” i jej spektaklu „Kiermasz rozmaitości” było zdobycie głównej nagrody (Grand Prix) na Międzywojewódzkim Przeglądzie Teatrów Lalkowych w Strzyżowie w 1985 r. W wojewódzkim konkursie „Młodzi – Regionowi” w 1986 r. jedną z głównych nagród otrzymał Klub RSW Błonie. GOK Przecław organizował też własne konkursy, m.in. Konkurs Recytatorski im. Stanisława Harli (uznanego poety ludowego z Zaborcza). Po odejściu Bronisławy Stachowicz funkcję dyrektora powierzono dotychczasowej instruktorce Danucie Knot, a później Danucie Pszenicznej, która kontynuowała pracę z zespołami artystycznymi, realizowała przyjęty program tworzenia i upowszechniania kultury oraz pełniła funkcje koordynatora działalności kulturalnej na terenie gminy. Kolejna zmiana dyrektora nastąpiła w 2004 r., a funkcję tę objęła Elżbieta Augustyn-Gruszka. Pod nową nazwą GOKSiT (Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki) rozwinął działalność artystyczną poprzez m.in. zespoły tańca współczesnego, zajęcia plastyczne i naukę gry na instrumentach. Wyedukowani tą drogą młodzi muzycy stali się trzonem Młodzieżowej Orkiestry Dętej Gminy Przecław, która z czasem stała się jedną z wizytówek gminy. Osłabła natomiast współpraca z Orkiestrą Dętą Dobrynin. W 2007 r. rozpoczęto organizowanie Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego „Przecławska Cha-Cha”. (Ta atrakcyjna forma była organizowana do 2018 r.). Zintensyfikowano współpracę z organizacjami społecznymi (OSP, KGW), klubami sportowymi i nowo powstałym Stowarzyszeniem „Rędziny” w Tuszymie. Po przywróceniu Przecławiowi praw miejskich w 2010 r. władze gminne dokonały reorganizacji sieci placówek kultury. W Przecławiu utworzono Miejskie Centrum Kultury, a siedzibę GOKSiT przeniesiono w 2011 r. do rozbudowanej szkoły w Tuszymie. Zmieniono nazwę na Samorządowy Dom Kultury i powierzono mu dotychczas pełnioną funkcję koordynatora działalności kulturalnej, sportowej i turystycznej. W tym okresie do oferty kulturalnej wprowadzono imprezy plenerowe, m.in. „Dni Przecławia” i „Dni Tuszymy” oraz kontynuowano „Dożynki Gminne”. Po wybudowaniu w Przecławiu nowoczesnego budynku dla celów kulturalnych w 2018 r., przeniesiono doń załogę i wyposażenie z Tuszymy, ale przy tym zmieniono nazwę instytucji na Dom Kultury w Przecławiu. Dyrektorem została Elżbieta Augustyn-Gruszka, ale po roku zakończyła pracę w Przecławiu i od 1 IX 2019 r. objęła stanowisko dyrektora Samorządowego Ośrodka Kultury i Rekreacji (SOKiR) w Wadowicach Górnych z siedzibą w Wadowicach Dolnych. Funkcję p.o. dyrektora DK w Przecławiu powierzono Robertowi Darłakowi, ale po wygraniu konkursu od 1 września 2020 r. dyrektorem przecławskiej instytucji kultury został Krzysztof Urbański. W krótkim czasie Dom Kultury w Przecławiu stał się znanym w całym regionie miejscem koncertów z cyklu „Podkarpackie sięga po największych”. Aktualnie funkcjonują zespoły: Zespół Ludowy „Podkówka”, Młodzieżowa Orkiestra Gminy Przecław, Orkiestra Młodych


Dom Kultury w Przecławiu.


Inauguracja sezonu artystycznego Mieleckiej orkiestry Symfonicznej w Domu Kultury w Przecławiu.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 2439e6db9c

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

Bębniarzy, grupa teatralna „Po godzinach" i teatralne grupy młodzieżowe. Organizowane są wystawy i tematyczne warsztaty okazjonalne. Szczególnym powodzeniem cieszą się ogólnopolskie konkursy i warsztaty perkusyjne w czasie ferii zimowych. Prowadzone są zajęcia muzyczne, taneczne i plastyczne, w tym malarskie. Dom Kultury pełni nadal funkcję koordynatora działalności kulturalnej w gminie i jest organizatorem m.in. Dni Przecławia i Dożynek Gminnych oraz festynów i innych imprez w poszczególnych sołectwach. Współpracuje ze szkołami, OSP, KGW, stowarzyszeniami kulturalnymi i klubami sportowymi. Zawarto też umowę o współpracy z Samorządowym Centrum Kultury w Mielcu i Samorządowym Centrum Kultury i Bibliotek w Radomyślu Wielkim.

Dyrektorzy: Henryk Dzierżęga, Bronisława Stachowicz, Danuta Knot, Danuta Pszeniczna, Elżbieta Augustyn-Gruszka, p.o. Robert Darłak, Krzysztof Urbański. Ponadto w okresie odrębnej działalności SDK w Tuszymie i MCK w Przecławiu dyrektorem MCK była Monika Tomaszewska.

SAMORZĄDOWE CENTRUM KULTURY I BIBLIOTEK W RADOMYŚLU WIELKIM (dawniej: MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK KULTURY)



Biblioteka Publiczna SCKiB w Radomyślu Wielkim.

– główna instytucja tworzenia i upowszechniania kultury oraz koordynator działalności kulturalnej w gminie Radomyśl Wielki. Funkcjonuje na podstawie: *Ustawy o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych (Dz. U. nr 49 poz. 314 z 29 listopada 1972 r.) i Ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 2026 poz. 457, uwzględniający stan prawny na dzień 25 III 2026 r.)* oraz miejscowych aktów prawnych. Jego siedziba znajduje się w nowej kamienicy z adresem Rynek 6 w Radomyślu Wielkim.

Historia Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Radomyślu Wielkim rozpoczął oficjalną działalność w 1973 r. Jego pierwszym dyrektorem był Jacek Kozioł. W pierwszych latach działalności MGOK objął nadzór nad istniejącymi już zespołami artystycznymi - chórem „Echo" i zespołem muzycznym oraz organizował nowe zespoły (w tym: zespół teatralny) i imprezy (wspólnie ze szkołami, miejscowymi organizacjami społecznymi, wiejskimi klubami kultury – PUPiK „Ruch" i „Młodego Rolnika" oraz bibliotekami). Zespół teatralny MGOK wystąpił ze sztuką „Dziewczyny o oczach jak Wisła" Zbigniewa Wróblewskiego w czasie powiatowych eliminacji Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich na scenie RCK w Mielcu (19-21 IV 1974 r.). Reprezentacja radomyskiego MGOK startowała w turniejach GOK-ów Powiatu Mieleckiego: I – w Osiedlowym Domu Kultury MSM w Mielcu (1974 r.) i II – jako gospodarz w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Radomyślu Wielkim (1975 r.). Dyrektor Jacek Kozioł był niezwykle aktywny w środowisku, toteż wybierano go na różne funkcje. Jako prezes Ogniska TKKF „Szarotka" zainicjował w 1981 r. masowy bieg pod nazwą „Mały Maraton Radomyski" (kobiety na dystansie 10 km, a mężczyźni na 20 km), w którym później corocznie uczestniczyło sto kilkadziesiąt biegaczek i biegaczy z terenu całego kraju, a nawet z zagranicy. Nie tracono przy tym charakteru instytucji kulturalnej, a bieg traktowano jako główny punkt Dni Radomyśla Wielkiego – imprezy plenerowej organizowanej również od 1981 r. MGOK był współorganizatorem obchodów świąt narodowych, Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej, Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego i Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Jego zespoły artystyczne uczestniczyły w konkursach i przeglądach ogólnopolskich. Wyrazem akceptacji działalności Jacka Kozioła było powierzanie mu kolejnych funkcji, m.in. gminnego komendanta OSP i przewodniczącego Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Podstawowej w Radomyślu Wielkim. Po zasadniczych zmianach ustrojowych w kraju na początku lat 90., gminne instytucje kultury pracowały na podstawie *Ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej,* która uporządkowała wiele spraw związanych z tworzeniem i upowszechnianiem kultury oraz koordynacyjną funkcją tych instytucji. Po tragicznej śmierci Jacka Kozioła w lutym 1993 r., funkcję dyrektora objął Dariusz Procki, a w 1995 r. dyrektorką została Lucyna Krupa – działaczka kultury z Tarnowa, ówczesnej siedziby województwa. Jej zasługą było wprowadzenie do programu MGOK m.in.: Małopolskiego Konkursu Wieńca Dożynkowego, Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego im. Jana Brzechwy i Wojewódzkiego Sejmiku Gazetek Szkolnych, przy zachowaniu dotychczasowych form działalności. Kontynuowano coroczny bieg masowy, ale już pod zmienioną nazwą: Ogólnopolski Bieg im. Jacka Kozioła. Kolejna dyrektorka – Bogusława Cetnar kierowała radomyską instytucją kultury pod zmienioną nazwą: Samorządowe Centrum Kultury i Bibliotek SCKiB do 2008 r., a od 2008 r. do 2022 r. funkcję dyrektora pełnił Artur Olchawa. W tych latach ukształtował się zintegrowany program dwóch dotychczas oddzielnych instytucji: ośrodka kultury i biblioteki, a niemal wszystkie formy działalności były realizowane wspólnie. Dodać należy, że biblioteka w Radomyślu Wielkim weszła w skład SCKiB z czterema filiami w sołectwach: Dulcza Wielka, Ruda, Zdziarzec i Żarówka. W 2006 r. do programu Dni Radomyśla włączono Podkarpacki Dzień Wędliniarza. Nawiązano tym samym do określenia gminy Radomyśl Wielki mianem „zagłębia wędliniarskiego". Dla większej promocji imprezy ustanawiano różne rekordy. Najbardziej spektakularnym sukcesem było ustanowienie w 2014 r. rekordu Guinnessa w długości kaszanki – 224 m. Pobito też rekord Polski w długości kiełbasy (214 m) w 2016 r. i rekord Polski w budowie

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 2439e6db9c

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK


Parada Konna w Żarówce od lat organizowana jest przez SCKiB w Radomyślu Wielkim.

wieży z kiełbasy (95 cm) w 2018 r. Autorami tych wyczynów byli nie tylko radomyscy mistrzowie wędliniarscy, ale też pomagający im wolontariusze (około 200 osób). Emocji widowni nie sposób opisać. W 2009 r. rozpoczęto organizację corocznej Parady Konnej w Żarówce, która z czasem zdobywała coraz większą popularność i stała się imprezą ogólnopolską. Dyrektor Olchawa jako profesjonalny muzyk i pedagog wprowadził do programu wiele form związanych z muzyką, m.in.: warsztaty wokalne, przygotowanie dzieci i młodzieży do konkursów (z powodzeniem), zajęcia muzyczne, taneczne i plastyczne, Gminny Konkurs na Palmę Wielkanocną (we współpracy z Kołami Gospodyń Wiejskich) oraz Gminny Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Złoty Mikrofon", a ponadto wzbogacił programy placówek bibliotecznych o formy muzyczno-ruchowe w czasie ferii zimowych i letnich wakacji. Po jego niespodziewanej śmierci w 2022 r., w drodze konkursu dyrektorem został Mateusz Pieniądz i nadal kieruje radomyską instytucją kultury. SCKiB bez większych zmian realizuje kalendarz imprez, w tym Święto Radomyśla Wielkiego, Ogólnopolską Paradę Konną w Żarówce i Ogólnopolski Bieg im. Jacka Kozioła, Przegląd Małych Form Teatralnych (dla dzieci i młodzieży ze szkół i ośrodków specjalnych województwa podkarpackiego). Utrzymuje formy działalności zespołów artystycznych oraz zajęć muzycznych, estradowych, tanecznych i plastycznych. Kontynuuje współpracę ze szkołami i innymi instytucjami, OSP i KGW oraz stowarzyszeniami w Radomyślu Wielkim i na terenie gminy. Nową formą współpracy jest zawarcie porozumienia z Samorządowym Centrum Kultury w Mielcu i Domem Kultury w Przecławiu.

GMINNY OŚRODEK KULTURY W GROCHOWEM

– główna instytucja tworzenia i upowszechniania kultury oraz koordynator działalności kulturalnej w gminie Tuszów Narodowy. Funkcjonuje na podstawie: *Ustawy o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych (Dz. U. nr 49 poz. 314 z 29 listopada 1972 r.) i Ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 2026 poz. 457, uwzględniający stan prawny na dzień 25 III 2026 r.)* oraz miejscowych aktów prawnych.

Historia Ośrodek Kultury Gminy Tuszów Narodowy (taką miał wówczas nazwę) rozpoczął działalność w 1974 r. w Domu Ludowym w Grochowem, co potwierdziła kilkakrotnie ówczesna prasa. W ramach „Dnia Kultury Polskiej Wsi" – 19 V 1974 r., będącego częścią Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy – 1974, w Grochowem odbyło się spotkanie ze znanym pisarzem i dziennikarzem „Nowin Rzeszowskich" Janem Grygielem oraz wystąpił zespół „Ballada" z Liceum Ekonomicznego w Mielcu. W jesieni tego roku reprezentacja GOK Tuszów Narodowy wzięła udział w I Turnieju GOK-ów Powiatu Mieleckiego w Osiedlowym Domu Kultury Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu. W 1975 r. uczestniczono w II Turnieju GOK-ów, który odbył się na w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Radomyślu Wielkim, a zespół teatralny wystąpił ze sztuką „Ożenek" Mikołaja Gogola w II Przeglądzie Teatrów Amatorskich w RCK w Mielcu i zajął 2. miejsce. Przez pierwsze lata działalności Ośrodek Kultury współpracował z Klubem PUPiK „Ruch", który znajdował się w tym samym budynku oraz Ochotniczą Strażą Pożarną i ZSMW. Poza działalnością zespołu teatralnego odbywały się inne formy kulturalne, oświatowe i sportowo-rekreacyjne. Organizowano wieczornice z okazji ówczesnych świąt państwowych i m.in. Dnia Kobiet, Dnia Matki i Dnia Wojska Polskiego (spotkania z uczestnikami II wojny światowej), prelekcje Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, spotkania z pisarzami, konkursy wiedzy dla młodzieży i dzieci oraz rozgrywki szachowe i warcabowe (klasyczne i stupolowe). 31 I 1976 r. przy OK utworzono Gminny Oddział PTTK. Na początku lat 80., a zwłaszcza w czasie stanu wojennego (13 XII 1981 r. – 21 VII 1983 r.) działalność osłabła. Po odwołaniu stanu wojennego, wspólnie z Klubem „Ruch", OSP i ZSMW powrócono do sprawdzonych wcześniej form działalności. Wyróżniająca się praca i relatywnie dobre warunki lokalowe spowodowały, że OK Grochowe powierzano różne ponadlokalne imprezy. W maju 1985 r. Dyrekcja Oddziału RSW „Prasa – Książka – Ruch", OK Grochowe i Klub zorganizowały Oddziałowy Przegląd Teatrów Lalkowych. W gronie kilkunastu zespołów zaprezentował się też Teatr Lalkowy „ALA" z Grochowego. 24 VI 1986 r. odbył się Turniej Wiedzy o Generale Władysławie Sikorskim. Rok później odbył się Przegląd Teatrów Lalek „Spotkanie z bajką". Spośród konkursów wiedzy wyróżniał się konkurs „Nasze sprawy w naszej prasie", a jako ciekawostkę można podać, że jeden ze zwycięzców konkursu został później tłumaczem języków chińskiego i japońskiego i obsługiwał polskie delegacje państwowe na Dalekim Wschodzie. Organizowano spotkania z pisarzami i dziennikarzami, m.in. 2 III 1989 r. odbyło się spotkanie „Sztuka niejedno ma imię". Najpierw redaktor naczelny Rozgłośni Polskiego Radia w Rzeszowie Adolf Jakubowicz wygłosił prelekcję o sztuce, a następnie wirtuoz akordeonu profesor Krzysztof Milczanowski z Akademii Muzycznej w Krakowie wykonał szereg efektownych utworów muzycznych. Począwszy od lat 90. XX wieku program działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Grochowem był systematycznie wzbogacany o nowe zespoły artystyczne i formy edukacji kulturalnej. Instruktorka teatralna Grażyna Świerczyńska założyła dziecięcy zespół teatralny „Promyczki", młodzieżowe grupy „Tęcza" i „ToMy", a także dziecięcy Zespół Piosenki i Ruchu „Fantazja". Dyrektor GOK Mariola Pelic, posiadająca kwalifikacje choreograficzne, utworzyła i prowadziła Zespół Pieśni i Tańca „Grochowiacy", Kapelę Ludową „Grochowiacy", dziecięce grupy taneczne, w tym zespół „Mali Grochowiacy", a także sprawowała opiekę merytoryczną nad Zespołem Śpiewaczym „Kalina". Zespoły działające przy

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 2439e6db9c

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

GOK odnosiły liczne sukcesy artystyczne. Dziecięcy teatr „Promyczki" wielokrotnie zdobywał nagrody i wyróżnienia w Podkarpackim Konkursie „Literatura i Dzieci", organizowanym przez Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie. W latach 2005–2010 Gminny Ośrodek Kultury pozyskał środki Unii Europejskiej w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego, dzięki którym przeprowadzono generalny remont budynku. Zakres prac obejmował wykonanie centralnego ogrzewania, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, modernizację instalacji elektrycznej, termomodernizację obiektu oraz budowę parkingów. Była to pierwsza kompleksowa modernizacja siedziby placówki, która wyeliminowała problem braku stałego ogrzewania i znacząco poprawiła warunki prowadzenia działalności kulturalnej oraz pracy instruktorów i uczestników zajęć. Pomimo przeprowadzonych prac nie zwiększono jednak powierzchni użytkowej budynku, co w kolejnych latach, wraz z dynamicznym rozwojem działalności i rosnącą liczbą uczestników zajęć, ograniczało możliwości działania Ośrodka. W 2013 roku Grażyna Świerczyńska założyła amatorski teatr dorosłych „Uciecha". Do największych osiągnięć zespołu należą sukcesy podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Artystycznego Uniwersytetów Trzeciego Wieku i Twórczych Seniorów w Warszawie: III nagroda w 2016 roku za spektakl „I komu tu wierzyć?" oraz II nagroda w 2017 roku za przedstawienie „Młody chce układać życie". Działająca od 2005 r. Kapela Ludowa „Grochowiacy" oraz Zespół Pieśni i Tańca „Grochowiacy", funkcjonujący w latach 2005–2018, wielokrotnie zdobywały czołowe miejsca podczas Podkarpackiego Jarmarku Ludowego w Chorzelowie. W 2022 roku Kapela zdobyła I miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Ludowej „Złota Leszczyna" w Leszczynku. Na przestrzeni dwudziestu lat działalności Kapela „Grochowiacy" reprezentowała Gminę Tuszów Narodowy i województwo podkarpackie podczas międzynarodowych festiwali folklorystycznych w Czechach, Macedonii, Albanii i na Węgrzech. Dzięki działalności zespołu lokalne tradycje muzyczne i dziedzictwo kulturowe są pielęgnowane oraz przekazywane kolejnym pokoleniom. W latach 2005–2025 kapela wydała trzy płyty, z których ostatnia ukazała się w 2025 r. z okazji jubileuszu 20-lecia działalności. Od 2019 roku funkcję instruktora i kierownika muzycznego Kapeli „Grochowiacy" pełni Maciej Fijałkowski. Jego działalność przyczyniła się do dalszego rozwoju artystycznego zespołu, wzbogacenia repertuaru oraz podniesienia poziomu wykonawczego. Gminny Ośrodek Kultury prowadzi szeroką działalność kulturalną i edukacyjną. Organizowane są koncerty, spektakle teatralne, wystawy, przeglądy, konkursy, warsztaty oraz spotkania o charakterze edukacyjnym i integracyjnym. Od 2011 roku, w cyklu dwuletnim, odbywa się wystawa „Rękodzieło ludowe i artystyczne ziemi tuszowskiej", prezentująca twórczość artystyczną i hobbystyczną mieszkańców gminy. W siedzibie GOK utworzono również stałą ekspozycję dawnych narzędzi pracy oraz eksponatów dokumentujących kulturę materialną regionu. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych konkursów Gminnego Ośrodka Kultury jest organizowany od 2000 roku Powiatowy Konkurs Literacko-Plastyczny „Wydajemy własną książkę". Konkurs od początku realizowany jest przy stałym wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego w Mielcu, dzięki czemu na trwałe wpisał się w kalendarz wydarzeń kulturalnych regionu. Jego owocem jest „Niezwykła Biblioteka" – unikatowa w skali regionu kolekcja 1040 autorskich książek stworzonych przez dzieci i młodzież powiatu mieleckiego (stan na 2026 r.). W latach 20. XXI wieku oferta GOK obejmuje zajęcia teatralne, muzyczne, wokalne, taneczne, plastyczne, rękodzielnicze, rekreacyjno-ruchowe (aerobik i zumba) oraz naukę gry w szachy. Od 2021 roku instruktorem muzyki i śpiewu jest Monika Wilczyńska-Latała, prowadząca indywidualne zajęcia wokalne oraz zespoły: dziecięco-młodzieżowy „Sing Team", grupę wokalną „BeZZies" i zespół „Rozegrani". Formacje te odnoszą sukcesy w konkursach wojewódzkich i ogólnopolskich, m.in. jako finaliści Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki „Wygraj Sukces" (2022), Festiwalu Piosenki „Talent" (2025) oraz konkursu „Wiosenne Wyzwanie Wokalne" (2024). W kalendarzu wydarzeń organizowanych przez GOK znajduje się wiele imprez o charakterze kulturalnym, patriotycznym i integracyjnym. Do najważniejszych cyklicznych przedsięwzięć należą: Koncert Noworoczny, Spotkania Noworoczne z Seniorami i Bal Seniora, Turniej Szachowy, Konkursy Poezji Religijnej, Powitanie Lata na Tuszowskim Lądowisku, Dożynki Gminne, Mikołajkowy Jarmark, Podożynkowe Spotkania KGW, półkolonie zimowe i letnie dla dzieci. Ważnym obszarem działalności Gminnego Ośrodka Kultury jest organizacja uroczystości patriotycznych i rocznicowych z okazji Narodowego Święta Niepodległości, Święta Narodowego Trzeciego Maja oraz Gminnego Dnia Strażaka. Szczególne miejsce w kalendarzu wydarzeń gminnych zajmują obchody poświęcone generałowi Władysławowi Sikorskiemu, urodzonemu 20 maja 1881 roku w Tuszowie Narodowym, współorganizowane z Gminną Biblioteką Publiczną w Tuszowie Narodowym oraz Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym im. gen. Władysława Sikorskiego. Wieloletnia działalność Gminnego Ośrodka Kultury w Grochowem przyczyniła się do stworzenia trwałego centrum życia kulturalnego gminy. Placówka realizuje autorskie przedsięwzięcia, współpracuje z organizacjami społecznymi i instytucjami oraz pozyskuje środki zewnętrzne na rozwój oferty kulturalnej i ochronę lokalnego dziedzictwa. W 2026 r. zakończy się nowy etap w historii placówki, związany z kompleksową rozbudową i modernizacją jej siedziby. W wyniku realizowanej inwestycji powstaje nowoczesne centrum kulturalne z przestronną salą widowiskową wyposażoną w scenę, zaplecze techniczne i garderoby. Obiekt zostanie wzbogacony o profesjonalne studio nagrań, salę wystawową oraz specjalistyczne pracownie przeznaczone do prowadzenia zajęć muzycznych, plastycznych i rękodzielniczych. Rozbudowa Gminnego Ośrodka Kultury realizowana jest przez Gminę Tuszów Narodowy dzięki dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej, w ramach projektu Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego (MOF).

Kierownicy/dyrektorzy: Edward Krempa, Edward Zachariasz, Maria Kolb, Anna Rzeźnik, Zenona Szyszka, p.o. Mariola Pelic, Mariola Pelic.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 2439e6db9c

Władze nagrodziły dyrektorów i nauczycieli

14 października, z okazji Dnia Edukacji Narodowej, w gminie Radomyśl Wielki odbyło się uroczyste spotkanie poświęcone pracownikom oświaty. Podczas wydarzenia wręczono wyjątkowe wyróżnienia dyrektorom oraz nauczycielom, doceniając ich pasję, zaangażowanie i wkład w wychowanie młodego pokolenia.

Dzień Edukacji Narodowej to doroczne święto całej społeczności szkolnej – okazja do podsumowań, gratulacji oraz wyrażenia wdzięczności osobom, które na co dzień kształtują postawy i rozwijają talenty dzieci oraz młodzieży.

Nagrody za profesjonalizm i sukcesy uczniów

Podczas uroczystego spotkania wręczono wyróżnienia pedagogom i kierownikom placówek oświatowych z terenu gminy. Nagrody stanowiły wyraz uznania za ich sumienną pracę, kreatywność, sukcesy dydaktyczno-wychowawcze uczniów oraz inicjatywy wzbogacające życie lokalnych szkół.

Wśród wyróżnionych dyrektorów i nauczycieli znaleźli się: Joanna Wolak – Szkoła Podstawowa w Dąbrówce Wisłockiej, Stanisław Tabor – Szkoła Podstawowa w Radomyślu Wielkim, Ireneusz Weryński – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Rudzie, Paweł Stanosz – Szkoła Muzyczna I stopnia w Radomyślu Wielkim, Wojciech Muszyński – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Podborzu, Bożena Rajska – Szkoła Podstawowa w Zdziarcu, Radosław Pryga – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Rudzie.

Gminne obchody były także okazją do skierowania serdecznych podziękowań do wszystkich nauczycieli, wychowawców oraz pracowników administracji i obsługi radomyskich szkół oraz przedszkoli.

MW



Podczas uroczystego spotkania wręczono wyróżnienia nauczycielom i dyrektorom szkół z terenu gminy.

Zmiany kadrowe w gminie

Urząd Miejski w Radomyślu Wielkim ma nowego szefa jednego z najważniejszych wydziałów. Od 1 października 2026 roku obowiązki Kierownika Wydziału Dróg i Gospodarki Nieruchomościami pełni Jarosław Jagoda.



Nowy p.o. kierownika z radomyskim magistratem związany jest już od blisko siedmiu lat

Nowy p.o. kierownika z radomyskim magistratem związany jest już od blisko siedmiu lat, a swoje dotychczasowe doświadczenie budował m.in. w administracji powiatowej oraz sektorze prywatnym.

Jarosław Jagoda ma 39 lat. Jest absolwentem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, gdzie ukończył studia na kierunku geodezja i kartografia. Swój profil zawodowy stale poszerzał na studiach podyplomowych z zakresu: szacowania nieruchomości oraz planowania i gospodarki przestrzennej.

Posiada również pełne uprawnienia zawodowe w dziedzinie geodezji i kartografii.

Swoje doświadczenie zawodowe zdobywał początkowo w krakowskiej firmie geodezyjnej, a następnie w Starostwie Powiatowym w Mielcu. Z Urzędem Miejskim w Radomyślu Wielkim związany jest od stycznia 2020 roku – do tej pory pracował na stanowisku inspektora w Wydziale Budownictwa i Inwestycji.

MW

Nie wszystko można wrzucić do pieca

Wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego powraca problem spalania odpadów w domowych piecach i kominkach. Gmina Tuszów Narodowy apeluje do mieszkańców o przestrzeganie przepisów i przypomina, że za takie postępowanie grożą konsekwencje prawne.

Spalanie śmieci w domowych paleniskach to zagrożenie zarówno dla środowiska, jak i zdrowia mieszkańców. Plastikowe opakowania, zużyta odzież, lakierowane drewno czy inne odpady podczas spalania mogą uwalniać szkodliwe substancje, w tym związki o działaniu rakotwórczym. Zanieczyszczenia trafiają do powietrza, którym oddychają nie tylko osoby spalające odpady, ale również ich sąsiedzi.

W związku z interwencjami mieszkańców władze gminy Tuszów Narodowy przypominają, że domowe piece, kotły i kominki nie mogą służyć do pozbywania się śmieci. Zakaz obejmuje również spalanie odpadów na otwartej przestrzeni.

Gdzie oddać problematyczne odpady?

Mieszkańcy nie muszą szukać sposobu na pozbycie się odpadów poprzez ich spalanie. Gmina przypomina o możliwości korzystania z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) w Tuszowie Narodowym. Można tam przekazać m.in. odpady wielkogabarytowe, zużyte opony oraz odpady budowlane. Szczegółowe zasady przyjmowania poszczególnych rodzajów odpadów warto sprawdzić przed wizytą.

Za termiczne przekształcanie odpadów poza przeznaczonymi do tego instalacjami grożą również sankcje. Zgodnie z art. 191 ustawy o odpadach może to skutkować grzywną do 5 tys. zł lub karą aresztu.

JB

Wójt z medalem

Stanisław Mieszkowski, wójt gminy Borowa, został uhonorowany Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Odznaczenie odebrał z rąk wojewody podkarpackiej Teresy Kubas-Hul oraz podkarpackiej kurator oświaty Doroty Nowak-Maluchnik.

Medal Komisji Edukacji Narodowej jest przyznawany przez ministra edukacji. W przypadku wójta Borowej wyróżnienie stanowi wyraz uznania za jego dotychczasowe osiągnięcia zawodowe oraz działania podejmowane na rzecz rozwoju edukacji w gminie.

Wspaniałe wyróżnienie

Otrzymane odznaczenie jest docenieniem zaangażowania Stanisława Mieszkowskiego w tworzenie jak najlepszych warunków do nauki i rozwoju młodego pokolenia.

Medal Komisji Edukacji Narodowej ma być również potwierdzeniem podejmowanych przez samorząd działań związanych z lokalną oświatą.

GJ



Wójt Borowej otrzymał wyjątkowe wyróżnienie

Spadochronowe emocje w Tuszowie

10 października 2026 roku niebo nad lotniskiem Aeroklubu Tuszowskiego stało się areną niezwykłej sportowej rywalizacji oraz wzruszającego upamiętnienia. Organizatorzy - Stowarzyszenie Mieleckich Spadochroniarzy wraz z Aeroklubem Tuszowskim, przeprowadzili I Zawody Spadochronowe Pamięci Mieleckich Spadochroniarzy. Wydarzenie przyciągnęło znakomitych zawodników i miłośników lotnictwa, a rywalizacja przebiegała na najwyższym sportowym poziomie.

Widowiskowa formuła Hit and Rock.

Zawodnicy mierzyli się w niezwykle precyzyjnej i widowiskowej formule hit and rock. Konkurencja ta wymaga od skoczków nie tylko idealnego wyczucia w sterowaniu, by wylądować jak najbliżej wyznaczonego celu (hit), ale również błyskawicznego podbiegnięcia po przyziemieniu do wyznaczonego miejsca i zameldowania się na mecie (rock). Tego typu formuła gwarantuje niezapomniane emocje zarówno dla samych uczestników, jak i licznie zgromadzonych kibiców.

Tego dnia na lotnisku dopisała nie tylko pogoda, ale przede wszystkim publiczność. Na miejscu zebrały się tłumy mieszkańców regionu, pasjonatów lotnictwa oraz rodzin z dziećmi, by na własne oczy podziwiać podniebne ewolucje.

Legendarny Józef Łuszczki na podium

O tym, jak wysoki poziom prezentowały zawody, najlepiej świadczy obsada podium oraz finałowa klasyfikacja. Zwycięzcą zawodów został niewątpliwy autorytet polskiego spadochroniarstwa, Józef Łuszczki.

Na podium stanęli: Józef Łuszczki, Ireneusz Jasoński, Witold Kijanka.

Kim jest triumfator?

Józef Łuszczki to były komandos legendarnej 6. Brygady Desantowo-Szturmowej oraz wielokrotny mistrz i reprezentant Polski. Od lat związany jest ze Związkiem Polskich Spadochroniarzy (II Oddział Kraków), w którym pełni odpowiedzialne funkcja trenerskie i reprezentacyjne. Na swoim koncie ma imponujący bilans - wykonał ponad 8000 skoków spadochronowych. W 1975 roku podczas Mistrzostw Świata w Rzymie zdobył srebrny medal w skokach grupowych na celność lądowania. Z kolei w 1977 roku sięgnął po złoty medal w akrobacji zespołowej podczas Letniej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych na Kubie. Jako zasłużony weteran i popularyzator tradycji wojsk powietrznodesantowych bierze czynny udział w uroczystościach upamiętniających najważniejsze operacje historyczne, m.in. Bitwę pod Monte Cassino oraz Operację Market Garden.

BK



Fot. Tomasz Czernecki

Na lotnisku dopisały tłumy mieszkańców, pasjonatów lotnictwa oraz rodzin z dziećmi, którzy śledzili podniebne ewolucje.

eprasa.pl 2439e6db9c

Szczepienia to nie tylko sprawa dzieciństwa

Choroby zakaźne mogą wydawać się dziś odległym problemem, ale dla osób z chorobami przewlekłymi jedno zakażenie bywa tragiczne w skutkach. Prof. med. Marcin Czech w mocnym wywiadzie ostrzega przed złudnym poczuciem bezpieczeństwa, wyjaśnia, dlaczego szczepionki stają się „ofiarami własnego sukcesu" i wskazuje, dlaczego państwu opłaca się refundować kolejne preparaty.

Rozmowa z prof. n. med. i n. o zdr. Marcinem Czechem, kierownikiem Zakładu Farmakoekonomiki oraz Zespołu ds. Kontroli Zakażeń Szpitalnych Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie

Niektórzy mówią: „Nie szczepię się i nie choruję". Co Pan na to?

Tacy ludzie po prostu mają szczęście. Być może pomaga im sprawny układ immunologiczny, nadal jednak są narażeni na zakażenia. Choroby zakaźne stanowią niewielką część wszystkich zachorowań, ale dla konkretnej osoby jedno zakażenie może mieć dramatyczne konsekwencje. Dotyczy to szczególnie chorych na cukrzycę, niewydolność serca, astmę i inne choroby przewlekłe. Szczepiąc się, bardzo pomagamy własnemu losowi.

Można się zaszczepić i pomimo to zachorować?

Oczywiście. Są szczepienia o niezwykle wysokiej skuteczności (np. HPV), inne chronią przede wszystkim przed ciężkim przebiegiem i powikłaniami (np. grypa). Dlatego stwierdzenie: „Zaszczepiłem się i zachorowałem", nie oznacza, że szczepionka nie zadziałała. Należałoby raczej zapytać: jaki byłby przebieg zakażenia bez szczepienia? Prawdopodobnie cięższy.

Przeciwko jakim chorobom powinni się zaszczepić dorośli?

Sezonowo – przeciwko grypie i COVID-19 (można wykonać jednocześnie). A ponadto przeciwko RSV (szczególnie ważne dla osób starszych oraz kobiet w ciąży ze względu na ochronę dziecka w pierwszych miesiącach życia).

Należy pamiętać także o półpaścu oraz dawkach przypominających przeciwko krztuścowi, błonicy i tężcowi. W zależności od ryzyka warto pomyśleć też o szczepieniach przeciwko WZW typu A i B, odkleszczowemu zapaleniu mózgu (ważne m.in. dla osób często przebywających w lesie) i chorobom endemicznym (np. żółtej febrze w przypadku podróży). Szczepienia powinny nam towarzyszyć przez całe życie, nie tylko w dzieciństwie. Są istotne zarówno dla jednostek, jak i całego społeczeństwa.

Dlaczego są ważne dla ogółu?

Ponieważ wysoki odsetek zaszczepionych ogranicza krążenie patogenów i chroni również tych, którzy z powodów medycznych nie mogą przyjąć szczepionki albo odpowiadają na nią słabiej. Przy wyszczepialności 90–95 proc. tworzymy kordon ochronny dla pozostałej części populacji. Ma to ogromne znaczenie dla osób z zaburzeniami odporności i innych grup wysokiego ryzyka.

Jeżeli poziom wyszczepienia spada, choroby zakaźne mogą wrócić. Starsze pokolenia pamiętają dzieci po przebyciu zakażenia wirusem polio – poruszające się o kulach czy na wózkach oraz pacjentów z „żelaznym płucem". To, że dziś takich obrazów nie oglądamy, jest rezultatem szczepień, a nie dowodem na to, że przestały być potrzebne. Są one w pewnym sensie ofiarą własnego sukcesu – przestaliśmy widzieć skutki wielu chorób, więc część ludzi uznała, że zagrożenie zniknęło.

Czy szczepienia są opłacalne finansowo dla systemu ochrony zdrowia?

Należą do najbardziej opłacalnych technologii medycznych, bo dzięki nim znacząco ograniczamy koszty leczenia w przyszłości. W farmakoekonomice posługujemy się pojęciem efektywności kosztowej. Analizy oceniające finansowanie konkretnej szczepionki w stosunku do jej efektów zdrowotnych wykonano m.in. dla preparatów przeciwko grypie, półpaścowi czy RSV. Okazuje się, że system ochrony zdrowia, dzięki uniknięciom hospitalizacjom i leczeniu powikłań, może zaoszczędzić więcej środków niż wydaje na szczepienia.

Dobrym przykładem może być RSV?

Tak. Dane z krajów mających długie doświadczenie w ekonomicznych analizach szczepień wskazują, że preparaty przeciwko RSV mogą ograniczać koszty systemowe. Obecna około 30-procentowa wyszczepialność kobiet w ciąży już w pierwszych sezonach dostępności w Polsce jest więc bardzo dobrym początkiem, choć oznacza jednocześnie, że 70 procent kobiet pozostaje niezaszczepionych. Wśród seniorów odsetek również nie jest zadowalający.

Szersza refundacja zwiększyłaby wyszczepialność?

Z pewnością. Szczepienie przeciwko RSV jest bezpłatne dla części seniorów, ale nie dla wszystkich osób, które mogłyby z niego skorzystać. W pierwszej kolejności chronimy najstarszych i najbardziej narażonych. Warto jednak rozważać rozszerzanie dostępu. Nawet człowiek przekonany do szczepienia może z niego zrezygnować, jeśli cena jest wysoka.

Jak przedstawia się wszczepialność dorosłych i nastolatków w Polsce?

Bardzo różnie. Widzimy na przykład szybki postęp w szczepieniach nastolatków przeciwko HPV czy wspomniane 30 proc. wyszczepialności kobiet w ciąży przeciwko RSV. Szczepienie przeciwko HPV jest jednym z największych osiągnięć profilaktyki przeciwnowotworowej. Kraje, które wprowadziły je powszechnie i odpowiednio wcześnie, odnotowały radykalny spadek zachorowań na raka szyjki macicy. Polska ma tu wieloletnie zaległości, ale zaczyna je nadrabiać.

Znacznie gorzej jest ze szczepieniem przeciwko grypie. W całej populacji poziom ten wynosi zaledwie kilka procent. Wśród seniorów jest wyższy, ale nadal niewystarczający.

Co udało się w ostatnich latach poprawić?

Wiele szczepionek objęto refundacją, a budżet przeznaczony na szczepienia znacząco wzrósł. Ogromnym ułatwieniem jest możliwość wykonywania ich w aptekach oraz fakt, że mogą to robić również przeszkolone pielęgniarki i położne. Im więcej mamy przygotowanych specjalistów i miejsc, w których można się zaszczepić, tym mniejsze są bariery logistyczne.

Czy farmaceuta powinien mieć dostęp do dokumentacji medycznej pacjenta?

Tak, ale tylko do informacji niezbędnych do wykonania świadczenia. Jeśli refundacja przysługuje pacjentowi z określoną chorobą współistniejącą, farmaceuta musi mieć możliwość potwierdzenia, że spełnia on kryteria. Nie chodzi o pełny wgląd w historię choroby. Wystarczyłby np. odpowiedni kod ICD-10 (określa jednostkę chorobową, objaw lub problem zdrowotny). Farmaceuta nie ma zastępować lekarza.

Co powinno się składać na wzorcowy system szczepień?

Edukacja, refundacja, łatwy dostęp oraz spójna dokumentacja elektroniczna. Taka elektroniczna karta szczepień powinna obejmować wszystkie szczepienia, także dziecięce. Pacjent i uprawniony profesjonalista medyczny powinni móc szybko sprawdzić, jakie preparaty zostały podane, kiedy potrzebna jest dawka przypominająca i jakie szczepienia są zalecane ze względu na wiek, stan zdrowia czy podróże.

Które grupy wymagają szczególnej uwagi?

Seniorzy, osoby z chorobami przewlekłymi, kobiety w ciąży i pacjenci z obniżoną odpornością. Poza tym ludzie przebywający lub pracujący w dużych skupiskach: mieszkańcy domów opieki, żołnierze, personel medyczny, pracownicy handlu, strażacy czy policjanci. Mają oni kontakt z dużą liczbą osób, a przez to większe ryzyko zakażenia i transmisji.

Czy nowe technologie mogą poszerzyć zastosowanie szczepionek?

Oczywiście. Technologia RNA (dostarczanie komórkom „przepisu" na wyprodukowanie określonego białka), zastosowana na szeroką skalę podczas pandemii COVID-19, otworzyła nowe możliwości. Trwają prace nad szczepionkami przeciwnowotworowymi, m.in. przeciwko czerniakowi i niektórym nowotworom płuca. To pokazuje kierunek rozwoju medycyny – coraz bardziej precyzyjne pobudzanie układu odpornościowego do walki z konkretnymi zagrożeniami.

Jakie przesłanie skierowałby Pan do pacjentów i decydentów?

Polska jest krajem na tyle zamożnym, że stać nas na powszechne finansowanie racjonalnie dobranych szczepień ochronnych. Każdy z nas powinien też od czasu do czasu przejrzeć własną historię szczepień oraz kalendarze dzieci i starszych członków rodziny. Możliwość zapobiegania ciężkim chorobom zakaźnym jest jednym z największych dobrodziejstw medycyny. Nie powinniśmy rezygnować z tego narzędzia tylko dlatego, że dzięki jego skuteczności zapomnieliśmy, jak groźne są choroby, przed którymi nas chroni.

Dbajmy więc o to, aby wyszczepialność w Polsce była jak najwyższa – poprzez edukację oraz ułatwienia w logistycznym i finansowym dostępie do szczepień. Dzięki nim chronimy nie tylko siebie i swoich najbliższych, lecz mamy wpływ na bezpieczeństwo zdrowotne państwa.

Autoryzowany wywiad opracowany przez *Stowarzyszenie Dziennikarze dla Zdrowia* w ramach kampanii edukacyjno-informacyjnej *„HEALTHY AGEING – długie życie w dobrym zdrowiu"*

HOROSKOP

Baran

Przed tobą tydzień pełen energii i okazji do działania. Możesz w końcu zabrać się za sprawę, którą od dawna odkładałeś. W pracy ktoś może docenić twoje zaangażowanie. W miłości postaw na szczerość, nawet jeśli rozmowa nie będzie łatwa. Finanse: zachowaj umiar w zakupach. Szczęśliwy dzień: czwartek.

Byk

Najbliższe dni sprzyjają spokojnemu porządkowaniu spraw. Nie wszystko trzeba zrobić natychmiast - czasem lepiej zwolnić i dokładnie przemyśleć decyzję. W relacjach możesz liczyć na ważną rozmowę. Finanse: możliwa dobra wiadomość lub korzystna okazja. Szczęśliwy dzień: piątek.

Bliźnięta

Czeka cię sporo kontaktów z ludźmi. Telefon może dzwonić częściej niż zwykle, a jedna z rozmów okaże się szczególnie ważna. W pracy uważaj jednak, by nie obiecywać więcej, niż jesteś w stanie zrobić. Miłość: możliwe nowe zauroczenie. Finanse: bez większych zmian. Szczęśliwy dzień: środa.

Rak

To tydzień, w którym warto bardziej zadbać o siebie. Ostatnio mogłeś poświęcać zbyt dużo czasu innym, zapominając o własnych potrzebach. W domu pojawi się okazja do spokojnego rozwiązania dawnego nieporozumienia. Finanse: nie podejmuj pochopnych decyzji. Szczęśliwy dzień: niedziela.

Lew

Możesz znaleźć się w centrum uwagi. Twoje pomysły zostaną zauważone, a ktoś może zwrócić się do ciebie z ciekawą propozycją. Nie pozwól jednak, aby ambicja doprowadziła do niepotrzebnego konfliktu. Miłość: dużo emocji i namiętności. Finanse: dobry moment na planowanie większych wydatków. Szczęśliwy dzień: wtorek.

Panna

Przed tobą kilka dni sprzyjających organizacji i nadrabianiu zaległości. Uporządkowanie jednej ważnej sprawy przyniesie ci dużą ulgę. W relacjach postaraj się nie analizować każdego słowa drugiej osoby. Finanse: stabilnie. Szczęśliwy dzień: sobota.

Waga

Najbliższy tydzień może przynieść decyzję, którą od pewnego czasu odkładasz. Zaufaj swojej intuicji, ale nie ignoruj faktów. W miłości możliwy jest powrót do rozmowy, która wcześniej została przerwana. Finanse: uważaj na spontaniczne wydatki. Szczęśliwy dzień: piątek.

Skorpion

Twoja determinacja będzie teraz wyjątkowo silna. Jeśli masz konkretny cel, możesz zrobić duży krok w jego kierunku. W pracy ktoś może próbować sprawdzić twoją cierpliwość - nie daj się sprowokować. Miłość: szczera rozmowa może wiele zmienić. Finanse: możliwy dodatkowy przypływ pieniędzy. Szczęśliwy dzień: czwartek.

Strzelec

Potrzebujesz odrobiny świeżości i nowych doświadczeń. Nawet krótki wyjazd lub spontaniczne spotkanie może poprawić ci humor. W pracy nie bój się przedstawić własnego pomysłu. Miłość: samotne Strzelce mogą poznać kogoś interesującego. Finanse: zachowaj rozsądek. Szczęśliwy dzień: niedziela.

Koziorożec

Tydzień przyniesie więcej obowiązków, ale jednocześnie pozwoli ci pokazać, na co cię stać. Twoja konsekwencja zacznie przynosić efekty. W domu postaraj się znaleźć czas na odpoczynek. Miłość: stabilność i poczucie bezpieczeństwa. Finanse: dobry moment na oszczędzanie. Szczęśliwy dzień: poniedziałek.

Wodnik

Możesz otrzymać wiadomość, której zupełnie się nie spodziewasz. Początkowo wywoła zdziwienie, ale później okaże się, że otwiera przed tobą nową możliwość. Nie bój się zmian. Miłość: ktoś może wyznać ci swoje uczucia. Finanse: unikaj ryzykownych decyzji. Szczęśliwy dzień: środa.

Ryby

W tym tygodniu szczególnie mocno zadziała twoja intuicja. Możesz wyczuć, że pewna osoba nie mówi ci wszystkiego. Zamiast jednak od razu wyciągać wnioski, spokojnie poczekaj na rozwój wydarzeń. Miłość: dobry czas na bliskość i szczere rozmowy. Finanse: możliwa niespodziewana korzyść. Szczęśliwy dzień: sobota.

eprasa.pl 2439e6db9c











Remont Domu Kultury. Gdzie teraz załatwić sprawy?

W związku z remontem budynku Domu Kultury Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu wprowadzono zmiany w organizacji pracy instytucji. Część działów została przeniesiona do innych lokalizacji na terenie miasta. Mieszkańcy powinni sprawdzić nowe adresy przed wizytą.

Administracja SCK, w tym sekretariat dyrektora, księgowość i dział administracyjny, mieści się obecnie w budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej na drugim piętrze. Kontakt telefoniczny jest możliwy pod numerem 17 787 50 02.

Na pierwszym piętrze biblioteki, w pokoju 101, działają natomiast Dział Organizacji Imprez i Wystaw Artystycznych oraz Dział Promocji. Ich tymczasowy numer telefonu to 17 787 49 16.

Osoby zainteresowane sprawami inwestycyjnymi, zaopatrzeniem i magazynowaniem, a także przekazywaniem plakatów, powinny udać się do budynku Muzeum Historii Fotografii „Jadernówka".

Zmieniła się również lokalizacja kina Galaktyka, które na czas remontu przeniesiono do budynku Centrum Integracji Organizacji Pozarządowych.

Z kolei Dział Zespołów Artystycznych ma docelowo funkcjonować przy ulicy Chopina 2.

Zmiany mają charakter organizacyjny i są związane z prowadzonym remontem Domu Kultury SCK. Przed wizytą warto upewnić się, w którym budynku znajduje się poszukiwany dział.

JB

Brahms i Mendelssohn na inaugurację nowego sezonu

Muzyka dwóch wybitnych kompozytorów epoki romantyzmu zabrzmiała podczas koncertu inaugurującego nowy sezon artystyczny. Publiczność miała okazję usłyszeć utwory Johannesa Brahmsa i Feliksa Mendelssohna-Bartholdy'ego, które ukazały różnorodność muzycznych inspiracji oraz bogactwo brzmienia orkiestry.

Program wieczoru otworzyła „Uwertura akademicka" op. 80 Johannesa Brahmsa. Kompozycja powstała w 1880 roku jako wyraz wdzięczności za przyznanie artyście doktoratu honoris causa przez Uniwersytet Wrocławski. Utwór wyróżnia się połączeniem symfonicznego rozmachu z humorem i odniesieniami do tradycji akademickich. Brahms wykorzystał w nim melodie niemieckich pieśni studenckich, a całość zwieńczył uroczystym cytatem z „Gaudeamus igitur".

Drugą część koncertu wypełniła IV Symfonia A-dur op. 90, znana jako „Włoska", autorstwa Feliksa Mendelssohna-Bartholdy'ego. Inspiracją do jej powstania były wrażenia kompozytora z podróży po Włoszech. Dzieło zachwyca lekkością, melodyjnością i żywiołową rytmiką, oddając atmosferę południowej Europy.

Szczególną rolę odgrywa finał symfonii, zatytułowany „Saltarello: Presto". Dynamiczna część, inspirowana włoskimi tańcami, nadaje kompozycji energiczne zakończenie i stanowi efektowne zwieńczenie całego utworu.

Zestawienie dzieł Brahmsa i Mendelssohna pozwoliło zaprezentować dwa odmienne oblicza romantyzmu, od uroczystego, pełnego akademickich odniesień brzmienia po muzykę przepełnioną lekkością, tanecznym rytmem i południowym temperamentem. Koncert stał się muzycznym otwarciem nowego sezonu artystycznego. **jb**



Dom Kultury w Przecławiu wypełnił się muzyką epoki romantyzmu.

eprasa.pl 2439e6db9c

sudoku

7	2				5	3	8	
	1	5		4		6		2
				2	8			5
3		8	4	6		5	1	7
			8	5	1			
5	6			7		4	2	
		3	9		7	2		
6	5			8		7		1
			5			8		9

	1		7		9		3	4
	4		6				9	
	3	9			2			6
1	6		8	2				7
4	8	7					2	5
9				7		6	1	8
3	5		2				6	
2						5		3
6		8	3	1			7	2

6	8	4	1	5	9		2	7
7			6				4	9
		9				5		6
8	3			6		2	7	
				8		9	5	
				2			8	
5	9		7	1				
	7	3			5	1	6	8
	6				8	7	9	5

Krzyżówka



Popłatanie, pogmatwanie
Zabawa
Narząd wzroku
Żyzna gleba
Model Opla
Kaczan kukurydzy
Rzemienny powróz
Epopeja
Zimowe rezerwy
Przy siodle kowboja
Karenina u Tołstoja
Wpada do Zatoki Fińskiej
Pomost na słupach
Pojemnik na kliszę
Przybrane imię Jacka Soplicy
Ślad na śniegu
Wołowa na obiad
Maszyna tkacka
Bokobrody
Polowanie
Teren zieleni miejskiej
Cząstka pierwiastka
Izotop wodoru
Sztuczna skóra
Natchnienie poety
Odwołuje się od wyroku
Kojarzy małżeństwa
Służył do młocki
Część osobowości, jaźń
Sytuacja bez wyjścia
Paserska kryjówka
Opada na dno zbiornika
Zespół przyrządów
Atak samolotów
Osiada na meblach
Okres stu lat
Już nie pracuje
Trunek z ryżu
Występ solisty
Generator przeciwciał
Od jesieni do jesieni
Silne przeżycie
Uprzywilejowana karta
Bartłomiej, aktor
Wirusowa choroba zakaźna
Narzędzie rzeźbiarza
System wynagradzania
Płynie przez Przemyśl
Chrust do palenia
Szereg strzałów
Okres w dziejach
Wpada weń medium
Komora w chacie
Samochód
Haust
Duchowny żydowski
Cena razem z VAT-em
Puszcza, ostęp
Wyraz czci, poważania
Złoczyńca, zbir
Wstawka w tekście
Głęboka na zupę
Krewny ze strony ojca
Turecki wóz dwukołowy
Paź królowej na łące
Wschodnia sztuka walki
Wysłany w kopercie
Kosmetyk do policzków
Nosze dla zmarłych
Słaba kawa
Chęć, zapał
Niewolnik
Bierze miarę
Guma do żucia
Włoska nazwa Rzymu
Zabiera głos
Rysunek wgłębny
Szumi knieja, gdy ono płonie
Formuła określająca termin
Myśliwy
Chłopiec na posyłki
Urzędowe dokumenty
Pochyłość terenu
Powyżej brwi
Egzotyczna ryba o zanikłym ogonie
Duży pokój
Ptak morski
Jeden u dromadera
Szkrab, brzdąc
Urzędowy strój sędziego
Okres wstrzemięźliwości
Poczucie piękna
Barwna na ścianie
Niski głos kobiecy
Utrwalenie dźwięku na taśmie
Posag panny młodej
Najcięższy pierwiastek
Bucha z kotła
Podnośnik
Ponoć uświęca środki
Darowanie winy
Grupa współtowarzyszy
Bieg sprawy

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38

eprasa.pl 2439e6db9c

Zdrowie i uroda

PSYCHIATRA

Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, przyjmuje w prywatnym gabinecie (Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1), dni przyjęć ustalane indywidualnie, rejestracja wyłącznie telefoniczna (727 588 585)

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT.ELEWACJI, WYCENA GRATIS Tel. 788 060 441

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

Malowanie dachów tel. 604217219.

CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

Usługi remontowe, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

KOŁDREX. Z klienta pierzyn szycie kołder. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

Malowanie dachów, obróbka kominów blachą, prace wysokościowe, układnie paneli, wymiana rynien, malowanie dachów, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, szpachlowanie., krycie papą, malowanie elewacji i malowanie mieszkań Tel. 600 756 447

SPRZEDAŻ

Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04

SPRZEDAM GRUNTY ROLNE – WOLA RANIŻOWSKA. Sprzedam 4 działki rolne o łącznej powierzchni 3,41 ha w Woli Raniżowskiej, z dojazdem do drogi wojewódzkiej. W skład oferty wchodzą: 5778/4 – 5,54 ar, 5778/5 – 13,85 ar, 5779/2 – 3,00 ha, 5780/2 – 25,35 ar. Grunty o zróżnicowanych klasach bonitacyjnych, położone w spokojnej, rolniczej okolicy. Sprzedaż wszystkich 4 działek razem. Cena: 165 000 zł – do negocjacji. Tel. 720 868 182.

SPRZEDAM SIEDLISKO – WOLA RANIŻOWSKA. Sprzedam nieruchomość siedliskową w Woli Raniżowskiej, obejmującą działkę budowlaną nr 4184 z istniejącą zabudową oraz działki rolne nr 5358 i 5359 Łączna powierzchnia gruntów wynosi około 3,14 ha. Działka siedliskowa posiada dostęp do wody i prądu. Działka nr 5359 ma powierzchnię ponad 2 ha. Nieruchomość położona jest w spokojnej, zielonej okolicy i daje możliwość zamieszkania, prowadzenia gospodarstwa lub działalności rolniczej. Sprzedaż całości – działka 4184 wraz z działkami 5358 i 5359. Cena: 320 000 zł. - do negocjacji. Tel. 720 868 182

JESTEŚMY NA
facebook.com/KorsoMieleckie/

KASY FISKALNE

KASY NOVITUS
MIELEC, UL. KORCZAKA 1
tel. 17 78 82 100, kom. 531 888 555
CENTRUM BIUROWE DAN-POL
www.kasa-fiskalna.net

RYNEK NIERUCHOMOŚCI KAZIMIERZ SURMA
Mielec ul. Rynek 5 tel: 505-265-571 oraz 513-150-403

Biuro nieruchomości **„RYNEK NIERUCHOMOŚCI KAZIMIERZ SURMA”** prowadzi tradycyjną działalność pośrednika z czynną znaną stronę internetową **www.rynek-nieruchosci.mielec.pl**

Oferujemy naszym klientom obsługę wszystkich typów transakcji sprzedaż, kupno, wynajem na całym powiatowym rynku nieruchomości w RP: mieszkalnych, gruntowych oraz komercyjnych.

W trakcie przygotowania oferty sprzedaży, zakupu budynku, dokonujemy wyceny kosztów wytworzenia budynku w oparciu o jego projekt budowlany, wykonane obmiary oraz aktualne cenniki budownictwa SEKOCENBUDU dla ustalenia rzetelnej ceny sprzedaży.

Biuro czynne w dni robocze w godz. 9 do 16 prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny lub email: ksurma@rynek-nieruchomosci.mielec.pl co przyspiesza przygotowanie oferty.

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994


Decyzje Środowiskowe i Karty Informacyjne Przedsięwzięcia
Planujesz inwestycję?
Zadzwoń lub napisz - skonsultuj swój projekt.
Obsługujemy inwestycje związane z:
budową i rozbudową budynków,
wylesieniami i odlesieniami,
Zapewniamy kompleksową opiekę nad całym przebiegiem procedury.
tel.: 605 069 895 e-mail: kontakt@forestic.pl
Forestic
raporty środowiskowe

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

**Zarząd Spółdzielni Rzemieślniczej „ Wielobranżowa”
w Mielcu ogłasza dwustopniowy**

NIEOGRANICZONY PRZETARG OFERTOWY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej działki ewidencyjne nr 1782/1, 1782/4, 1782/5, 1782/6 o łącznej powierzchni 0,1304 ha zabudowanej kompleksem budynków o funkcji usługowo - handlowej, położonej w miejscowości Mielec przy ul. Krótkiej 5 oraz 3 Maja 2A, powiat mielecki, woj. podkarpackie.

Cena wywoławcza : 5 550 000,00 zł netto
(słownie: pięć milionów pięćset pięćdziesiąt tysięcy złotych netto).
Do ceny zostanie doliczony podatek VAT wg. stawki VAT 23 %, stosownie do przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. ,o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2024 r. poz. 361, 852 z dnia 13.08.2024 r.)

Przystąpić do przetargu można poprzez złożenie pisemnych ofert w zamkniętych kopertach w sekretariacie Spółdzielni w Mielcu przy ul. Krótkiej 5 do dnia 10.11.2026 r. do godziny 11:00 i wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, przelewem na rachunek bankowy Spółdzielni : 71 1240 2656 1111 0000 3793 0884, data uznania wpływu wadium na rachunku najpóźniej do dnia 10.11.2026 do godz.10:00.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.11.2026 o godz. 11:15 w biurze Spółdzielni w Mielcu ul. Krótka 5, kiedy to rozpocznie się drugi etap przetargu – licytacja.
Wadium zwraca się niezwłocznie nie później niż w ciągu 3 dni po zamknięciu, unieważnieniu lub zakończeniu przetargu wynikiem negatywnym. Wadium wniesione przez uczestnika który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium przepada na rzecz Sprzedawcy, jeżeli wybrany oferent uchyli się od zawarcia umowy.
Większość lokali znajdujących się w nieruchomości stanowiącej przedmiot sprzedaży jest przedmiotem obowiązujących umów najmu. Bliższe informacje w przedmiocie sprzedaży udzielane są w siedzibie Spółdzielni w Mielcu przy ul. Krótka 5, Tel. (17) 773 32 83.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

KORSO
Druk, gadżety i materiały reklamowe dla Twojej firmy.
Reklama, która działa


Nasza oferta
Druk poligraficzny
wizytówki, ulotki, plakaty, katalogi, zaproszenia, teczki, notesy, kalendarze reklamowe.
Druk wielkoformatowy i reklama zewnętrzna
naklejki, banery, tablice, tabliczki reklamowe, litery przestrzenne.
Reklama POS
windery, ścianki tekstylne, roll'upy.
Gadżety reklamowe
dla każdej branży: targowe, medyczne, transportowe, budowlane, świąteczne, oraz standardowe: kubki, smycze, długopisy.
Projekty graficzne
przygotowanie projektu materiałów reklamowych.
Dlaczego KORSO?
Kompleksowa realizacja Projekt graficzny, druk i gadżety zamawiasz w jednym miejscu.
Materiały pod Twoją branżę Doradzimy, co najlepiej sprawdzi się w Twoim sektorze.
Sieć portali KORSO Druk łączysz z promocją w naszych portalach informacyjnych.
KALENDARZE 2027
Kalendarze firmowe na 2027 rok już w ofercie
Zapytaj o ofertę dopasowaną do Twojej branży.

eprasa.pl 2439e6db9c

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188

GABINET PODOLOGICZNY

ALBE

Beata Dziuba

NOWA SIEDZIBA

Mielec,
ul. Chopina 8

Tel. 577 897 007

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333,
17 788 68 98



eprasa.pl 2439e6db9c

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
WYJĄTKOWE CENY !
NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
www.nowabud.mielec.pl

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki wysokie ceny

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO
Kup Tygodnik Regionalny KORSO
w formie e-wydania
https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny
eprasa.pl wydania

Encyklopedia miasta Mielca ONLINE
Chcesz być bardziej widoczny - zamieść swój logotyp oraz link kierujący na stronę www.
Do nabycia:
w siedzibie Redakcji KORSO, ul.Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.
www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

eprasa.pl 2439e6db9c

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Stal poległa w Legnicy

Miedź Legnica w ramach 11. kolejki Betclic 1. Ligi wygrała ze Stalą Mielec 3:0 po golach Hajdy, Fucaka i Cordoby. Podopieczni trenera Damiana Skiby stworzyli sobie kilka sytuacji jednak nie zdołali w tym meczu strzelić choćby gola kontaktowego.

Gol strzelony na dwa razy. Prowadzenie do przerwy

Pierwszą groźną sytuację w tym meczu stworzyła sobie w 7. minucie Miedź Legnica. Akcję rozegraną lewą stroną boiska celnym strzałem zakończył Mateusz Grudziński. Pomimo problemów z interwencją Maciej Gostomski poradził sobie z uderzeniem, a chwilę później piłkę wybił jeszcze z własnego pola karnego Piotr Wlazło. Niedługo później bliski celnego uderzenia był Bartosz Kwiecień ze Stali, jednak na linii strzału po jego uderzeniu głową stanął Kristian Fucak, blokując piłkę i chroniąc swój zespół przed zagrożeniem.

W 12. minucie Miedzi Legnica udało się zdobyć bramkę po kontrataku, lecz sędzia liniowy momentalnie podniósł chorągiewkę, sygnalizując spalonego. Sytuacja ta była jednak poważnym ostrzeżeniem dla podopiecznych trenera Damiana Skiby. Mielczanie byli bliscy otwarcia wyniku po wrzucie z autu w 21. minucie. Najpierw piłkę wrzucił Hubert Matynia, następnie głową zgrał ją Israel Puerto, a akcję próbował zamknąć Piotr Wlazło, który z dobrej pozycji oddał ładny strzał, lecz przeniósł piłkę nad poprzeczką.

Można powiedzieć, że sytuacja następowała za sytuacją. W 26. minucie odpowiedziała Miedź Legnica, rozgrywając rzut rożny na dwa tempa, co zmusiło Macieja Gostomskiego do interwencji. Bramkarz Stali poradził sobie jednak z tym zagrożeniem. Również golkiper gospodarzy, Dmytro Sydorenko, miał co robić. Przykładem była 32. minuta, kiedy to szczęścia strzałem z dystansu spróbował Fryderyk Gerbowski. Ostatecznie skończyło się jedynie na satysfakcji kibiców Miedzi i niedosycie fanów Stali.

Gospodarzom udało się otworzyć wynik w 34. minucie za sprawą Wojciecha Hajdy. Piłka trafiła najpierw na prawe skrzydło, gdzie Asier Cordoba poradził sobie z Pawłem Kruszelnickim, bez problemu go minął, a następnie podał do środka. Tam Wojciech Hajda oddał strzał z okolic jedenastego metra, jednak Gostomski zdołał sparować piłkę przed siebie. Hajda błyskawicznie dopadł do futbolówki i dobił ją głową, dając swojej drużynie prowadzenie. Po stracie bramki Stal Mielec chciała przejąć inicjatywę, lecz nie potrafiła przełożyć tego na konkretne sytuacje bramkowe. Tym samym pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 1:0 dla gospodarzy.

Pewna gra Miedzi, wypunktowanie gości i zwycięstwo 3:0

Strzelanie w drugiej połowie rozpoczęło się błyskawicznie. Już w 49. minucie Miedź wykorzystała niezwykle proste rozwiązanie — podanie bramkarza bezpośrednio do napastnika — dzięki któremu Kristian Fucak znalazł się w sytuacji sam na sam z Maciejem Gostomskim. Chorwata próbował jeszcze zatrzymać Israel Puerto, ale odbił się od napastnika gospodarzy. Fucak przerzucił piłkę nad bramkarzem i podwyższył wynik na 2:0.

Blisko zdobycia bramki kontaktowej była Stal za sprawą próby Tymoteusza Gmura z 55. minuty. Młody skrzydłowy mielczan przyjął piłkę wybitą po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, ale jego uderzenie skutecznie sparował Dmytro Sydorenko. Kolejną dobrą okazję do zdobycia bramki kontaktowej goście mieli w 65. minucie. Po szybkim ataku strzał oddał Kamil Cybulski, jednak przestrzelił. Była to jednak jedna z tych sytuacji, które przy takim wyniku i na tym etapie spotkania należało wykorzystać.

Trener Skiba próbował ratować wynik, dokonując zmian. Na boisku pojawili się Getinger, Domański, Oure oraz Kukułowicz. Nie przyniosło to jednak oczekiwanych rezultatów, ponieważ gra jego zespołu była zbyt zachowawcza i zbyt wolna. Co gorsza dla gości, w 82. minucie gospodarze podwyższyli prowadzenie na 3:0. Ponownie na skrzydle błysnął Asier Cordoba, który bez problemu zszedł na lewą nogę i oddał strzał na dalszy słupek. Maciej Gostomski nie popisał się przy tej interwencji — odbił piłkę, ale ta mimo wszystko wpadła do siatki.

Pomimo jeszcze kilku prób Stali ostatecznie wynik spotkania nie uległ zmianie. Tym samym Miedź Legnica wygrała 3:0.

Szymon Markulis



Fot. Miedź Legnica/facebook

Stal Mielec przegrała z Miedzią Legnica.

Piłka nożna

Nie żyje Edward Oratowski

Dotarła do nas niezwykle smutna wiadomość z piłkarskiego świata. W wieku 78 lat zmarł Edward Oratowski – legendarny pomocnik, wybitny piłkarz oraz Mistrz Polski ze Stalą Mielec. Biało-niebieskie barwy reprezentował przez blisko dekadę, wpisując się na stałe do złotej historii podkarpackiego sportu.

Edward Oratowski urodził się 5 marca 1948 roku w Tarnowie. Swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiał w tamtejszej Unii, z którą był związany od czasów juniorskich aż do 1973 roku. To właśnie wtedy jego talent dostrzegli działacze ówczesnego mistrza kraju – Stali Mielec. Przenosiny na Podkarpacie okazały się strzałem w dziesiątkę i początkiem pięknej, dziesięcioletniej przygody.

Złota era mieleckiej Stali

Oratowski szybko wywalczył sobie stałe miejsce w składzie jako solidny, waleczny defensywny pomocnik i stoper. Był jednym z filarów drużyny w czasach jej największej świetności. W 1976 roku świętował wraz ze Stalą tytuł Mistrza Polski. W tym samym roku grał w legendarnych meczach europejskich pucharów, w tym w pamiętnym ćwierćfinale Pucharu UEFA.

W barwach mieleckiego klubu rozegrał łącznie aż 266 spotkań, w których zdobył 23 bramki. Na boisku wyróżniał się nie tylko świetną grą destrukcyjną, ale też nienaganną techniką, stając się ulubieńcem mieleckich trybun.

Epizod amerykański i powrót na Solskiego

W latach 80. Edward Oratowski zdecydował się na wyjazd do Stanów Zjednoczonych, gdzie kontynuował swoją karierę w silnych klubach polonijnych, m.in. w Wiśle Chicago. Miłość do macierzystego klubu i Mielca okazała się jednak silniejsza. Po powrocie do kraju w latach 90. nie odwrócił się od piłki nożnej. Ponownie zaangażował się w życie klubu przy ulicy Solskiego, pełniąc przez kilka sezonów ważną funkcję kierownika pierwszej drużyny Stali Mielec. Do końca swoich dni pozostał blisko mieleckiego sportu i biało-niebieskich barw.

Odejście Edwarda Oratowskiego to niepowetowana strata dla całej sportowej społeczności Podkarpacia oraz kibiców w całej Polsce. Rodzinie, Przyjaciołom oraz wszystkim Bliskim zmarłego Edwarda Oratowskiego redakcja składa wyrazy najgłębszego współczucia.

łg


Fot. Encyklopedia MuraSta...

Zmarł były piłkarz Stali Mielec.

eprasa.pl 2439e6db9c

Siatkówka

ITA TOOLS powalczyła w Łodzi

Łukasz Guźda
lukasz.guzda@korso.pl

Nie było niespodzianki w meczu inaugurującym trzecią kolejkę Tauron Ligi Kobiet. ŁKS Commercecon Łódź ograł w czterech setach ITA TOOLS Stal Mielec.

Pierwsza partia bez niespodzianki

Początek premierowego seta był wyrównany. Po ataku Lindy Andersson było 6:6. Mielczanki wyglądały nieźle i po chwili objęły dwupunktowe prowadzenie (11:13). Chwilę potem inicjatywę nad meczem przejęły Łodzianki. Przy stanie 18:15 dla gospodyń o przerwę poprosił trener ITA TOOLS Stal Mielec, Jakub Głuszak. Gra zespołu z Mielca w końcówce kompletnie się posypała i ŁKS wygrał wysoko tego seta, bo 25:18.

Mielczanki wypuściły wysokie prowadzenie w drugiej odsłonie

ITA TOOLS Stal Mielec bardzo dobrze weszła w drugiego seta. Po ataku z lewego skrzydła Aleksandry Adamczyk prowadziły one trzema punktami (7:10). Po asie serwisowym Weroniki Sobiczewskiej przewaga drużyny gości wzrosła do pięciu oczek (8:13). W zespole Mielczanek w tym momencie spotkania nie było słabych punktów. Po ataku Anny Bączyńskiej było 11:16. Chwilę potem po skutecznej akcji Sobiczewskiej różnica punktowa wynosiła już sześć punktów (12:18). Wtedy nastąpiło przebudzenie zespołu z Łodzi, który zdobył cztery punkty z rzędu. Chwilę potem było już 18:19. Po ataku Poli Nowakowskiej ŁKS objął prowadzenie 22:21. Ostatecznie drugi set padł łupem Łodzianek. Tego seta skutecznym blokiem zakończyła środkowa Anna Obiała.

Pewna wygrana ITA TOOLS Stali Mielec w trzecim secie

Po wyrównanym początku trzeciej odsłony przewagę uzyskały siatkarki z Mielca. Po trzech punktach z rzędu Anny Bączyńskiej zawodniczki ITA TOOLS prowadziły czterema punktami (5:9). Po skutecznym ataku z lewego skrzydła Aleksandry Adamczyk przewaga Mielczanek wzrosła do sześciu oczek (8:14). Po punktowej zagrywce Marty Twardoch było już 10:18. Po bloku szwedzkiej środkowej Lindy Andersson było 11:22 i stało się jasne, że to Mielczanki wygrają trzeciego seta. Chwilę potem przedłużoną akcję zakończyła Weronika Sobiczewska. Gospodynie zerwały się jeszcze do gonienia wyniku, ale ostatecznie ITA TOOLS Stal Mielec pewnie wygrała tą partię, bo do siedemnastu.

ŁKS zakończył spotkanie w czwartym secie

Mielczanki napędzone zwycięstwem w trzeciej osłonie dobrze rozpoczęły czwartego seta. Po ataku Rozalii Moszyńskiej ze środka tablica wyników w łódzkiej hali wskazywała wynik 2:5. ŁKS Commercecon szybko doprowadził do remisu. Po bloku Sonii Stefanik na Aleksandrze Adamczyk było 7:7. Kolejne akcje to wymiany punkt za punkt. Po ataku Lindy Andersson było 12:12. Z czasem przewagę zaczęły budować Łodzianki. Po chwili było 16:13 dla zespołu Adriana Chylińskiego. Po długiej akcji zakończonej punktem Elles Dambrink było 21:17 dla gospodyń. Ostatecznie zespół z Łodzi wygrał bardzo pewnie czwartą partię 25:18 i całe spotkanie 3:1.


Fot. ITA TOOLS Stal Mielec/facebook

Mielczanki przegrały w Łodzi.

ŁKS Commercecon Łódź – ITA TOOLS Stal Mielec 3:1 (25:18, 25:23, 17:25, 25:18)

ŁKS Commercecon Łódź: Antunović 4, Obiała 8, Milenko 10, Dambrink 19, Stefanik 9, Kokkonen 11, Pawłowska (libero) oraz Bidias 5, Nowakowska 6, Sobalska, Szymańska 1, Staniszek. Trener Adrian Chyliński.

ITA TOOLS Stal Mielec: Andersson 9, Sobiczewska 14, Adamczyk 10, Moszyńska 8, Bączyńska 11, Bińczycka 3, Lutsenko (libero) oraz Twardoch1, Jovanović 1, Wieland. Trener Jakub Głuszak.

Sędziowali: Tomasz Janik i Mirosław Beń.

MVP: Elles Dambrink.

Boks

Iryda szóstą siłą w Polsce

Mielecki boks rośnie w siłę na mapie całej Polski! MUKS Iryda Mielec osiągnęła duży sukces podczas Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorek w boksie. Mielczanie wywalczyli aż trzy medale, co uplasowało ich na rewelacyjnym, 6. miejscu w klasyfikacji klubowej w gronie aż 116 zespołów z całego kraju. To najlepszy wynik w naszym województwie!

Za tym wynikiem stoją litry wylanego potu, miesiące ciężkich treningów oraz ogromna determinacja młodych pięściarzy i ich trenerów. Rywalizacja podczas mistrzostw stała na niezwykle wysokim poziomie, a każdy krążek trzeba było dosłownie wydrzeć rywalom w ringu.

Trzy medale Mistrzostw Polski dla Mielca

Reprezentanci Irydy Mielec wrócili z turnieju mistrzowskiego z workiem medali. Na podium stanęli: Patryk Dudek – zdobywca tytułu Wicemistrza Polski; Jerzy Armatys – brązowy medalista Mistrzostw Polski; Aleksandra Roman – brązowa medalistka Mistrzostw Polski Juniorek.

Warto podkreślić, że świetny występ Oli Roman przełożył się na 11. miejsce Irydy w klasyfikacji klubowej juniorek – i to w stawce ponad 70 klubów z całej Polski!

Iryda Mielec liderem w regionie

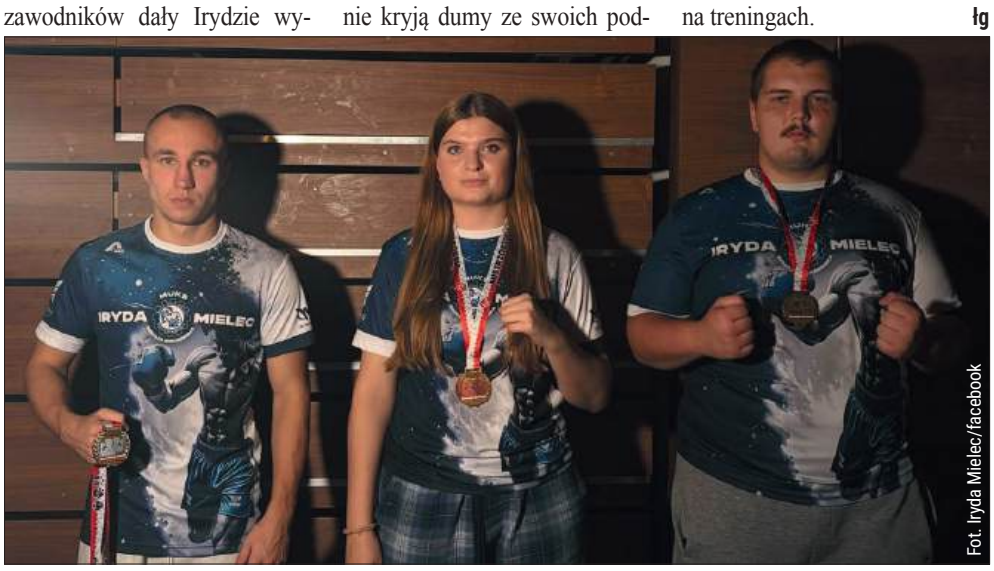
Wyniki wywalczone przez mieleckich bokserów zapewniły klubowi pozycję lidera w regionie. Dwa medale zdobyte przez zawodników dały Irydzie wysokie, szóste miejsce w Polsce w gronie 116 sklasyfikowanych klubów. Jest to najlepszy rezultat na całym Podkarpaciu oraz w samym Mielcu. W klasyfikacji juniorów klub zajmuje pierwsze miejsce w województwie i w mieście, co potwierdza, że mielecka szkoła boksu na stałe dołączyła do krajowej czołówki.

„Takich wyników nie buduje się w jeden dzień"

Władze klubu we wpisie w mediach społecznościowych nie kryją dumy ze swoich podopiecznych i dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu:

– *Za tym wynikiem stoją nasi zawodnicy, ich ambicja, codzienna praca i serce zostawiane na sali oraz w ringu. Takich wyników nie buduje się w jeden dzień. To efekt systematycznej pracy zawodników i trenerów, wsparcia rodziców oraz wszystkich, którzy dokładają swoją cegiełkę do rozwoju Irydy. Kolejny raz udowadniamy, że Iryda Mielec potrafi rywalizować z najlepszymi w Polsce* – czytamy na profilu klubu.

Zawodnicy z Mielca wracają do domu z tarczą, ale – jak sami zapowiadają – są głodni kolejnych sukcesów i już zmotywowani do dalszej, ciężkiej pracy na treningach. **łg**


Fot. Iryda Mielec/facebook

Bokserzy Irydy wrócili z medalami z MP.

Lekkoatletyka

Filip Machowski wysoko w półmaratonie

Mieszkaniec Mielca, Filip Machowski, zaliczył bardzo udany występ podczas minionego weekendu w Krakowie. W 12. PKO Cracovia Półmaratonie Królewskim, który ukończyło ponad 16 tysięcy biegaczy, zajął 115. miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Tegoroczna edycja krakowskiego biegu przyciągnęła rekordowe tłumy. Linię mety w TAURON Arenie Kraków przekroczyło dokładnie 16 148 osób, co czyni to wydarzenie jedną z największych imprez biegowych w kraju.

W tak licznej stawce bardzo dobrze zaprezentował się reprezentant naszego miasta. Filip Machowski pokonał dystans półmaratonu w czasie 1:19:14. Ten rezultat pozwolił mu na zajęcie 115. pozycji w klasyfikacji OPEN oraz wysokiego, 28. miejsca w kategorii wiekowej M20.

Start bez specjalnych przygotowań

Wynik ten cieszy tym bardziej, że biegacz podszedł do krakowskiego startu z marszu. Zaledwie dwa tygodnie wcześniej brał bowiem udział w pełnym maratonie. Do Krakowa pojechał bez rygorystycznych założeń taktycznych, polegając na wypracowanej wcześniej formie. Jak się okazało – z bardzo dobrym skutkiem.

- Po maratonie, z którego nie byłem do końca zadowolony, przyszedł czas na trochę regeneracji, luźniejszą głowę i… niekoniecznie idealną dietę. A potem spontaniczna decyzja, żeby wystartować w półmaratonie. I nagle wszystko zagrało tak, jak powinno. Forma, noga, trasa, pogoda i ten wyjątkowy klimat Krakowa. Czasem najlepsze rzeczy wychodzą wtedy, kiedy niczego nie próbujesz na siłę, a po prostu cieszysz się bieganiem – napisał Filip na swoim facebooku.

łg

eprasa.pl 2439e6db9c

Sporty walki

Wiktoria Miąso Wicemistrzynią Świata

Mata na Litwie okazała się szczęśliwa dla reprezentantki naszego regionu. Wiktoria Miąso wywalczyła tytuł Wicemistrzyni Świata w Grapplingu, dopisując kolejny, niezwykle cenny krążek do swojej bogatej kolekcji sportowych trofeów.



Fot. Andrzej Miąso/facebook

Wiktoria Miąso została Wicemistrzynią Świata.

To był dzień pełen sportowych emocji, zwieńczony gigantycznym sukcesem międzynarodowym. Reprezentantka klubu Iron Dragon MMA Mielec oraz duma Gminy Borowa, Wiktoria Miąso, stanęła na drugim stopniu podium Mistrzostw Świata. Zawody gromadzące elitę światowych sportów walki odbyły się na Litwie, a poziom sportowy turnieju stał na najwyższym poziomie.

Zacięta walka o złoto na światowej arenie

Droga Wiktorii do finałowej potyczki wymagała nie tylko perfekcyjnego przygotowania technicznego, ale przede wszystkim żelaznej kondycji i ogromnej odporności psychicznej. Reprezentantka powiatu mieleckiego krok po kroku eliminowała kolejne rywalki, prezentując widowiskowy i bezwzględny dla przeciwniczek styl walki. W ścisłym finale, po niezwykle wyrównanej i zaciętej batalii, Wiktoria musiała uznać wyższość rywalki, kończąc turniej z srebrnym medalem. Choć do upragnionego złota zabrakło niewiele, zdobycie tytułu Wicemistrzyni Świata to gigantyczny krok w jej sportowej karierze i dowód na to, że Polka należy do ścisłej, globalnej czołówki.

Czym właściwie jest grappling? „Szachy na macie"

Dla osób, które nie śledzą na co dzień sportów walki, nazwa tej dyscypliny może brzmieć tajemniczo. Grappling to sztuka walki oparta wyłącznie na chwytach, w której całkowicie zabronione są uderzenia oraz kopnięcia. To nowoczesna, niezwykle skuteczna hybryda, która łączy w sobie najlepsze techniki z brazylijskiego jiu-jitsu (BJJ), zapasów, judo oraz sambo.

Walka toczy się głównie na ziemi (w parterze), a zawodnicy dążą do zdominowania rywala i zmuszenia go do poddania się za pomocą dźwigni na stawy lub duszeń. Z racji braku ciosów, grappling często nazywany jest „fizycznymi szachami" – o wygranej decyduje spryt, technika, szybkość i strategia. Co ważne, jest on również kluczowym fundamentem dla mieszanych sztuk walki (MMA), co doskonale tłumaczy sukcesy Wiktorii w obu tych formułach.

Owoc ciężkiej pracy i determinacji

Sukces na Litwie nie jest dziełem przypadku. Wiktoria Miąso od lat konsekwentnie buduje swoją pozycję w świecie sportów walki. W swoim dorobku posiada już m.in. tytuły Mistrzyni Europy MMA Juniorów oraz liczne krążki z Mistrzostw Świata i Europy w Combat Ju Jutsu Każdy kolejny turniej potwierdza jej niesamowitą determinację, serce do walki i konsekwencję w realizacji marzeń.

- Ogromne brawa za determinację, serce do walki i srebrny medal na światowej arenie! Powód do dumy i dowód, że ciężka praca przynosi efekty! – czytamy w mediach społecznościowych we wpisie Andrzeja Miąso.

Powód do dumy dla Mielca i Gminy Borowa

Sukces zawodniczki Iron Dragon MMA Mielec odbił się szerokim echem wśród lokalnej społeczności. Gratulacje płyną zarówno od kibiców, jak i lokalnych władz Gminy Borowa, która od dawna wspiera i z dumą śledzi rozwój kariery swojej utalentowanej mieszkanki.

Szermierka

Udany weekend Sokołów w Węgrzech

Młodzi reprezentanci PTG Sokół Mielec wracają z turnieju Cadet Circuit Budapest Cup z tarczą. W niezwykle silnie obsadzonym Pucharze Europy Kadetów w szpadzie, Stanisław Wesołowski oraz Paulina Misiak udowodnili, że potrafią rywalizować z kontynentalną czołówką. Wesołowski otarł się o czołową dwudziestkę turnieju indywidualnego, w którym startowało ponad 360 zawodników!

Miniony weekend dostarczył ogromnych emocji wszystkim kibicom szermierki w regionie. Zawodnicy mieleckiego Sokoła polecieli do stolicy Węgier, aby zmierzyć się z najlepszymi kadetami z całej Europy. Skala trudności turnieju była ogromna, a listy startowe pękały w szwach.

Kapitalny start Stanisława Wesołowskiego

Prawdziwy pokaz świetnej formy dał **Stanisław Wesołowski**. Mielczanin w turnieju indywidualnym zajął znakomite **25. miejsce w gronie aż 362 zawodników**. W tak licznej i wymagającej stawce każdy wygrany pojedynek wymagał tytanicznej pracy i pełnego skupienia, dlatego wynik ten należy uznać za ogromne osiągnięcie młodego szpadzisty.

To jednak nie był koniec udanych występów Staszka. Reprezentant PTG Sokół Mielec został powołany do pierwszego zespołu reprezentacji Polski w turnieju drużynowym (wspólnie z Aleksandrem Dąbrową, Dominikiem Masłowskim i Krzysztofem Sadowym). Biało-czerwoni pokazali charakter, kończąc zmagania na wysokim **10. miejscu w stawce 65 drużyn**.

Paulina Misiak w szerokiej czołówce

Powody do dumy dała nam również **Paulina Misiak**. Mielecka szpadzistka wystartowała w turnieju dziewcząt, gdzie rywalizowała z 351 zawodniczkami z całego świata. Paulina wywalczyła solidną **58. lokatę**, zdobywając tym samym kolejne, niezwykle cenne doświadczenie na arenie międzynarodowej, które z pewnością zaprocentuje w nadchodzących startach.

Wyniki zrodzone na treningach

Tak dobre rezultaty to nie przypadek, a efekt ciężkiej, codziennej pracy na planszach szermierczych. Ogromne słowa uznania należą się **trenerowi Zbigniewowi Żoli**, który odpowiada za przygotowanie zawodników i każdego dnia czuwa nad rozwojem mieleckich talentów.

łg

Piłka nożna. 4. Liga Podkarpacka

Mecz Radomyślanki z Sokołem odwołany

Zaplanowane na sobotę, 17 października 2026 roku, wyjazdowe spotkanie Radomyślanki Radomyśl Wielki z drużyną Sokół Nisko zostało odwołane. Powodem tej decyzji jest tragiczna śmierć strażaków z Niska, która wstrząsnęła całą lokalną społecznością.

Mecz miał rozpocząć się o godzinie 15:00 na boisku w Nisku. W obliczu tak ogromnego dramatu sport zszedł jednak na dalszy plan. Władze obu klubów oraz ligi podjęły jedyną słuszną decyzję o rezygnacji z rozegrania meczu w pierwotnym terminie, solidaryzując się z pogrążonymi w żałobie mieszkańcami i rodzinami ofiar.

W oficjalnym komunikacie przedstawiciele Radomyślanki Radomyśl Wielki przekazali poruszające słowa wsparcia dla gospodarzy:

„W obliczu tej bolesnej tragedii łączymy się w smutku z rodzinami i bliskimi zmarłych. Składamy najszczersze kondolencje oraz wyrazy głębokiego współczucia całej społeczności miasta Nisko. Cześć Ich Pamięci"

Na ten moment nie wyznaczono jeszcze nowej daty tego spotkania. O wszelkich decyzjach dotyczących nowego terminu meczu w Nisku klub z Radomyśla Wielkiego będzie informował na bieżąco w swoich mediach społecznościowych.

łg

Lekkoatletyka

Sukces biegaczy z Ekonomika

Reprezentacja chłopców z Zespołu Szkół Ekonomicznych wywalczyła drugie miejsce w Finale Wojewódzkim Licealiady w Sztafetowych Biegach Przełajowych. Wojewódzkie zawody sportowe, które zgromadziły czołowe zespoły z całego regionu, rozegrano w Stalowej Woli. Mieleccy biegacze zaprezentowali wysoką formę, zdobywając tytuł wicemistrzowski.

W rywalizacji na szczeblu wojewódzkim wzięło udział 21 reprezentacji szkół ponadpodstawowych z Podkarpacia. Zawodnicy rywalizowali w wymagającej formule sztafety 6 × 800 metrów, która wymagała od uczestników nie tylko doskonałego przygotowania kondycyjnego, ale również precyzyjnej strategii zespołowej.

Zacięta rywalizacja w Stalowej Woli

Biegacze z „Ekonomika" od początku dystansu utrzymywali się w ścisłej czołówce stawki. Dobra dyspozycja na poszczególnych zmianach oraz sportowa determinacja pozwoliły drużynie ukończyć bieg na drugiej pozycji. Tym samym zawodnicy zdobyli srebrne medale i wywalczyli tytuł wicemistrzów Podkarpacia. Srebrny medal zdobył zespół w składzie: Piotr Cisło, Wiktor Ciszewski, Mateusz Konieczny, Mateusz Krzystyniak, Hubert Mordasiewicz, Szymon Myjak i Kacper Sokół.

Za przygotowanie i prowadzenie wicemistrzowskiej sztafety odpowiadała opiekunka drużyny, pani Elżbieta Kukowska. Osiągnięty w Stalowej Woli wynik to duży sukces szkoły oraz potwierdzenie wysokich umiejętności mieleckich młodych lekkoatletów na arenie wojewódzkiej.

Piłka nożna. Okręgowy Puchar Polski

Nasze drużyny odpadły

Za nami czwarta runda Okręgowego Pucharu Polski. Przygodę na tej fazie zakończyły drużyny z naszego powiatu. Najbliżej awansu była Stal II Mielec, która odpadła po karnych.

Jako pierwsza z drużyn z naszego powiatu rozegrała Radomyślanka Radomyśl Wielki, która we wtorkowy wieczór uległa w Dębicy trzecioligowej Wisłoce. Honorową bramkę dla ekipy Pawła Irli zdobył Igor Siwy.

Bardzo ciężkie zadanie czekało klub z Babichy. A-klasowy LKS podejmował przed własną publicznością lidera 4. Ligi Podkrapckiej, Igloopol Dębica. „Morsy" podeszły poważnie do tego spotkania i zaaplikował drużynie z naszego powiatu, aż trzynaście goli.

Najbliżej awansu do ćwierćfinału były rezerwy Stali Mielec. Zespół Janusza Hynowskiego wzmocniony kilkoma graczami z kadry pierwszego zespołu, m. in. Piotrem Chrapustą, Natanem Niedźwiedziem, Kacprem Sommerfeldem, czy Patrykiem Prajsnarem rywalizował z Legionem Pilzno. Spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem, natomiast lepszymi w rzutach karnych okazali się przyjezdni.

Wyniki:

Wisłoka Dębica **- Radomyślanka Radomyśl Wielki 4:1, Stal II Mielec 0-0 k. 4-5** Legion Pilzno, **LKS Babicha 0-13** Igloopol Dębica, LKS Jasionka **1-4** Błękitni Ropczyce, Jedność Niechobrz **2-5** Wisłok Wiśniowa, GKS Trzebownisko **1-2** Stal Łańcut, Stal II Rzeszów **3-0** Sokół Kolbuszowa Dolna, Włókniarz Rakszawa **1-4** Izolator Boguchwała.

łg

eprasa.pl 2439e6db9c

Szermierka

Kapinos walczył na Węgrzech

Świetne wieści napłynęły z Węgier dla wszystkich fanów sportu w naszym regionie. Przemysław Kapinos, utalentowany reprezentant klubu PTG Sokół 1893 Mielec, zanotował bardzo udany występ podczas międzynarodowych zawodów szermierczych w Hajdúhadház. Mielczanin wywalczył wysokie miejsce w silnie obsadzonym turnieju.

W sobotę, 10 października 2026 roku, uwaga mieleckiego środowiska szermierczego była skierowana na węgierskie Hajdúhadház. To właśnie tam rozegrano pierwszą rundę prestiżowego cyklu Kulcsár Győző SPORT XXI. Körverseny. W rywalizacji na planszach nie zabrakło reprezentanta Sokoła, który po raz kolejny udowodnił, że potrafi rywalizować z najlepszymi na arenie międzynarodowej.


Fot. PTG Sokół 1893 Mielec

Przemysław Kapinos walczył na Węgrzech.

Przemysław Kapinos na 11. miejscu w Hajdúhadház

Młody zawodnik PTG Sokół 1893 Mielec zaprezentował się z doskonałej strony. W wymagających zmaganiach, w których tradycyjnie mocno obsadzone są ekipy gospodarzy, Przemysław Kapinos zakończył rywalizację na bardzo dobrym 11. miejscu. To kolejny cenny rezultat w dorobku mieleckiego szermierza, który potwierdza wysoką formę i owocną pracę szkoleniową wykonywaną na co dzień w klubie PTG Sokół 1893.

Kim był patron turnieju? Kim był Győző Kulcsár?

Warto podkreślić, że cykl zawodów, w którym wystartował Mielczanin, nosi imię jednej z największych legend światowego sportu. Győző Kulcsár to ikona i jedna z najważniejszych postaci w historii węgierskiej oraz światowej szermierki.

Jego sportowy życiorys robi ogromne wrażenie: czterokrotny mistrz olimpijski w szpadzie (trzykrotnie drużynowo oraz indywidualnie w 1968 roku w Meksyku); dwukrotny brązowy medalista igrzysk olimpijskich; trzykrotny mistrz świata.

Walka w turnieju o takim prestiżu i pod patronatem tak wybitnego mistrza to dla zawodnika z Mielca nie tylko wielki zaszczyt, ale też ogromne doświadczenie, które z pewnością zaprocentuje w kolejnych startach tego sezonu.

łg



Szermierka

Wesołowski w czołowej ósemce

Stanisław Wesołowski z PTG Sokół 1893 Mielec zajął ósme miejsce w II Pucharze Polski Juniorów w szpadzie, który odbył się w Gliwicach. W zawodach wystartowali także Gabriel Bajor, Mikołaj Wojnarowski i Paulina Misiak, reprezentujący mielecki klub.

Udany występ Wesołowskiego w Gliwicach

W Gliwicach rozegrano II Puchar Polski Juniorów w szpadzie. W rywalizacji mężczyzn ósme miejsce zajął Stanisław Wesołowski, zawodnik PTG Sokół 1893 Mielec. Dzięki temu znalazł się w finałowej ósemce turnieju, zdobywając punkty w klasyfikacji zawodów.

Wesołowski na co dzień startuje jeszcze w kategorii juniora młodszego, dlatego w Gliwicach rywalizował ze starszymi zawodnikami. Ósma lokata to kolejny udany występ szermierza z Mielca w zmaganiach juniorskich. Pozostali reprezentanci Sokoła również wzięli udział w turnieju. Gabriel Bajor zakończył rywalizację na 84. miejscu, a Mikołaj Wojnarowski uplasował się na 96. pozycji.

W turnieju juniorek wystąpiła Paulina Misiak, która zajęła 48. miejsce. Zawodników PTG Sokół 1893 Mielec do zawodów przygotowywał trener Zbigniew Żola. Wynik Stanisława Wesołowskiego był najlepszym rezultatem spośród zawodników mieleckiego klubu startujących w Gliwicach.

sm

Sporty walki

Laura i Jakub wicemistrzami Europy

Laura i Jakub Machnik, reprezentujący Klub Brazylijskiego Jiu Jitsu SEVEN, wywalczyli srebrne medale i tytuły wicemistrzów Europy! Ten sukces młodzi sportowcy osiągnęli podczas Mistrzostw Europy Dzieci IBJJF, które odbyły się w dniach 10–11 października 2026 roku w Lizbonie.

Warto podkreślić, że na co dzień utalentowane rodzeństwo łączy ciężkie treningi na macie z nauką – oboje są uczniami Szkoły Podstawowej nr 7 im. Ignacego Łukasiewicza w Mielcu. Droga na podium w stolicy Portugalii wymagała od mieleckich reprezentantów nie tylko ogromnych umiejętności, ale i wielkiego serca do walki. Oboje musieli stawić czoła wymagającym przeciwnikom z całego świata.

Emocjonujące walki w drodze po srebro

Jakub Machnik zaprezentował na lizbońskiej macie doskonałą formę. W drodze do wielkiego finału pewnie pokonał reprezentanta Włoch. W decydującym starciu o złoty medal skrzyżował rękawice z zawodnikiem z Brazylii – kolebki tej dyscypliny sportu. Po niezwykle zaciętym i widowiskowym pojedynku Jakub ostatecznie zdobył srebrny medal.

Równie imponujący start zanotowała Laura Machnik. W półfinale pokazała dużą klasę, eliminując z turnieju reprezentantkę Brazylii. W walce finałowej zmierzyła się ze świetną zawodniczką ze Szwecji. Po twardej walce Laura sięgnęła po drugie dla klubu wicemistrzostwo Europy.

Dla reszty reprezentantów klubu z Mielca turniej zamknął się na pierwszych walkach. Zuzanna Bożek spotkała się na macie z Brytyjką Bellą Palaginą, natomiast Wiktor Tarnawski stoczył pojedynek z Portugalczykiem Adamem Dicovem. Mimo że tym razem musieli uznać wyższość rywali i odpadli z dalszych etapów, start w mistrzostwach dał im cenne międzynarodowe doświadczenie.

Sukces Laury i Jakuba to dowód na to, że systematyczna praca na treningach w klubie pozwala realizować sportowe marzenia na najwyższym, międzynarodowym poziomie. Rywalizacja pod egidą IBJJF (International Brazilian Jiu-Jitsu Federation) gromadzi najlepszych młodych zawodników, co jeszcze bardziej podkreśla rangę tego osiągnięcia. To także ogromny powód do dumy dla całej społeczności szkolnej mieleckiej „Siódemki”.

łg

Siatkówka

Siatkówka w Nadziejach

Z inicjatywy trenerek Akademii Piłkarskiej Piłkarskie Nadzieję sekcji siatkarskiej zorganizowano turniej dla młodych zawodniczek, który był okazją do sportowej rywalizacji i wspólnej zabawy.

Turniej siatkarski APPN Mielec

W Akademii Piłkarskiej Piłkarskie Nadzieje Mielec odbył się turniej siatkarski dla dziewcząt. Wydarzenie przygotowały trenerki sekcji siatkarskiej, stwarzając uczestniczkom możliwość sprawdzenia swoich umiejętności w rywalizacji z rówieśniczkami.

Inicjatywa pokazuje, że działalność mieleckiej akademii nie ogranicza się wyłącznie do piłki nożnej. W jej strukturach rozwijana jest również sekcja siatkarska, która daje dziewczętom możliwość poznawania tej dyscypliny i uczestniczenia w sportowych wydarzeniach.

– *To fantastyczna inicjatywa naszych trenerek, którym należą się ogromne słowa uznania. Właśnie o taki sport dziecięcy nam chodzi – pełen pasji, radości, zdrowej rywalizacji i pozytywnych emocji* – podkreśla Paweł Mrozik, prezes Akademii Piłkarskiej Piłkarskie Nadzieje Mielec.

Jak zaznacza, ważnym elementem działalności akademii jest umożliwianie dzieciom rozwijania sportowych zainteresowań, a także zachęcanie ich do regularnej aktywności fizycznej. Turniej był okazją do integracji młodych zawodniczek i podsumowania ich dotychczasowej pracy. Organizatorzy podkreślają, że chcą wspierać kolejne inicjatywy, które pozwolą rozwijać sekcję siatkarską w mieleckiej akademii.

sm

eprasa.pl 2439e6db9c

Piłka nożna

Młodzi piłkarze podbili Rabona Cup

Zawodnicy Akademii Piłkarskiej Piłkarskie Nadzieje Mielec z rocznika 2018 mają za sobą kolejny niezwykle udany występ. Podopieczni trenera Mariusza Beca wzięli udział w ogólnopolskim turnieju Rabona Cup, który odbył się w Nowej Wsi koło Rzeszowa. Młodzi Mielczanie wrócili z zawodów bogatsi o nowe doświadczenia i z szerokimi uśmiechami na twarzach.

Turniej w Nowej Wsi był dla mieleckich ośmiolatków doskonałą okazją do sprawdzenia swoich sił na tle rówieśników z innych klubów. Zawodnicy AP Piłkarskie Nadzieje od pierwszych minut spotkań pokazali ogromne serce do walki, realizując na boisku założenia, nad którymi pracują podczas codziennych zajęć.

Piłkarska pasja i grad bramek

Młodzi zawodnicy z Mielca udowodnili, że systematyczna praca na treningach przynosi widoczne rezultaty. Na boisku w Nowej Wsi można było zobaczyć mnóstwo odważnych pojedynków jeden na jeden, przemyślanych akcji zespołowych oraz widowiskowych bramek. Najważniejsza była jednak czysta, sportowa radość, która na tym etapie szkolenia dzieci jest kluczowym elementem rozwoju. Rywalizacja w Rabona Cup pozwoliła drużynie nie tylko szlifować piłkarskie rzemiosło, ale także budować silny charakter zespołu i uczyć się zasad fair play.

Trener Mariusz Bec: Widać postęp z każdym turniejem

Z postawy swoich podopiecznych niezwykle dumny był szkoleniowiec mieleckiej drużyny, który zwrócił uwagę na stały rozwój i pewność siebie, jaką zyskują jego zawodnicy:

– Jestem bardzo zadowolony z postawy chłopców. Widać, że z każdym kolejnym turniejem nabierają pewności siebie, coraz odważniej podejmują decyzje i potrafią współpracować na boisku. Oczywiście cieszą bramki i udane akcje, ale największą satysfakcję daje mi ich zaangażowanie i radość z gry. To właśnie na tym budujemy ich piłkarską przyszłość – podkreśla trener Mariusz Bec.

Wychowanie przez sport

Akademia Piłkarska Piłkarskie Nadzieje Mielec od lat słynie z profesjonalnego podejścia do szkolenia dzieci i młodzieży. Klub stawia nie tylko na rozwój stricte piłkarski, ale również na wychowanie poprzez sport. Udział w takich wydarzeniach jak Rabona Cup uczy młodych adeptów samodzielności, radzenia sobie z turniejowymi emocjami oraz współpracy w grupie.

łg



Fot. APPN Mielec

Młodzi piłkarze z Mielca poradzili sobie znakomicie w Nowej Wsi.

Siatkówka

Zmiany w sztabie ITA TOOLS

Siatkarki ITA TOOLS Stali Mielec rozpoczęły nowy sezon TAURON Ligi od nagłych roszad w sztabie szkoleniowym. Klub z Mielca oficjalnie poinformował o zakończeniu współpracy z dotychczasowym drugim trenerem zespołu, Adrianem Ziobro.

Oficjalny komunikat mieleckiego klubu był bardzo krótki. Włodarze przekazali w nim jedynie, że z dniem 12 października Adrian Ziobro przestał pełnić funkcję drugiego trenera zespołu. W oświadczeniu nie podano bezpośrednich przyczyn nagłego rozstania ani informacji, kto przejmie jego dotychczasowe obowiązki u boku pierwszego szkoleniowca, Jakuba Głuszaka.

Krótka przygoda w Mielcu

Adrian Ziobro dołączył do ekipy ITA TOOLS Stali Mielec przed startem nowego sezonu Tauron Ligi Kobiet. Swoją faktyczną pracę z drużyną rozpoczął już w lipcu, kiedy to mielczanki wystartowały z intensywnymi przygotowaniami, badaniami oraz treningami na siłowni i hali przed nadchodzącymi rozgrywkami krajowej elity. Młody szkoleniowiec przez ponad trzy miesiące współtworzył ramy taktyczne zespołu na ten rok, ściśle współpracując z pierwszym trenerem oraz zawodniczkami podczas letniego okresu przygotowawczego.

Decyzja po zaledwie dwóch meczach

Decyzja o rozstaniu jest o tyle zaskakująca, że zapadła na samym początku ligowych zmagań. W obecnym sezonie zespół z Mielca rozegrał dotychczas zaledwie dwa mecze. Tak wczesne zmiany personalne w sztabie szkoleniowym zdarzają się niezwykle rzadko.

łg

Boks

Olaf Tomasik ze złotem

Olaf Tomasik odniósł kolejny spektakularny sukces w swojej sportowej karierze. Aktualny Mistrz Polski i reprezentant Irydy Mielec wywalczył złoty medal podczas prestiżowego XX Memoriału im. Leszka Błażyńskiego w Bytomiu. W turnieju o międzynarodowej obsadzie mielczanin nie dał szans rywalom, potwierdzając swoją dominację na krajowych ringach.

Dwudziesta, jubileuszowa edycja Memoriału im. Leszka Błażyńskiego została zorganizowana przez Bytomską Akademię Boksu, na której czele stoi trener Sylwester Klasa. Wydarzenie to od lat przyciąga do Bytomia krajową i zagraniczną czołówkę. Dla młodych pięściarzy start w tym turnieju stanowił wymagający sprawdzian formy oraz okazję do zebrania cennego doświadczenia w międzynarodowej obsadzie.

Jednogłośna decyzja sędziów w finale

Droga Olafa Tomasika do najwyższego stopnia podium wymagała dużych umiejętności i dobrego przygotowania kondycyjnego. W walce finałowej reprezentant mieleckiej Irydy skrzyżował rękawice z wymagającym zawodnikiem pochodzenia ukraińskiego. Pojedynek od początku przebiegał pod dyktando Tomasika, który precyzyjnie realizował założenia taktyczne przygotowane przez sztab szkoleniowy. Po zakończeniu walki sędziowie nie mieli wątpliwości – mielczanin zwyciężył jednogłośnie na punkty, zabezpieczając tym samym pierwsze miejsce w turnieju. Za tym wynikiem stoi codzienna praca, konsekwencja oraz duże zaangażowanie na treningach w Mielcu. Wygrana w Bytomiu to kolejny istotny krok w sportowym rozwoju młodego Mistrza Polski.

Sukces zawodnika i praca zespołowa

W narożniku Olafa Tomasika podczas turnieju czuwał sztab szkoleniowy Irydy. Nad przebiegiem startu nadzór sprawował trener Robert Jer, którego jako pomocnik wspierał Jurek Armatys. Odpowiednie wskazówki sekundantów oraz ich obecność przy ringu okazały się kluczowym elementem w drodze po złoty medal. Wynik ten potwierdza, że na sukces indywidualny pracował cały mielecki zespół.

Spotkanie z legendami polskiego sportu

Wyjazd na Śląsk przyniósł młodemu zawodnikowi nie tylko sportowe trofeum, ale również okazję do spotkania z ikonami polskiego sportu. W przerwie między walkami Olaf Tomasik oraz trener Robert Jer mieli możliwość porozmawiać i wykonać pamiątkową fotografię z wybitnymi postaciami polskiego sportu olimpijskiego: Jerzym Rybickim – mistrzem olimpijskim w boksie, oraz Waldemarem Legieniem – dwukrotnym mistrzem olimpijskim w judo. Dla budującego swoją karierę pięściarza Irydy możliwość spotkania tak utytułowanych sportowców stanowi cenną inspirację do dalszej pracy.

Po zakończeniu rywalizacji mielecka ekipa przekazała wyrazy uznania pod adresem organizatorów z Bytomskiej Akademii Boksu. Jubileuszowy memoriał pokazał, że pamięć o sukcesach Leszka Błażyńskiego pozostaje żywa, a bokserskie tradycje są skutecznie przekazywane kolejnym pokoleniom zawodników.

łg

Boks

Za nami IV Memoriał im. Jerzego Hadego

W miniony weekend Hala MOSiR w Mielcu stała się miejscem sportowych zmagań pięściarzy. Odbył się tam IV Memoriał im. Jerzego Hadego, zorganizowany przez Sekcję Bokserską MUKS Iryda Mielec.

Wydarzenie obejmowało turniejowe pojedynki w ramach Międzynarodowego Pucharu Karpat oraz międzynarodowy mecz bokserski.

Dwudniowa impreza zgromadziła zawodników, którzy mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności w ringu. Sobotni program wypełniły walki turniejowe rozgrywane w ramach Międzynarodowego Pucharu Karpat. Była to okazja do sportowej rywalizacji i zaprezentowania przygotowania technicznego oraz kondycji.

W niedzielę wydarzenie przybrało formę meczu bokserskiego Podkarpackie - Małopolska. W rywalizacji uczestniczyli również pięściarze z Niemiec i Rumunii, co nadało spotkaniu międzynarodowy charakter.

Memoriał organizowany przez MUKS Iryda Mielec upamiętnia Jerzego Hadego, a zarazem stanowi okazję do promocji boksu i sportowych tradycji w regionie. Wstęp na wydarzenie był bezpłatny.

jb



Fot. Julia Bordan

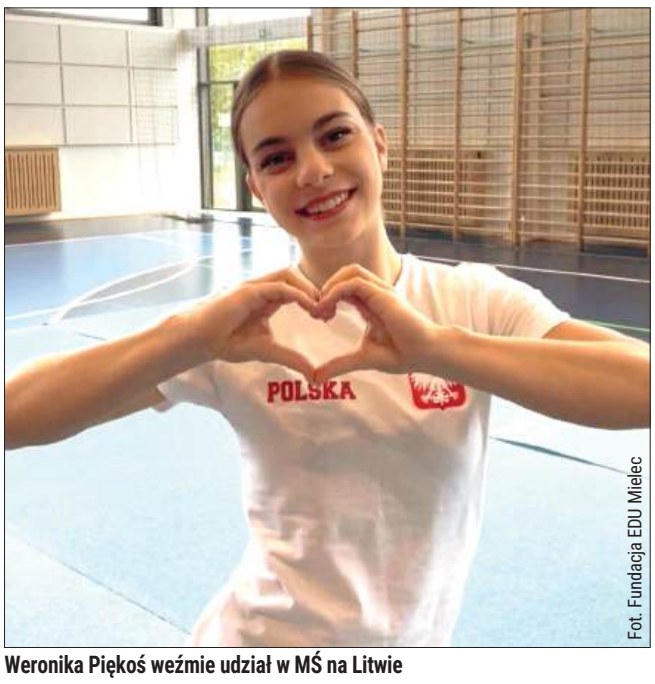
W Mielcu odbył się memoriał bokserski.

eprasa.pl 2439e6db9c

Akrobatyka sportowa

Weronika Piękoś jedzie na Mistrzostwa Świata

Przed Weroniką Piękoś, zawodniczką KS Akrobatyka EDU Mielec, kolejne wielkie sportowe wyzwanie – Mistrzostwa Świata w fitness sportowym na Litwie, które odbędą się w dniach 24–26 października 2026 roku w miejscowości Nida na Mierzei Kurońskiej!



Fot. Fundacja EDU Mielec

Weronika Piękoś weźmie udział w MŚ na Litwie

To niezwykły moment, będący ukoronowaniem ciężkiej pracy, wielu godzin treningów, determinacji i konsekwencji w dążeniu do celu. Weronika ma już na swoim koncie znaczące sukcesy: Wicemistrzostwo Polski w fitness sportowym, 5. miejsce na Mistrzostwach Europy w Chorwacji i tytuł finalistki ME! Jest wielokrotną medalistką regionalnych, międzywojewódzkich i ogólnopolskich zawodów akrobatycznych i gimnastycznych.

- Sam udział w tej imprezie jest ogromnym wyróżnieniem i wielkim sukcesem, na który trzeba sobie zapracować. Co szczególnie ważne, nasza zawodniczka będzie jedyną reprezentantką Podkarpacia, która stanie do rywalizacji na tej prestiżowej imprezie, reprezentując jednocześnie Mielec, nasz region i Polskę. Jesteśmy dumni, że zawodniczka naszego klubu może znaleźć się w gronie najlepszych i pokazać, że pasja, wytrwałość i ciężka praca prowadzą do wielkich rzeczy. Trzymamy mocno kciuki! Niech ten wyjazd będzie niezapomnianą przygodą, pięknym sportowym doświadczeniem i kolejnym powodem do dumy! Powodzenia! Cały KS Akrobatyka EDU Mielec jest z Tobą! - mówi prezes KS Akrobatyka EDU Anna Piękoś, prywatnie mama zawodniczki.

łg



Tenis

Józef Turecki na podium

W niedzielę, 11 października, w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jarosławiu rozegrano Otwarte Grand Prix Podkarpacia Weteranów w tenisie stołowym, odbywające się pod Honorowym Patronatem Burmistrza Jarosławia. W zawodach wzięła udział liczna grupa miłośników tenisa stołowego z Jarosławia oraz okolicznych miast Podkarpacia. Wśród uczestników nie zabrakło również reprezentantów Mielca, którzy stanęli do sportowej rywalizacji w swoich kategoriach wiekowych.

Mielec reprezentowała trójka zawodników: Janusz Watracz, Kazimierz Bąk oraz Józef Turecki. Nasi tenisiści zmierzyli się z wymagającymi rywalami, walcząc o jak najlepsze lokaty w poszczególnych grupach wiekowych.

W kategorii 60–69 lat wystąpił Janusz Watracz. Tym razem mieleckiemu zawodnikowi nie udało się wywalczyć miejsca w ścisłej czołówce. Zwycięzcą tej kategorii został Bohdan Janusz z Rzeszowa.

Więcej powodów do zadowolenia przyniosła rywalizacja w kategorii 70–79 lat, w której Mielec reprezentowali Kazimierz Bąk i Józef Turecki. Kazimierz Bąk zakończył zmagania poza czołówką, natomiast Józef Turecki zaprezentował się bardzo dobrze, zajmując wysokie trzecie miejsce i stając na podium jarosławskiego turnieju. Zwycięstwo w tej kategorii odniósł Adam Rozwadowski z Zamościa.

Start w Jarosławiu był dla mieleckich weteranów kolejną okazją do sportowej rywalizacji, sprawdzenia swoich umiejętności oraz spotkania z zawodnikami reprezentującymi inne ośrodki tenisa stołowego na Podkarpaciu i w regionach sąsiednich.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje występ Józefa Tureckiego, który dzięki zajęciu trzeciego miejsca potwierdził, że mieleccy zawodnicy mogą skutecznie rywalizować w turniejach weteranów.

DD

Brydż

Brydżowe emocje. Dębica triumfuje w Mielcu!

Tradycyjnie 14 października w Night Clubie Hotelu Polskiego spotkali się zaprzyjaźnieni brydżyści z Dębicy oraz miejscowi miłośnicy królewskiej gry. Kolejne spotkanie upłynęło pod znakiem sportowych emocji, zaciętej rywalizacji i walki o jak najlepsze wyniki oraz cenne punkty do klasyfikacji popularnego „Pajączka”.

Do turnieju, rozgrywanego na zapis maksymalny, przystąpiło dziewięć par. **Najlepsza okazała się para z Dębicy – Andrzej Janda i Zbigniew Niziołek**, którzy odnieśli zdecydowane zwycięstwo, uzyskując znakomity wynik 65,42 proc. Drugie miejsce wywalczyli **Tadeusz Chmielowiec i Józef Turecki**, osiągając wynik 58,27 proc. Tuż za nimi uplasowała się para **Wiesława Rusek i Jacek Gąsiorek**. Ich rezultat – 57,90 proc. – potwierdził, jak wyrównana była rywalizacja o miejsce na podium.

W tzw Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 15 ośrodków w Polsce na 14 miejscu uplasował się duet dębicki Zbigniew Niziołek – Andrzej Janda na 235 sklasyfikowanych par.

Punktacja długofalowa II półrocze Mielec 2026

1. Andrzej Janda, 2. Marek Rusek , Zygmunt Szczudło, 4. Zbigniew Niziołek, 5. Tadeusz Chmielowiec, Józef Turecki, 7. Zbigniew Wilisowski, 8. Małgorzata Rojkowicz, 9. Marek Szczudło, Ryszard Jackowski

Zacięta walka o punkty na turnieju poniedziałkowym

W poniedziałek, 12 października, w tradycyjnym miejscu brydżowych spotkań, klubie Wisłoki w Dębicy, rozegrano kolejny turniej poniedziałkowy. Do rywalizacji przystąpiło dziewięć par. Tym razem stawką zmagań były punkty do I**MP-ów**.

Najlepiej w poniedziałkowych zmaganiach spisała się para dębicko-mielecka Zygmunt Szczudło – Marek Rusek, która uzyskała wynik 43,73 proc. Drugie miejsce wywalczyła para dębicka **Zbigniew Wilisowski – Stanisław Wilisowski**, kończąc turniej z wynikiem 39,00 proc. Na trzecim miejscu uplasowali się kolejni reprezentanci Dębicy – **Andrzej Janda – Zbigniew Niziołek**, którzy uzyskali wynik 23,50 proc.

Punktacja długofalowa Dębica 2026/27

1. Małgorzata Rojkowicz, 2. Stanisław Malinowski, 3. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 5. Zbigniew Wilisowski, 6, Jan Lipior, 7. Zygmunt Szczudło, Marek Rusek, 9. Bogdan Rojkowicz, 10. Tadeusz Chmielowiec, Józef Turecki

Nowy Sezon

Brydżyści od nowego sezonu ponownie spotykają się na turniejach w poniedziałki w klubie KS Wisłoki w Dębicy, a w środę w Night Clubie Hotelu Polskiego przy ul Biernackiego 12, oba turnieje o godz 17.00. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Patrycja Cyganowska
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias - redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Giovanna Jakimowicz - dziennikarka
tel. 530 200 299, gjakimowicz@korso.pl
Julia Bogdan - dziennikarka i fotoreporterka
mail: julia.bogdan@korso.pl
Paulina Konieczny - dziennikarka [współpraca]
mail: paulina.konieczny@korso.pl

Łukasz Guźda - dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793
mail: lukasz.guzda@korso.pl
Szymon Markulis - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręcigłowa - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU
Marcin Batko - dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 2439e6db9c

Strych

Dowcipy

Przed wojną Żyd pochodzący z prowincji zgłasza się
do lwowskiego Funduszu Bezrobocia i prosi o zasiłek.
- Kim jesteście z zawodu? - pyta urzędnik.
- Poluję na dzikie zwierzęta.
- A gdzie mieszkacie?
- w Bóbrce.
- Przecież tam nie ma dzikich zwierząt!
- Właśnie dlatego jestem bezrobotny.
***
Mamusiu czy Bozia stworzyła wszystko?
- Tak moje dziecko.
- I ciocię Esterkę też?
- Ależ tak Kubusiu.
- No to się musiała Bozia dobrze uśmiać, gdy ciocia była gotowa!
***
Przychodzi do księdza bardzo wystraszony mężczyzna:
- Proszę księdza, oszukałem Żyda, czy to grzech?
- Nie synu , to cud…
***
Malarz chwali się krytykowi:
- Udało mi się namalować duży obraz.
Krytyk ogląda obraz, po czym stwierdza:
- Duży to on jest, ale się nie udało.
***
- Co ty stary – dostałeś po gębie i nie zareagowałeś?
- Zareagowałem.
- Jak?
- Spuchłem.
***
Gruba baba do grubej baby:
- Jem tyle co wróbelek, a jestem tak gruba!
Na to druga:
- A ja słyszałam, że wróbelki jedzą tyle ile ważą.
***
Trener złości się na zawodnika:
- Ile razy mam ci powtarzać, że konkurencja, w której startujesz, nazywa się trójskok. To znaczy że odległość siedemnastu metrów masz pokonywać trzema skokami a nie jednym!
***
- Czy ten zegarek dobrze chodzi?
- Nie, trzeba go nosić.
***
Za autobusem biegnie mężczyzna i krzyczy:
- Ludzie, powiedzcie kierowcy, żeby się zatrzymał, bo spóźnię się do pracy!
- Panie kierowco, jeszcze jeden pasażer!
Kierowca zatrzymuje się. Do autobusu wskakuje zdyszany facet i mówi:
- Dziękuję państwu. A teraz bilety do kontroli proszę!
***
Pański scenariusz nie jest zły, tylko momentami nieco zagmatwany. Trzeba go tak poprawić, aby zrozumiał go każdy idiota.
- A które miejsca są dla pana niezrozumiałe?
***
Piłkarz odpowiada przed komisją dyscyplinarną:
- Z jakiego powodu kopnęliście stopera przeciwników?
- To była pomyłka, słowo honoru! Myślałem, że to sędzia liniowy!
***
Po czym poznać wesołego motocyklistę?
- Po muchach między zębami.
***
Spotyka się dwóch złodziei:
- Wiesz co… Ukradłem samochód… Ale prawo jazdy to sobie kupię!
***
Strażacy założyli zespół muzyczny. Ma pierwszej próbie kapelmistrz pyta
- Jaka jest różnica między fortepianem a skrzypcami?
- Fortepian dłużej się pali!
***
Ile zębów ma punk?
- To zależy od od skina.
***
Jaki jest najlepszy komplement dla garbatego?
- Równy z ciebie gość.
***
Jak drwale dzielą kobiety?
- wczesnorębne,
- średnirębne,
- późnorębne,
a po pięćdziesiątce – pomniki przyrody.
***
Anemik krzyczy w szpitalu:
- Siostro, mrówka!
- No to co?
- To bydlę gdzieś mnie ciągnie!
***
Idą dwie agrafki przez pustynię, Jedna mówi:
- Gorąco mi!
No to druga:
- To się rozepnij!
***
- Mamo Czy łatwo jest dotrzymać tajemnicy?
- Nie wiem córeczko, nigdy nie próbowałam!
***
Roztargniony profesor pyta swoja sekretarkę:
- Czy była pani wczoraj w teatrze?
- Nie panie profesorze, wieczór spędziłam w łóżku…
- Tak, tak. No i co? Dużo było ludzi?
***
Spotyka się dwóch kolegów.
- Gdzie pracujesz?
- W odlewni.
- Co tam robicie?
- Tajemnica wojskowa.
- A ile wam płacą?
- Dychę od bomby, piątala od granatu.
***
Co to jest: małe, białe, okrągłe i pędzi?
- Tabletka przeczyszczająca.
***
Co mówi słoik dżemu, kiedy się go otwiera ?
- Dżem dobry!
***
Szef pyta kandydata: — Jakie są pana największe zalety?
— Jestem bardzo szczery.
— Nie sądzę, żeby szczerość była zaletą.
— A mnie zupełnie nie obchodzi, co pan sądzi!
***
Szef: — Dlaczego pan się spóźnił?
Pracownik: — Śniło mi się, że jestem na Hawajach.
Szef: — I co z tego?
Pracownik: — Samolot miał opóźnienie!
***
Pracownik przychodzi do szefa:
— Chciałbym dostać podwyżkę. Trzy firmy już się o mnie upominają!
Szef:
— Jakie firmy?
— Firma gazownicza, energetyczna i operator komórkowy!

Z miasta



W hali sportowej przy ZSO nr 1 odbył się Krajowy Trening Rodzinny Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Misztrz parkowania



Prosto na trawniku.

Kronika towarzyska



Spotkanie Zarządu Powiatu Mieleckiego.

eprasa.pl 2439e6db9c